



Zagraliśmy dla WOŚP - już jest 120 tys. zł, a liczenie nadal trwa



strona 24



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

20 lat
Wydawnictwa

lukow.24wspolnota.pl

1 - 7 lutego 2022 r. ■ nr 5 (889) ■ Cena 3,29 zł (w tym VAT 5%)

■ ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW ■ WOJCIESZKÓW ■ WOLA ■ MYŚŁOWSKA

Sąd wywrócił poprzedni wyrok do góry nogami. Była księgowa bez odszkodowania

Była pracownica Zakładu Gospodarki Lokalowej w Łukowie wygrała w pierwszej instancji, ale urzędnicy nie złożyli bronii.

STRONA 7

„Fabryka mandatów przy rondzie pod kościołem Alberta”



STRONA 7

Dwa policyjne radiowozy prowadzą kontrolę na rondzie w okolicy kościoła pw. Brata Alberta w Łukowie

Topnieje Łuków i Stoczek Łukowski. Puchną przedmieścia

W gminie Łuków przybyło 11 proc. mieszkańców. W miastach ubywa. STRONA 13

Z HISTORII: Kłopoty przedwojennego burmistrza Łukowa, oskarżany o korupcję i nadużycia

STRONA 14

Odeszła Zofia Polak - była Człowiekiem Roku 2013 Ziemi Łukowskiej

Śp. Zofia Polak - działaczka na rzecz seniorów

STRONA 4



Krzywdza: Druhowie z Radoryża zbierają pamiątki na 100-lecie jednostki s. 2

Odnaki Honorowe za Zasługi dla Łukowa s. 3

Serokomla: Winda przy Urzędzie Gminy już dostępna dla interesantów s. 21

Gm. Łuków: Ponad 1,1 mln zł z funduszu sołeckiego. Lista inwestycji s. 22

REKLAMA



SPECJALISTA UROLOG

Dr n.med. Maciej Kisiel

ul. Browarna 25-27/18
21-400 Łuków

rejestracja:
tel: 500 315 020

www.2mclinic.pl



IVP MEDIA PROJEKT
PROJEKTOWANIE I WYKONAWSTWO
• INSTALACJE GAZOWE
• INSTALACJE C.O.
• KOTŁY GAZOWE
Lukasz Borkowski
Jezioro 18
21-400 Łuków
501 410 277
mediaprojekt.lukow.pl
mediaprojekt.lukow@gmail.com

AUTO KASACJA
- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE
607 - 987 - 777

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
25 798 25 48
PN - PT
7.00-20.00
SB:
8.00-16.00
GOŁASZYN 10E
MECHANIKA POJAZDOWA

Jubiler Kazanecy
ZŁOTO SREBRO
UPOMINKI
ZEGARKI
NAPRAWA BIŻUTERII
WYMIANA BATERII I PASKÓW
Łuków ul. Dmocha 8, tel. 25 798 34 16
www.jubilerkazanecy.pl

Wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadząca:
Magdalena Oknińska
magdaita@gazeta.pl
tel. 501 648 259

Dyrektor ds. marketingu
i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Reklama
Izabela Szczygalska-Wielgosz
wielgosz@24wspolnota.pl
tel. 791 184 007

Skład:
Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Seregni Printing Group S.A.

Księgowość
tel. 510 166 892

Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony
danych osobowych Wydawnictwa
Wspólnota dostępna jest na naszej
stronie internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW

- Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy,
os. Unitów Podlaskich 17
(piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński,
al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph,
ul. Zdanowskiego 4

ADAMÓW

- Księgarnia Grzegorz Biaduń,
ul. Kleeberga 3

WOJCIESZKÓW

- Sklep Wielobranżowy
i Kwiaty Iwona Burdach,
Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA

- Kuferek Beata Gajownik,
ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA

- Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37

MASZ
TEMAT?
ZADZWOŃ

660 661 093

PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU

1 LUTEGO

godz. 9.30 - 13.30

Adamów ul. Kazimie-
rza Pułaskiego od nr
33 do 69 (nieparzyste)
i od nr 36 do 80 (pa-
rzyste) i dz 864 z ZK
nr 08z02307

Więcej miejsca dla strażaków

Trwa rozbudowa straży-
cy Komendy Powiatowej
Państwowej Straży Pożarnej
w Łukowie. 27 stycznia
odbyła się rada budowy,
w której uczestniczył Piotr
Zmarz, zastępca Lubelskie-
go Komendanta Wojewódz-
kiego PSP

Obecni byli także starosta ł-
kowski Dariusz Szustek, wicestaro-
sta Janusz Kozioł, Prezes Zarządu
Oddziału Powiatowego ZOSP RP.
Informacje o stanie i przebiegu
inwestycji przedstawił na miejscu
Tomasz Majewski, Komendant
Powiatowy PSP w Łukowie.

Goście zapoznali się ze stanem
postępów na budowie. Ustalili har-
monogram następnych etapów in-
westycji.

- W powstającym budynku
będą pomieszczenia biurowe, ar-
chiwum, pomieszczenie szkolenio-
wo – konferencyjne oraz niezbęd-
ne zaplecze socjalne, techniczne



- Budowa realizowana jest zgodnie z planem i nie stwierdzono żadnych opóźnień. Prace rozpoczęto w 2021 r., a jego zakończenie planowane jest na rok 2023 - informował Tomasz Majewski, komendant PSP w Łukowie, podczas rady budowy 27 stycznia (fot.KP PSP w Łukowie)

i magazynowe. Nowo powstały
budynek uwzględnił będzie po-
trzeby osób niepełnosprawnych –
informuje KP PSP w Łukowie.

Dalsza modernizacja

Po przeprowadzce do nowego
skrzydła budynku, w 2024 r. pla-
nowana jest modernizacja istnieją-

cego budynku, polegająca na wy-
dzieleniu strefy dla pomieszczeń
Jednostki Ratowniczo – Gaśniczej,
strefy „brudnej” i „czystej”, urzą-
dzenie pomieszczenia edukacyj-
nego dla najmłodszych dzieci,
przystosowaniu pomieszczenia do
funkcjonowania stanowiska kiero-

wania komendanta powiatowego,
urządzenie zaplecza socjalnego
i węzła WC dla strażaków pełni-
ących służbę w stanowisku kiero-
wania komendanta powiatowego
oraz przystosowanie pomieszcze-
nia serwerowni.

mo

Druhowie z Radoryża
zbierają pamiątki na
100-lecie jednostkiGMINA KRZYWDA
Ochotnicza
Straż Pożarna
w Radoryżu
Kościelnym we
wrześniu 2022 r.
będzie obchodzić
100 rocznicę utwo-
rzenia.

- Przygotowania do tego
jubileuszu są pracochłonne.
Posiadamy kronikę jednostki,
którą chcielibyśmy wzbogacić
o dodatkowe fotografie, zapisy,
eksponaty lub inne ślady dzia-
łalności naszych Szanownych
Poprzedników. Mogą je mieć
mieszkańców gminy i okolic
- przechowywane w „domo-
wych archiwach”. Zwracamy
się z uprzejmą prośbą o ich
odnalezienie oraz udostępnie-
nie naszej jednostce – apelują
strażacy z Radoryża.

- Takie pamiątki dla Państwa
mogą mieć wartość sentymentalną,
ale dla historii ochotni-
czego ruchu strażackiego będą
bezcenne. Jeżeli ktoś chciałby

udostępnić lub podarować
zdjęcia, pamiątki lub przed-
mioty związane z działalno-
ścią naszej jednostki, będzie-
my bardzo wdzięczni. Zarząd
OSP dołoży wszelkich starań,
aby po skopiowaniu zdjęć lub
innych pamiątek oryginały
niezwłocznie wróciły do wła-
ścicieli w nienaruszonym sta-
nie – zapewniają druhowie.

Strażacy serdecznie proszą
o pomoc w upamiętnieniu
śladow działalności naszych
poprzedników dla kolejnych
pokoleń. W razie chęci do
przekazania pamiątek poda-
jemy kontakt do strażaków:
e-mail: ospradoryz@o2.pl, nr
tel. 606 964 450 lub 602 128
934.

mo

R E K L A M A

KOMINIARZ
USŁUGI
W PEŁNYM
ZAKRESIE781 495 997
537 408 922

R E K L A M A

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk

- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73

CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków



URZĄD PRACY ŁUKÓW

Zawód Miejsce pracy / pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto / rodzaj umowy
Spedytor, Łuków/ NAWIGATOR	1	3500 zł/umowa o pracę
Kierowca samochodu ciężarowego, Łuków/ NAWIGATOR	1	3500 zł/umowa o pracę
Kierowca, Adamów/ Szczepaniak	0,5	2500 zł/umowa o pracę
Pomoc kuchenna, Stoczek Łuk./ IZYDORY	1	3010 zł/umowa o pracę
Mechanik pojazdów samochodowych, Dębowa/BUD -TOM	1	3010 – 4000 zł/umowa o pracę
Kierowca samochodu dostawczego, Łuków/ECO – TERM		19,7 zł/godz./umowa zlecenie
Kierowca samochodu dostawczego, Łuków/PLAZA	1	3500 – 6000 zł/umowa o pracę
Logistyk – spedytor, Czerśl/GD. Serwis	1	3010 – 6000 zł/umowa o pracę
Rozbieracz – wykrawacz, Popławy – Rogale/ EDAN	1	3010 – 4500 zł/umowa o pracę
Murarz, Stara Wróblina	1	4500 zł/umowa o pracę
Obuwnik montażysta, Łuków /POLLONUS	1	3010 zł/umowa o pracę
Obuwnik szwacz, Łuków/POLLONUS	1	3010 zł/umowa o pracę
Pracownik rozkroju, Łuków /POLLONUS	1	3010 zł/umowa o pracę
Konstruktor obuwia, Łuków/POLLONUS	1	3010 zł/umowa o pracę
Manager ds zarządzania i organizacji, Łuków	1	3010 – 4600 zł/umowa o pracę

STOMATOLOG

KRZYSZTOF DENISIUK
LEKARZ STOMATOLOG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- RTG
- PROTETYKA
- KORONY I MOSTY PORCELANOWE
- PROTEZY TRADYCYJNE I ELASTYCZNE

ŁUKOWSKA KARTA SENIORA - 20%

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48 TEL. 601 804 799

KARDIODIABETOLOG

SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG
LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna”, Łuków

REJESTRACJA TELEFONICZNA: 693 870 894

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA:
998 lub 798 20 88

POLICJA:
997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE:
999 lub 798 29 99

ENERGETYCZNE:
991

KANALIZACYJNE:
798 23 71

WODNE:
798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW:
798 24 39

MIASTO ŁUKÓW:
798 30 00

STAROSTWO:
798 22 03

MIASTO STOCZEK ŁUK.:
797 00 01

GMINA STOCZEK ŁUK.:
797 00 47

GMINA ADAMÓW:
755 31 67

GMINA KRZYWDA:
755 10 06

GMINA SEROKOMLA:
755 45 02

GMINA STANIN:
798 11 04

GMINA TRZEBIESZÓW:
796 03 55

GMINA WOJCIESZKÓW:
755 41 01

GMINA WOLA MYŚL.:
754 25 24

PUP:
798 50 37

URZĄD SKARBOWY:
798 29 21

ZUS:
798 31 09

KRUS:
798 00 10 do 11

ŁOK:
798 32 72

ARIMR:
798 24 79

SĄD REJONOWY:
798 23 51

PROKURATURA REJ.:
797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:
Marek Małkiński Dorota Jodełka
604 067 981, 725 044 144

KOMINIARZ:
Piotr Borkowski 500 042 175

ROLNICZE:
Wywóz gnojówki i gnojowicy
Jacek Wysokiński 607 399 110

WETERYNARZ:
Mamut 724 988 514

ŚLUSARZ:
Mariusz Sobiech 880 548 989
Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA:
Tomasz Borkowski 511 386 073

AGD, RTV
25/ 798 61 65

ZEGARMISTRZ:
Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA:
Marek Wadowski 605 405 868

TAXI:
Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO-
REMONTOWE

HUDRAULIK:
Kamil Knapik 792 832 338

DEKARZ:
Dariusz Sęk 785 550 050

ELEKTRYK:
Zygmunt Celiński 603 866 765

REMONTY:
Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA:
Krzysztof Denisiuk 601 804 799

APTEKA:
Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889

Ponad 10 milionów na inwestycje w gminie Wola Mysłowska

GM. WOLA MYŚŁOWSKA: Gmina Wola Mysłowska: Wydatki w budżecie gminy na 2022 r. to prawie 29 mln zł, dochody są przewidziane na kwotę 27 mln.

- Aż 30 proc. wydatków wyniosą w tegorocznym budżecie wydatki majątkowe i jest to kwota rekordowa. Wydatki ogółem są większe o 13 proc. w stosunku do roku poprzedniego - podkreśla Kinga Szerszeń, wójt gminy Wola Mysłowska.

6 mln na rozbudowę oczyszczalni

Sztandarową inwestycją na ten rok jest rozbudowa funkcjonującej już oczyszczalni ścieków w Jarczewie. Kwota tej inwestycji opiewa na 6 mln zł. Ponieważ oczyszczalnia obsługuje tylko połowę gminy, konieczna jest jej rozbudowa i dołączenie do niej 10 miejscowości. Na tę inwestycję gmina otrzymała dofinansowanie z programu „Polski Ład” w kwocie 5 mln 700 tys. zł. Do tej kwoty z puli budżetu gminy trafi brakujące 300 tys. zł.

Gmina pozyskała również środki z tak zwanej zwiększonej subwencji. Z tych środków zaplanowana jest rozbudowa stacji uzdatniania wody w Wilczyskach i w Osinach.

- Kolejną kwotę, którą dostaliśmy z subwencji, przeznaczymy na przygotowanie dokumentacji wykonania sieci



Kinga Szerszeń

wójt gminy Wola Mysłowska:

Mamy nadzieję, że wszystkie planowane inwestycje będą sfinansowane w tym roku, a planowany budżet się jeszcze zwiększy. Cały czas szukamy środków. W ramach tego budżetu być może uda się wykonać drobne remonty dróg oraz prace naprawcze w szkołach.

kanalizacyjnej w pozostałych miejscowościach. Jest to 1 mln 207 tys. zł. Mamy nadzieję, że po rozbudowie oczyszczalni ścieków w Jarczewie to jest w roku 2023, najpóźniej w 2024 będziemy dołączać kolejne miejscowości - mówi Kinga Szerszeń.

Drogi

Na remonty dróg gmina wyda 525 tys. Z tego jedna droga będzie wykonana masą bitumiczno-asfaltową - w Wandowie. Wyremontowana będzie też droga w Wilczyskach. W miarę realizacji budżetu możliwe są też inne mniejsze remonty dróg.

W budżecie znalazło się też miejsce na nowe schody przy budynku urzędu gminy.

BUDŻET GMINY WOLA MYŚŁOWSKA NA 2022 R.

27 mln 281 tys. zł

planowane dochody

28 mln 968 tys. zł

planowane wydatki

1 mln 687 tys. zł

planowany deficyt

(deficyt będzie sfinansowany przychodami z planowanych kredytów i pożyczek długoterminowych w kwocie 1 mln 118.925,36 zł, wolnych środków jako nadwyżki środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu gminy wynikających z rozliczeń kredytów i pożyczek z lat ubiegłych w kwocie 393.698,00 tys. zł oraz niewykorzystanych środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu, wynikających z rozliczenia dochodów i wydatków nimi finansowanych, związanych ze szczególnym sposobem wykozystania budżetu w kwocie 174.376,64 zł)

PLANOWANE INWESTYCJE W GMINIE WOLA MYŚŁOWSKA NA 2022 R.

1. 6 mln zł - rozbudowa oczyszczalni ścieków w Jarczewie
2. 1 mln 800 tys. zł - budowa instalacji fotowoltaicznych i solarnych na terenie gminy
3. 1 mln 207 tys. z przygotowanie dokumentacji technicznej wykonania sieci kanalizacyjnej
4. 300 tys. zł - modernizacja stacji uzdatniania wody w Wilczyskach i w Osinach
5. 525 tys. zł - remonty dróg
6. 150 tys. zł - utworzenie PSZOK w Jarczewie
7. 200 tys. zł - rozbudowa świetlicy wiejskiej w m. Powały

Instalacje fotowoltaiczne i solarne

Na ten rok zaplanowana jest również budowa instalacji fotowoltaicznych i solarnych. Koszt tych inwestycji to 1 mln 800 tys. zł, które gmina pozyskała ze środków z UE. To zadanie będzie wykonane do końca września. W przetargu został już wyłoniony wykonawca instalacji.

ms

PSZOK

W gminie powstanie też Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, który zgodnie z nowymi rozporządzeniem musi istnieć w każdej gminie.

- W miarę możliwości finansowych będziemy też doposażać świetlice i wykonywać drobne naprawy - podsumowuje budżet Kinga Szerszeń.

Tomasz Bednarczyk – p.o. dyrektora ZDM

ŁUKÓW Z dniem 31 grudnia 2021 r. została rozwiązana za porozumieniem stron umowa miasta z Markiem Wiąckiewiczem, Dyrektorem Zarządu Dróg Miejskich w Łukowie. Pełniącym

obowiązki Dyrektora ZDM został na okres od 1 stycznia do 31 marca 2022 r. Tomasz Bednarczyk - Kierownik Bazy Sprzętu i Transportu ZDM.

Jaśniej w Łukowie

Burmistrz Piotr Phudowski poinformował na ostatniej sesji Rady Miasta, że trwa budowa i rozbudowa oświetlenia ulicznego w Łukowie w ulicach: Wschodnia, Zacisze, Piaskowa, boczna Radzyńskiej, boczna Partyzantów, Przechodnia, Spokojna (parkingi), Północna, Brzozowa, Laserowa wraz z doświetleniem ulicy Skrzetuskiego i Stasia i Nel. Jest to kontynuacja inwestycji miasta z 2021 r. W wyniku przeprowadzonego przetargu została zawarta umo-

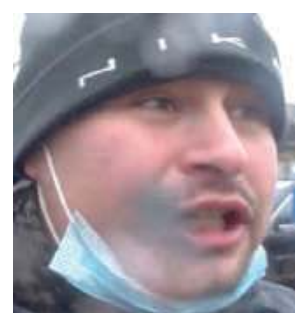
wa z wykonawcą robót, firmą ELMER Stefan Kurach. Umowny termin realizacji zadania to 29 czerwca 2022 r. Nadzór nad realizacją inwestycji objął Dariusz Kędziora, posiadający stosowne uprawnienia budowlane i prowadzący działalność gospodarczą z siedzibą w Krzynie. Obecnie wykonawca przystąpił do realizacji robót na ul. Brzozowej. W dalszej kolejności przewidziana jest realizacja na ul. Wschodniej.

? NASZA SONDA

Gdzie można zjeść najlepszy kebab w Łukowie?



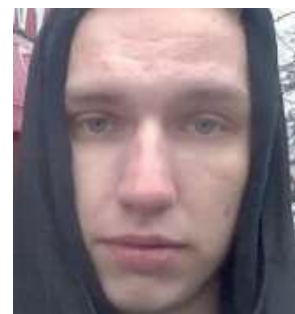
ŁUKASZ TYMOSZCZYK: Najczęściej, kiedy decyduję się na zakup kebabu, to wybieram Księciunia. Wcześniej moim wyborem była Oaza. Uważam, że kebab z aktualnego lokalu bardziej mi smakuje.



PATRYK ZIEMIŃSKI: Moim zdaniem najlepszy kebab można zjeść w Dubaju. Tam są przystępne ceny i świeże sałatki. Mają tam też dobrej jakości frytki. Dodam, że obsługa tego lokalu jest bardzo miła.



ANNA MATEUSIAK: Stawiam na Bafra Kebab. Jest tam najlepiej, bo najtaniej i mają bardzo miłą, szybką obsługę.



JAKUB CIOŁEK: Najczęściej jadłem w Księciuniu. Zawsze chodziłem tam z kolegą, a kebab w innych miejscach nie smakuje mi za bardzo.



BARTOSZ KARWACKI: Bafra Kebab jest najdroższy, ale jest najlepszy. Drugim wyborem może być Księciunio. Tam oferują serową wersję kebabu.



DARIUSZ PIOTROWSKI: Moim zdaniem najlepszy kebab w Łukowie to Kaukaz. Są tam bardzo dobre kebaby. Duże i w dobrej cenie.

Odznaki Honorowe za Zasługi dla Łukowa dla Longina Kowalczyka i „Łukowiaków”

ŁUKÓW Longin Kowalczyk, wieloletni dyrektor Muzeum Regionalnego w Łukowie oraz Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy”, otrzymają Odznaki Honorowe za Zasługi dla Łukowa.



Zespół „Łukowiacy” - członkami zespołu jest ponad 100 dzieci z Łukowa i powiatu - 4 grupy w wieku od 8 do 19 lat

Tak zdecydowała na sesji 27 stycznia Rada Miasta Łuków, która w poprzedniej kadencji przyjęła uchwałę o symbolach miasta. Jednym z nich jest Odznaka Honorowa za Zasługi dla Łukowa.

Jako pierwsi odznaczeni zostaną Longin Kowalczyk oraz Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy”.

„Łukowiacy” mają 23 lata

Zespół „Łukowiacy” funkcjonuje przy Łukowskim Ośrodku Kultury. Powstał we wrześniu 1999 r, dzia-

ła jako stowarzyszenie kulturalne założone przez rodziców. Obecnie członkami zespołu jest ponad 100 dzieci z Łukowa i powiatu - 4 grupy w wieku od 8 do 19 lat. W repertuarze zespołu znajdują się polskie tańce narodowe: polonez, krakowiak, kujawiak z oberkiem i mazur oraz regionalne tańce i przyspiewki: lubelskie, rzeszowskie, podlaskie, kurpiowskie, śląskie, górali żywieckich, warmińskie, opoczyńskie i kaszubskie, starej Warszawy, Łachów Sąddeckich. Przy zespole funkcjonuje

kapela muzyczna. Członkowie zespołu zbierają i utrwalają tradycje folkloru ludowego regionu i Polski.

Twórca łukowskich muzeów

Longin Kowalczyk w czerwcu 1960 r. otrzymał propozycję zorganizowaną w Łukowie Muzeum Regionalnego. W 1966 r. był organizatorem Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej. To on powołał na stanowisko Kierownika Muzeum wieloletniego kustosa,



Longin Kowalczyk, długoletni dyrektor Muzeum Regionalnego w Łukowie

kierownika, a później dyrektora - Antoniego Cybulskiego. W roku 2009 po 49 latach pracy w Muzeum dyrektor Longin Kowalczyk przeszedł na emeryturę. Nadal aktywnie działał w Towarzystwie Przyjaciół Ziemi Łukowskiej, wygłaszał wykłady na Uniwersytecie Trzeciego Wieku na temat historii oraz tradycji naszego regionu. Całe swoje życie poświęcił badaniom historii, kultury i sztuki Ziemi Łukowskiej.

Odeszła Zofia Polak

- była Człowiekiem Roku 2013 Ziemi Łukowskiej

Śp. Zofia Polak była wieloletnią prezes Klubu Seniora Promyk Nadziei, działającego przy Spółdzielni Centrum w Łukowie. - To prawdziwy społecznik, człowiek z pasją, bezinteresowny - mówili o niej przyjaciele.

Śp. Zofia Polak miała 76 lat. Odeszła 22 stycznia. Przez wiele lat była prezesem Klubu Seniora „Promyk Nadziei”, działającego przy Spółdzielni Centrum w Łukowie.

Panią Zosię poznaliśmy w 2013 r., kiedy po raz pierwszy Wspólnota Łukowska ogłosiła plebiscyt na Człowieka Roku Ziemi Łukowskiej. Kiedy czekaliśmy na kandydatury do tego tytułu, panią Zofię zgłosili zaprzyjaźnieni

seniorzy. I twardo na nią głosowali, za pomocą SMS-ów i w większości kuponów. Dzięki nim zdobyła tytuł Człowieka Roku 2013 i w wywiadzie opowiedziała o swojej postawie życiowej.

Dla emerytów

W czasie rozmowy dała się poznać jako ciepła, energiczna i otwarta osoba.

Jako przewodnicząca klubu seniora organizowała dla klubowiczów wycieczki do miejsc świętych w kraju i za granicą, a także imprezy integracyjne, potańcówki... Seniorzy z panią Zosią byli w czeskiej Pradze, Wilnie, Berlinie, na Słowacji, w Świebodzinie, nad morzem, w górach, w Krakowie, Częstochowie, na Mazurach, w Licheniu.

- Po emeryturze też można cieszyć się życiem, a nie tylko myśleć o skrzypiących stawach - mówiła Wspólnocie.

Cieszyła się ze zdobytego wyróżnienia. Odebrała to jako



Śp. Zofia Polak - działaczka na rzecz seniorów, Człowiek Roku Ziemi Łukowskiej 2013 w Plebiscybie Wspólnoty Łukowskiej. - Jako przewodnicząca klubu seniora „promyk Nadziei” organizowała dla klubowiczów wycieczki do miejsc świętych w kraju i za granicą, a także imprezy integracyjne, potańcówki...

potwierdzenie, że ludzie doceniają jej działalność, że to, co robi, ma sens. Udowadniała, że życie na emeryturze nie musi być nudne.

Jednoczyła ludzi

Przed emeryturą pani Zofia pracowała w biurze, była spedytorem, rozliczała paliwo kierowcom. W wieku 44 lat owdowiała, została sama z dwójką dzieci. Cieszyła się, że udało jej się przetrwać z nimi trudny okres, że doczekała się dorosłych wnucząt.

Leżało jej na sercu dobro starszych osób.

- Emeryci i renciści są bardzo marginalizowani w społeczeństwie, władza nie interesuje się nami. Większość spraw kręci się wokół młodych. A ja, tym co robię, pokazuję, że seniorzy też chcą cieszyć się życiem, potrafią to robić i nie ma w tym nic dziwnego. Wiem, że niektórzy uważają, że to nie wypada. Ale, oni też się kiedyś zesta-

rzeją - mówiła.

- Zosia to kobieta z charyzmą, jednoczy ludzi. To prawdziwy społecznik, człowiek z pasją, bezinteresowny. To bratnia dusza, nie tylko dla starszych, ale również młodszych. Jest bardzo zaradna. Gdzie nie pójdzie, tam wszystko załatwi - tak znajomi opisywali śp. Zofię Polak.

Ostatnie pożegnanie

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 27 stycznia w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Łukowie. Po mszy św. nastąpiło odprowadzenie Zmarłej na cmentarz parafialny Św. Rocha. Śp. Zofię pożegnali córka, syn, synowa, zięć, wnuki, prawnuki, siostry i brat z rodzinami, przyjaciele, sąsiedzi i znajomi.

mo

NEKROLOGI

Wanda Próchniewicz 93 lata
zm. 14 stycznia, Ulan

Eugenia Pożarowszczyk 90 lat
zm. 16 stycznia, Szaniawy

Stanisława Strzelec 87 lat
zm. 18 stycznia, Zofibór

Bernarda Jezierska 71 lat
zm. 18 stycznia, Brzozowica

Wacław Chachaj 96 lat
zm. 19 stycznia, Łuków

Feliks Wysokiński 77 lat
zm. 20 stycznia, Łuków

Tadeusz Peryt 66 lat
zm. 20 stycznia, Łuków

Jerzy Pytlik 63 lata
zm. 22 stycznia, Zofibór

Jan Wacław Lach 93 lata
zm. 22 stycznia, Łuków

Jan Świdorski 67 lat
zm. 23 stycznia, Łuków

Teresa Wysokińska 78 lat
zm. 24 stycznia, Zembry

Elżbieta Kokoszkiewicz 96 lat
zm. 24 stycznia, Trzebieszów

Zofia Chruściel 77 lat
zm. 25 stycznia, Łuków

Stanisław Budziak 76 lat
zm. 26 stycznia, Łuków

Leszek Domański 61 lat
zm. 26 stycznia, Łuków

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 75



INFORMACJA WÓJTA GMINY TRZEBIESZÓW

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.), Wójt Gminy Trzebieszów informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Trzebieszów oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (zakładka urzędowe tablice ogłoszeń) został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy na okres do 29 lat.

Ww. wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni.

Wójt Gminy Trzebieszów
/-/ Mirosław Szekalis

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego ośrodka gminnego Adamów - Część II wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt 7 i art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 741, z późn. zm.), w związku z art. 39, art. 40 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 247).

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego ośrodka gminnego Adamów - Część II wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach 8 lutego 2022 r. do 1 marca 2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Adamów w godzinach 10.00-13.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 1 marca 2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Adamów o godzinie 10.00.

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi do projektu zmiany planu miejscowego. Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Adamów z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **22 marca 2022 r.** Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Zgodnie z art. 39 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi dotyczące prognozy, mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Adamów lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres adamow@adamow.pl, w nieprzekraczalnym terminie **22 marca 2022 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Adamów.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Adamów, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Adamów
Karol Ponikowski

KUPIĘ
ZBOŻA PASZOWE I KONSUMPCYJNE:
jęczmień, żyto, pszenicę, pszenżyto, owies
- KAŻDEJ JAKOŚCI

Zapewniam transport i odbiór z gospodarstwa
Płatne po załadunku

518 048 715

CENTRUM NARZĘDZIOWO-MALARSKIE

PATIO-COLOR

Patio color



ŁUKÓW
UL.ZAOKRĘGIEM 10

LUK

Markety DINO rosną w powiecie

Market Dino w Staninie jest już czynny, w Siemiatyczce Pierwszej już prawie skończony. Kolejne markety sieci powstaną w Świdrach, Hordzieży i prawdopodobnie w Gołaszynie.

Kolejne sklepy Dino powstają w naszym powiecie. Polska sieć DINO buduje swoje markety w małych miejscowościach oraz

na wsiach. Dino to polska sieć sklepów spożywczo-przemysłowych założona w 1999 r., jedna z największych sieci marketów z polskim kapitałem. Dino szuka ludzi do pracy w woj. lubelskim w następujących lokalizacjach: Hordzież (market w budowie), Siemiatyczka Pierwsza, (market w budowie), Świdry (market w budowie) i w tych samych lokalizacjach oferuje pracę dla osób z orzeczoną stopniem niepełnosprawności.

Baterie na pomoc misjonarzom

ŁUKÓW Szkolne Koło Caritas przy Szkole Podstawowej nr 2 w Łukowie prowadzi zbiórkę zużytych baterii. Oznaczone pudełka są: w SP nr 2, przy kancelarii parafialnej parafii Podwyż-

szenia Krzyża Św. w Łukowie, oraz w budynku poklasztornym. Dzięki tej zbiórce można pomóc misjonarzom.

Nabór do szkół i przedszkoli

ŁUKÓW Rusza nabór dzieci do szkół podstawowych oraz przedszkoli i oddziałów przedszkolnych, których organem prowadzącym jest Miasto Łuków. Rekrutacja na rok 2022/2023 rozpocznie się 1 marca i będzie prowadzona elektronicznie. Dokumenty dla osób

zainteresowanych są na stronie internetowej Miasta Łuków. Tu także można zapoznać się z kryteriami i terminami rekrutacji dzieci do przedszkoli i klas I szkół podstawowych na terenie Łukowa oraz wejść na platformę do rejestracji.

Prawie granat w okolicy ul. Prusa

ŁUKÓW W środę 26 stycznia przed godziną 15 w okolicy ulicy Prusa/Łąkowej policja została powiadomiona o znalezieniu przedmiotu, który przypominał niewybuch. - Policjanci, którzy tam pojechali, ustalili, że jest to skorodowana skorupa granatu moździerzowego bez materiału wybuchowego i bez zapalnika. Przedmiot ten nie stanowił zagrożenia. Został zabezpieczony - informuje Marcin Józwiak, oficer prasowy z Komendy Policji w Łukowie.

ST STOLARKA
PRODUCENT OKIEN PCV I ALUMINIUM

- okna, drzwi, witryny, fasady
- rolety, moskitiery

ul. Ogrodnicza 3, 21-400 Łuków.
☎ 25 755 30 75, 535 853 786

KAMIENIARSTWO

GŁASEK

**BLATY KUCHENNE,
PARAPETY, SCHODY,
NAGROBKI**

TUCHOWICZ 16A

TEL. 605 626 165
607 240 032

NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

R E K L A M A

elbud development

ŁUKÓW

MIESZKANIA WILEŃSKA

www.elbud.lukow.pl

POWIERZCHNIE 40-80 m²

2-4 POKOJE

5 BUDYNKÓW DZIEDZINIEC ZIELEŃ WINDY

TEL. 886 557 400

DDD

DOBRE DLA DOMU

Łuków, Siedlecka 10A
tel.: 600 601 660, www.ddd.com.pl

PODŁOGI ŚCIANY DRZWI

Facebooku

FUH RESŁAW

buduj z nami!

GÓZD 2A

MATERIAŁY BUDOWLANE

ISOVER **TYTAN** **KREISEL** **TERMO** **ORGANIKA**

☎ 608 410 646, 790 744 468

ZAKŁAD POGRZEBOWY KRUCZYŃSKI

DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ

ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU

TRUMNY, WIAZANKI, WIENCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE

niskie ceny

21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

APARTAMENTY Osmolice
W STAWACH

500 755 700 **519 084 809**

Apartamenty Osmolice w Stawach

WYNAJEM APARTAMENTÓW

- pełne wyposażenie
- wysoki standard
- ciche i zielone osiedle
- idealne dla dzieci
- cena od 250 zł/doba

KORNEX

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

08-504 Ujęź, Korzeniów 80 ☎ 81 866 76 92 ☎ 665 622 822 ☎ 669 105 580



Urząd Pracy Biała Podlaska

Zawód. Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie / rodzaj umowy
Spedytor transportu międzynarodowego, Grabanów – Kolonia/ JB LOGISTICS	1	5000 zł/umowa o pracę
Pracownik linii produkcyjnej, Międzyrzec	1	3010 zł/umowa o pracę
Magazynier, Biała Podl./Mlekovita	1	3700 zł/umowa o pracę
Sprzedawca, Biała Podl./Sklepy MAX	1	3010 zł/umowa o pracę
Kierowca samochodu ciężarowego, Biała Podl./Vikking KTS	1	3010 – 3500 zł/umowa o pracę
Kierowca samochodu dostawczego, Biała Podl.	19,7 zł/godz./umowa zlecenie	
Pracownik gospodarczy, Małaszewicze Małe/POL-IMEX		5800 zł /umowa zlecenie
Logopeda, Biała Podl./Zespół Żłobków	0,5	1800 zł/umowa o pracę
Sprzątająca, Biała Podl./ HR FOR BUSINNES	0,5	1550 zł/umowa o pracę
Krawcowa, Biała Podl./ Cornilook	1	3010 zł/umowa o pracę
Zbieracz owoców, ziół i innych roślin, Dubów		19,7 zł/godz./umowa zlecenie
Lakiernik proszkowy, Biała Podl.		20 zł/godz./umowa zlecenie
Kierowca samochodu dostawczego, Małaszewicze Małe	1	3010 zł/umowa o pracę
Klasyfikator ryb, Biała Podl./Elmar		19,7 zł/godz./umowa zlecenie
Koordinator/ manager/ dyrektor przedszkola i szkoły, Wisznice/ Szpilewicz	1	3010 – 6000 zł/umowa o pracę
Kierowca kat. B, Rakowiska		19,7 zł/godz./umowa zlecenie
Koordinator, Międzyrzec	1	3010 zł/umowa o pracę
Psycholog, Kodeń/ GOPS		1260 zł /umowa zlecenie
Sprzedawca, Międzyrzec	1	3010 zł/umowa o pracę
Kierowca samochodu dostawczego, Krzywówka	1	3010 zł/umowa o pracę
Robotnik budowlany -zaopatrzeniowiec, Biała Podl.	1	3010 zł/umowa o pracę
Pomoc nauczyciela, Biała Podl./ZSO nr 2, ZSO nr 3	0,5	1505 zł/umowa o pracę
Kierowca samochodu dostawczego, Biała Podl.	1	3010 zł/umowa o pracę
Kierownik robót sanitarnych, Biała Podl./Skurski	1	4000 – 6000 zł/umowa o pracę
Pracownik produkcji, Międzyrzec		19,7 zł/godz./umowa zlecenie
Pracownik fizyczny, Międzyrzec		19,7 zł/godz./umowa zlecenie
Pomoc księgowego, Woskrzenice Duże/WOSTIM	1	4000 zł/umowa o pracę
Kucharz, Biała Podl.	1	3010 zł/umowa o pracę
Mechanik – pracownik serwisu opon/Woskrzenice Duże/WOSTIM	1	4000 zł/umowa o pracę
Kucharz, Woskrzenice Duże/Filipek	1	3010 zł/umowa o pracę



Urząd Pracy Radzyń

Zawód, miejsce pracy / pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie / umowa o pracę
Sprzedawca, Turów/Gulik	1	3010 zł/umowa o pracę
Rozbieracz – wykrawacz, Wołyń/ Zemat	1	3010 zł/umowa o pracę
Sprzedawca – kasjer, Radzyń	1	3010 zł/umowa o pracę
Pracownik produkcji – maszynista, Bezwola/ Welmax	1	3800 – 5000 zł/umowa o pracę
Sprzedawca, Radzyń/Jaroszuk	1	3010 – 3500 zł/umowa o pracę
Samodzielny księgowy, Radzyń/GFN	1	3500 zł umowa o pracę
Fakturzystka, Bezwola/ Welmax	1	3422 zł/umowa o pracę
Pracownik ds. kadr i płac, Radzyń/ SPZOZ	1	3010 – 3700 zł/umowa o pracę
Księgowy, Radzyń/SPZOZ	1	3010 – 3700 zł/umowa o pracę
Pracownik ds. statystyki i rozliczeń, Radzyń/SPZOZ	1	3010 – 3700 zł/umowa o pracę
Masarz-ubojowiec, Wołyń/ZEMAT	1	3100 zł/umowa o pracę
Magazynier, Wołyń/ZEMAT	1	3050 zł/umowa o pracę
Lider zmiany, Bezwola/Welmax	1	4130 zł/umowa o pracę

Runęła ściana remontowanego budynku, 50-latek zginął pod gruzami

We wtorek, 25 stycznia, w Berezie w gminie Międzyrzec Podlaski doszło do katastrofy budowlanej. Podczas prac remontowych zawaliła się ściana budynku gospodarczego. Na miejscu zginął pracujący tam mężczyzna.

Do wypadku doszło ok. godz. 15.25. 50-letni mężczyzna pracował przy termoizolacji fundamentów, które były już odkopane wokół całego budynku gospodarczego połączonego z oborą.

Gdy mężczyzna znajdował się na dnie wykopu po stronie południowej, zawaliła się na niego ściana budynku wraz z fundamentem. Gruzy przysypały go na głębokości ok. 170 cm.

- Obecnie na miejscu osoby postronne próbowały wydostać poszkodowanego i prowadziły odkopywanie przy pomocy koparki - informuje Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej.

Ze względu na niebezpieczeństwo dalszego zawałania się budynku podjęto decyzję o wstrzymaniu odkopywania i zakazie zbliżania się do obiektu. Ciało udało się jednak odsłonić na tyle, że lekarz z zespołu ratownictwa medycznego przybyły wraz ze strażakami mógł stwierdzić zgon.

W oborze przyległej do zawalającego się budynku znajdowało się 26 krów. Wspólnie z właścicielem wyprowadzono na zewnątrz do zagrody cztery najbardziej



Po wydostaniu ciała mężczyzny konieczna była natychmiastowa rozbiórka budynku, który w każdej chwili mógł się zawalić

zagrożone zwierzęta, inne przeprowadzono w bezpieczne miejsce wewnątrz budynku, tak aby boksy przyległe do uszkodzonego budynku były puste.

By dostać się do ciała zmarłego tragicznie mężczyzny, konieczne było wykonanie wykopu prostopadłego do budynku. W czasie tych prac ratownicy cały czas obserwowali budynek, by w razie kolejnych pęknięć lub odkształceń natychmiast ostrzec pracujących tam ludzi. Zwłoki 50-lątka wydobyto pod nadzorem policji i prokuratury.

Przybyły na miejsce powiatowy inspektor nadzoru budowlanego z Białej Podlaskiej postanowił, że konieczne jest kontrolowane wyburzenie budynku. Użyto koparki, która była na miejscu.

W działaniach brali udział m.in. strażacy z jednostek w Mię-



Na mężczyznę zawaliła się cała ściana wraz z fundamentem. Cały budynek miał spękane i zniekształcone ściany

dzyrzec i Białej Podlaskiej, OSP Drelów, Pogotowie Energetyczne, Pogotowie Ratunkowe, policja, prokurator, nadzór budowlany oraz Grupa Specjalistyczna Ratownictwa Technicznego z Lublina.

Jak podaje straż pożarna, prawdopodobnie przyczyną zdarzenia było nieprawidłowe

wykonanie prac instalacyjnych, remontowych, montażowych i budowlanych.

- Obecnie policjanci wyjaśniają wszystkie okoliczności tego tragicznego zdarzenia - mówi Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy z białskiej komendy policji.

karo

Wypadek w Oszczepalinie Drugim. Zderzyły się dwa pojazdy



Gm. Wojcieszków: W niedzielę 23 stycznia w Oszczepalinie Drugim zderzyły się dwa pojazdy.

- Zderzyły się dwa pojazdy marki Skoda i Ford. Lekkich obrażeń ciała doznała osoba podróżująca pojazdem marki Skoda. Obaj kierowcy byli trzeźwi - informuje Marcin Józwiak, oficer prasowy komendy policji w Łukowie. W zabezpieczeniu wypadku i pomocy poszkodowanym brali udział: OSP Wojcieszków, OSP Wola Bystrzycka, JRG Łuków, pogotowie ratunkowe i policja.

Strażacy ugasili pożar w Wesołówce



W piątek (28 stycznia) po południu Ochotnicza Straż Pożarna Stanin gasiła pożar sadzy w budynku mieszkalnym w miejscowości Wesołówka, w gminie Stanin.

- Działania strażaków polegały na oczyszczeniu przewodu kominowego, zagaszeniu żaru przy użyciu gaśnicy proszkowej i sita kominowego - informuje OSP Stanin.

Potem strażacy sprawdzili pomieszczenia kamerą kamerą termowizyjną i czujnikiem wielogazowym.

Joanna Niecko

BIA

Jest wyrok w sprawie „była księgowa kontra ZGL”. Nie będzie odszkodowania

POWIAT ŁUKOWSKI
W Sądzie Okręgowym w Siedlcach zapadł wyrok w sprawie zwolnienia z pracy głównej księgowej Zakładu Gospodarki Lokalowej w Łukowie.

Sprawa ciągnęła się od końca grudnia 2019 r., kiedy Jarosław Piekarski, dyrektor Zakładu Gospodarki Lokalowej w Łukowie, zwolnił z pracy główną księgową. Jako powód podał utratę zaufania wynikającą m.in. z tego, że księgowa przedłożyła do podpisu sprawozdanie finansowe za 2018 r. zawierające szereg nieprawidłowości. Złożyła pozew do Sądu Rejonowego w Siedlcach, do Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Najpierw domagała się uznania wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne, a następnie zmieniła swoje roszczenie na żądanie zasądzenia odszkodowania. W kwietniu 2021 r. sąd pierwszej instancji przychylił się do jej roszczeń, uznając, że przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę okazała się nazbyt ogólna. Sąd zasądził

od Zakładu Gospodarki Komunalnej w Łukowie wypłatę odszkodowania w wysokości 20 tys. 364 zł na rzecz księgowej za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę. Nakazał również wypłatę w rygorze natychmiastowym kwoty ponad 6 tys. zł.

Apelacja od wyroku

Dyrektor Zakładu Gospodarki Lokalowej złożył apelację od tego wyroku do Sądu Okręgowego w Siedlcach. Wyrok w tej sprawie zapadł w połowie grudnia. Sąd Okręgowy uznał apelację za uzasadnioną i uchylił wyrok sądu pierwszej instancji, a przyczyny zwolnienia z pracy głównej księgowej uznał za konkretne i prawdziwe.

- Ocena dowodów przedstawiona przez Sąd Rejonowy okazała się niepełna i zabrakło w niej wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, co doprowadziło Sąd Rejonowy do błędnych wniosków i w konsekwencji błędnego uznania, że powódce przysługuje odszkodowanie za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę

- czytamy w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach.

Konkretna przyczyna

W ocenie Sądu Okręgowego apelujący trafnie zauważył, że nie można zgodzić się z Sądem Rejonowym, że przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę, wskazana w doręczonym powódce wypowiedzeniu, okazała się nazbyt ogólna. Jako przyczynę wypowiedzenia pozwany ZGL wskazał utratę zaufania do powódki, na skutek przedstawienia przez nią sprawozdania finansowego za 2018 r., zawierającego szereg nieprawidłowości.

- Sposób sformułowania przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę, przyjęty w wypowiedzeniu dokonany przez pozwanego wypełnił ten cel. Powódka w toku procesu nie przedstawiła kontrargumentów i dowodów dla wykazania, że sprawozdanie finansowe za 2018 r. zostało sporządzone prawidłowo – podkreśla sąd.

Według Sądu Okręgowego przyczyna wypowiedzenia

umowy o pracę okazała się konkretna i prawdziwa, a także istotna z punktu widzenia interesów i zadań realizowanych przez pozwaną ZGL.

Utrata zaufania

Księgowa, pozostając pracownikiem ZGL-u, będącego samorządowym zakładem budżetowym, zajmowała kierownicze stanowisko głównej księgowej.

- Nie ulega wątpliwości, że fakt, że sporządzone przez powódkę sprawozdanie finansowe za 2018 r. było dotknięte błędami, mogło wywołać u pracodawcy utratę zaufania do powódki, jako pracownika zatrudnionego na kierowniczym stanowisku. Oceny tej nie zmienia przy tym fakt, że powódka – jak argumentował Sąd Rejonowy – była przekonana, iż sprawozdanie jest sporządzone rzetelnie, a jej działanie nie miało na celu wprowadzania w błąd pracodawcy. Utrata zaufania do pracownika może uzasadniać wypowiedzenie umowy o pracę, mimo że zachowanie pracownika nie nosi cech za-

winienia. Od pracodawcy nie można wymagać, by nadal darzył pracownika niezbędnym zaufaniem, także wtedy, gdy nie można pracownikowi przypisać winy w określonym zachowaniu, jednak obiektywnie nosi ono cechy naruszenia obowiązków pracowniczych w zakresie dbałości o dobro lub mienie pracodawcy – czytamy w uzasadnieniu.

Oddalił powództwo

Sąd Okręgowy podkreślił, że wypowiedzenie umowy o pracę głównej księgowej, dokonane przez pozwanego nie jest wadliwe. Przyczyna wskazana w wypowiedzeniu okazała się konkretna i rzeczywista i stanowiła uzasadnioną podstawę do wypowiedzenia powódce umowy o pracę. W tych okolicznościach Sąd Rejonowy niezasadnie uwzględnił żądanie powódki zasądzenia na jej rzecz odszkodowania. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił.

red.

W

3-promilowy król szos

Obywatelskim ujęciem zakończyła się podróż 42-letniego mieszkańca Siedlec. Mężczyzna kierował audi, mając w organizmie niemal trzy promile alkoholu. Dalszą jazdę uniemożliwiło mu małżeństwo z gminy Ulan-Majorat.

W minioną sobotę, w Kłębowie, małżonkowie zwrócili uwagę na niepewnie poruszającego się po drodze samochód marki Audi A4 i powiadomiło o tym fakcie dyżurnego radińskiej jednostki. Kierujący audi jechał całą szerokością drogi, aż w pewnym momencie zatrzymał się na poboczu drogi K-63.

Do czasu przyjazdu policjantów małżeństwo uniemożliwiło nietrzeźwemu kierowcy kontynuowanie dalszej jazdy. Kierowcy grozi do 2 lat pozbawienia wolności.

Kręcił bączki po pijanemu

21-latek odpowie przed sądem za wprowadzanie w niekontrolowany poślizg swojego pojazdu na parkingu przy jednej z parczewskich galerii handlowych. Kierowca był pijany, a robił to pojazdem niedopuszczonym do ruchu.

W minioną sobotę wieczorem, na jednym z parkingów przy galerii handlowej, policjanci zauważyli audi, którego kierujący „kręcił bączki”. Mundurowi zatrzymali samochód.

Po wstępnym badaniu okazało się, że 21-latek z gminy Parczew znajduje się w stanie nietrzeźwości. Został więc doprowadzony

do komendy, gdzie alkomat wykazał prawie dwa promile alkoholu w jego organizmie. Młody mężczyzna nie chciał tłumaczyć za bardzo swojego zachowania, powiedział tylko, że „...chciał pokręcić bączki, bo było ślisko i warunki były ku temu sprzyjające...”.

Jakby tego było mało, w policyjnych bazach danych okazało się, że audi nie posiada aktualnych badań technicznych i jest niedopuszczony do ruchu. Kierowcy grozi do dwóch lat więzienia.

W

INFORMACJA OD CZYTELNIKA

„Fabryka mandatów przy rondzie pod kościołem Brata Alberta



Policja często kontroluje prędkość w okolicy ronda przy kościele Brata Alberta, bo wpływają sygnały, że kierowcy jeżdżą tu za szybko

Czytelnik wysłał nam zdjęcia, na którym widać, jak dwa policyjne radiowozы prowadzą kontrolę na rondzie w okolicy kościoła pw. Brata Alberta w Łukowie.

Kierowcom zdarza się tam przysnąć gaz, mimo że w Alejach Kaczyńskich i alei Ryszarda Kaczorowskiego obowiązują ograniczenia prędkości.

- W Alejach Kaczyńskich i alei Ryszarda Kaczorowskiego część kierowców nie przestrzega ograniczenia prędkości. Wiedząc, że często dochodzi tam do łamania przepisów, bo otrzymujemy takie informacje i zgłoszenia, również za pomocą aplikacji „Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa”, reagujemy na te sygnały. Fak-

tycznie na tym odcinku część kierowców porusza się z nadmierną prędkością. Każdy z kierujących, który przekroczy dozwoloną prędkość, a jego wykroczenie stwierdzą policjanci, zostanie ukarany mandatem – informuje Marcin Józwik, oficer prasowy z Komendy Policji w Łukowie.

Teraz wyższe mandaty

Policja przypomina, że od stycznia obowiązuje nowy taryfikator mandatów. Tyle zapłacimy za przekroczenie prędkości: o 11-15 km/h – 100 zł; o 16-20 km/h – 200 zł; o 21-25 km/h – 300 zł; o 26-30 km/h – 400 zł; o 31-40 km/h – 800 zł; o 41-50 km/h – 1 tys. zł; o 51-60 km/h – 1,5 tys. zł; o 61-70 km/h – 2 tys. zł, o 71 km/h i więcej – 2,5 tys. zł.

mo

Urząd Pracy Parczew

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto / rodzaj umowy
Edukator, Parczew/ Caritas		1182 zł/umowa zlecenie
Biomasażysta, Hołowno	1	3100 zł/umowa o pracę
Kierowca samochodu dostawczego na trasach międzynarodowych, Nowe Mosty	1	3010 zł/umowa o pracę
Przedstawiciel – doradca ds. odszkodowań, Parczew/ VICTIMA		35 - 40 zł/godz./umowa zlecenie
Piekarz, Parczew/GS	1	3010 zł/umowa o pracę
Zbieracz pieczarek, Parczew		3 152,00 zł
Recepcjonista, Dębowa Kłoda/ Ankar		3000 zł/umowa zlecenie
Kucharz, Dębowa Kłoda/ Ankar		3500 zł/umowa zlecenie
Kierowca samochodu dostawczego, Parczew		2900 – 3500 zł/umowa o pracę

WULKANIZACJA

PROSTOWANIE I POLEROWANIE FELG

- wulkanizacja
- prostowanie felg stalowych i aluminiowych
- polerowanie felg aluminiowych
- wymiana i wyważanie opon

ZAWADKI 29 518 765 795

MALOWANIE PROSZKOWE

PIASKOWANIE

- konstrukcje metalowe, felgi, części samochodowe
- przęsła ogrodzeniowe
- naczepy, ramy ciężarówek
- maszyny rolnicze
- kamień, drewno, marmur
- elewacje, usuwamy graffiti

ZAWADKI 29 509 472 300

Panu

Witoldowi Czechowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają

Pracownicy
Wydawnictwa Wspólnota

Choć nowe przepisy o podwyżkach nie objęły urzędników, to ich wynagrodzenia poszybowały w górę

Urzędnicze eldorado, czyli mała gmina - duża kasa

POWIAT OPOLSKI: Karuzela podwyżek rozkręciła się na dobre w powiecie opolskim. Sowicie opłaceni wójtowie i burmistrzowie nie żałują teraz pieniędzy swoim urzędnikom. Najwyższe podwyżki dał wójt gminy Chodel.

Do przyznania samorządowcom gigantycznych podwyżek posłużyła Ustawa z 17 września 2021 roku o zmianie ustawy o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe oraz niektórych innych ustaw.

Większość rad gmin w oparciu o te przepisy przyznała włodarzom uposażenia z górnej półki. Bo tę dolną, wynoszącą 15,5 tys.żł, uznali za zbyt niską. Tym sposobem wynagrodzenia wójtów, burmistrzów, starostów poszybowały w górę jak nigdy dotąd. Te same przepisy miały zastosowanie również w przypadku ustalenia przez starostów wynagrodzenia dla wicestarosty i etatowych członków zarządu powiatu.

Przepisy podwyżek im nie dały

Ale już nie dla zwykłych urzędników. Mimo tego, że nowe przepisy słowem nie mówią o podwyżkach dla urzędników, to włodarze kolejnych gmin, tuż po uchwaleniu im wysokich wynagrodzeń, zaczęli podnosić wy-

grodzenia swoich podwładnych. Jedni podwyżki dali skromne, inni z rozmachem.

Powody, jakimi kierowali się samorządowcy, były różne. W Poniatowej podwyżek nie było za poprzedników. Obecny burmistrz postanowił więc to nadrobić. Jak twierdzi, jego urzędnicy, jak wszyscy pracujący, chcą godnie żyć. Wójt z Wilkowa stara się systematycznie podwyższać wynagrodzenia.

- Wolę przyznawać podwyżki małymi krokami, tak, żebym nie musiał nikomu potem zabierać. Bo w naszej gminie za moich poprzedników była już taka sytuacja, że pensje urzędnicze były cięte – mówi Daniel Kuś, wójt gminy Wilków, zaznaczając jednocześnie, że to nie koniec podwyżek.

Na tym tle wójt z Chodla, wiejskiej gminy liczącej 6680 mieszkańców, wypada najhojniej. Wysokie podwyżki uzasadnia małą liczbą pracowników i zwiększającą się liczbą obowiązków.

Chodel: Najhojniejszy wójt pominął jeden składnik podwyżek. Przypadek?

Najhojniejszy był wójt gminy Chodel, który przyznał większości urzędnikom prawie po kilkaset złotych podwyżki. Żaden inny samorządowiec tak dużych podwyżek jak na razie nie dał.

Ale to, ile tak naprawdę przyznał każdemu urzędnikowi, wójt od razu Wspólnocie nie podał.

Do wójta gminy Chodel, podobnie jak do wszystkich innych samorządowców z powiatu opolskiego, wystosowaliśmy wniosek o udostępnienie informacji publicznej. Prosiłiśmy o podanie wysokości brutto podwyżki przyznanej każdemu urzędnikowi pełniącemu funkcję publiczną oraz wysokości brutto wynagrodzenia po podwyżce.

Każdy wie, że na wynagrodzenie brutto składa się wynagrodzenie zasadnicze plus wszystkie dodatki – stażowy, specjalny, funkcyjny. Nie każdy urzędnik może liczyć jednak na dodatek specjalny czy funkcyjny. Pensje większości składają się tylko z wynagrodzenia zasadniczego i dodatku stażowego.

I ten ostatni dodatek, nie wiadomo dlaczego, wójt Kowalski pominął w przesłanej nam odpowiedzi. Tym samym zaniżył, i to znacznie, wysokość wynagrodzenia po podwyżce, jakie rzeczywiście otrzymują teraz jego podwładni. W przypadku każdego urzędnika było to cięcie kwoty o kilkaset złotych.

Wychwyciliśmy to błyskawicznie. Wezwaliśmy wójta do uzupełnienia informacji. Przemysław Kowalski przesłał ponowną odpowiedź, już kompletną. Dane, które publikujemy, uwzględniają dodatki stażowy. Na liście osób pełniących funkcje publiczne w Urzędzie Gminy w Chodlu widnieje 19 urzędników, w tym wójt.

W Chodlu najniższa podwyżka wynosiła 330 zł, otrzymała ją Magdalena Leszczyńska. Najwięcej skapnęło skarbnikowi gminy Sła-

womirowi Czuryle 3887 zł. Niewiele mniej dostała sekretarz gminy 3326 zł.

Skąd tak duże podwyżki?

- Z uwagi na małą liczbę pracowników w urzędzie i powiększający się zakres obowiązków. Dlatego postanowiłem mocniej finansowo docenić załogę – tłumaczy Przemysław Kowalski, wójt gminy Chodel.

Obecnie w Urzędzie Gminy w Chodlu zatrudnionych jest 29 osób, w tym 23 są to urzędnicy. Podwyżki dostali wszyscy, również ci, co nie pełnią funkcji publicznych, są pracownikami gospodarczymi i kierowcy. Podwyżko kosztowały budżet gminy ponad 26 tys. zł.

Wilków: To nie koniec podwyżek

O takich podwyżkach, jak w Chodlu, mogą zapomnieć urzędnicy z Wilkowa. Przynajmniej na razie. Dostali średnio po niecałe 240 zł. Na podwyżki wójt przeznaczył niecałe 6400 zł. Tyle budżet gminy kosztują podwyżki miesięcznie.

- Tyle wyszło, tyle jest. Na wyższe podwyżki urzędnicy moi oczywiście zasłużyli – mówi wójt Kuś i dodaje: - Mam świadomość tego,

że jeżeli inspektor czy podinspektor po studiach wyższych pracuje u nas pięć lat i więcej i zarabia 3,6 tys.żł brutto, to na dzisiejsze czasy i inflację takie wynagrodzenie jest niskie.

W Urzędzie Gminy Wilków pracuje obecnie 28 osób. Wszyscy otrzymali podwyżki. Podwyżki dostało 20 osób pełniących funkcje publiczne. Najmniej dostali ci, co pracują w niepełnym wymiarze etatu, po 60 zł. Najwięcej skarbnik gminy 585 zł. Ale to i tak mało, porównując z podwyżką skarbnika gminy Chodel.

- O podwyżce wynagrodzeń myślimy również w 2022 roku. Może będzie śmielsza niż ta obecna. Będziemy wracać do tego tematu. Rada Gminy też stoi na stanowisku, że należy podwyższyć wynagrodzenie urzędnikom – przyznaje wójt gminy Wilków.

Poniatowa: Średnio po 450 zł dla urzędnika

W Urzędzie Miejskim w Poniatowej zatrudnionych jest 51 pracowników. Większość podwyżki dostała. Kosztowały one budżet gminy prawie 25 tys.żł.

Na udostępnionej nam liście osób pełniących funkcje publiczne

w Urzędzie Miejskim w Poniatowej widnieją 32 nazwiska.

- Postanowiłem docenić urzędników za zaangażowanie w pracę. Średnia podwyżka wynosiła około 450 zł na osobę – mówi Paweł Karczmarczyk, burmistrz Poniatowej, który decyzję o przyznaniu podwyżek pensji uzasadnia ich brakiem w poprzednim roku.

- W minionym roku nie było regulacji płacowych. Wszystko drożeje. Zresztą każdy pracujący, nie tylko urzędnicy, ma takie oczekiwania, żeby zarabiać więcej. Wygospodarowaliśmy środki na podwyżki na tyle, ile można było – podkreśla.

Burmistrz przyznaje, że niektórzy urzędnicy skarżyli się, że podwyżek nie mieli od dawna. A ich płace podnoszone były za jego poprzedników tylko o wskaźnik inflacji.

Ale nie wszyscy dostali po równo. W Poniatowej najwyższa podwyżka wynosiła 2280 zł brutto, otrzymał ją Dominik Molesta, sekretarz gminy. Najniższa - 400 zł. O tyle wzrosły pensje jedenastu urzędników. To już druga podwyżka urzędniczych wynagrodzeń za czasów burmistrza Pawła Karczmarczyka.

Agnieszka Ciekot

WYNAGRODZENIA URZĘDNIKÓW URZĘDU MIEJSKIEGO W PONIATOWEJ		
IMIĘ I NAZWISKO	KWOTA PODWYŻKI BRUTTO	WYNAGRODZENIE PO PODWYŻCE BRUTTO
Aneta Poniatowska, zastępca burmistrza	1384 zł	10.400 zł
Anna Ruta, skarbnik gminy	1500 zł	11.000 zł
Dominik Molesta, sekretarz gminy	2280 zł	10.000 zł
Justyna Kwiatkowska, kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa	400 zł	6572 zł
Lidia Kuna, kierownik Wydziału Inwestycji, Gospodarki Nieruchomościami i Gospodarki Przestrzennej	700 zł	7785 zł
Małgorzata Pietroni, kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich i Społecznych i Urzędu Stanu Cywilnego	400 zł	7320 zł
Marzena Wójtowicz, kierownik Wydziału Promocji i Obsługi Inwestora	500 zł	6767 zł
Jolanta Dacka, inspektor ds. obsługi Rady Miejskiej	500 zł	5640 zł
Agnieszka Drozd – Bownik, podinspektor ds. promocji i rozwoju gminy, obsługi inwestora oraz współpracy z organizacjami pożytku publicznego	600 zł	5148 zł
Anna Długosz, inspektor ds.księgowości podatkowej	400 zł	4920 zł
Magdalena Dróżdż, inspektor ds. księgowości wydzielonej części budżetu	400 zł	5160 zł
Dorota Gnyppek, referent ds. gospodarki nieruchomościami	550 zł	3924 zł
Dorota Górecka, referent ds. księgowości budżetowej i plac	600 zł	4240 zł
Sergiusz Hacia, podinspektor ds. nadzoru i eksploatacji urządzeń komunalnych i dróg	400 zł	4255 zł
Magdalena Kowalska, podinspektor podinspektor ds.archiwum i obsługi kancelaryjnej	500 zł	4956 zł
Justyna Kuś, podinspektor ds. planowania przestrzennego i zamówień publicznych	500 zł	4104 zł
Grzegorz Lenartowicz, zastępca kierownika Wydziału Inwestycji, Gospodarki Nieruchomościami i Gospodarki Przestrzennej	700 zł	6605 zł
Anna Misztal – Czepińska, referent ds. inwestycji i zamówień publicznych	700 zł	4370 zł
Monika Młyniec, inspektor/ zastępca kierownika USC	400 zł	5200 zł
Renata Orzeł, podinspektor ds. ewidencji ludności oraz realizacji programu przeciwdziałania alkoholizmowi i narkomanii	400 zł	3990 zł
Anna Piątek, referent ds.dowodów osobistych, spraw obywatelskich i społecznych	500 zł	4070 zł
Mariola Piorun, inspektor ds. księgowości podatkowej	400 zł	4715 zł
Ewa Pokraka, inspektor ds. gospodarowania odpadami komunalnymi	500 zł	4800 zł
Agnieszka Pyda, inspektor ds. podatków i opłat	400 zł	5040 zł
Lidia Pyta, specjalista ds. rozliczeń finansowych	500 zł	4366 zł
Patrycja Skrzypek, referent ds. pozyskiwania środków pomocowych oraz ich realizacji	500 zł	3924 zł
Halina Szopińska, inspektor ds. gospodarki nieruchomościami	497 zł	5400 zł
Kinga Świrnydo, podinspektor podinspektor ds. kadr	500 zł	5355 zł
Edyta Wąsik, podinspektor ds. rolnictwa, leśnictwa i dodatków mieszkaniowych	500 zł	4522 zł
Katarzyna Wřtczak, główny księgowy	400 zł	6648 zł
Paweł Wojciechowski, referent ds. wspierania rozwoju rolnictwa i programów pomocowych	575 zł	4524 zł
Grzegorz Wojnicki, inspektor ds. gospodarowania odpadami komunalnymi oraz ochrony środowiska	400 zł	4560 zł

WYNAGRODZENIA URZĘDNIKÓW URZĘDU GMINY W WILKOWIE		
IMIĘ I NAZWISKO	KWOTA PODWYŻKI BRUTTO	WYNAGRODZENIE PO PODWYŻCE BRUTTO
Maria Bakalarz, podinspektor ds. ochrony środowiska i archiwum zakładowego	180 zł	3900 zł
Marek Daczka, podinspektor ds. sportu i rekreacji	60 zł	3780 zł
Kinga Dzierżak, zastępca kierownika Referatu do spraw Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury, Planowania Przestrzennego i Rolnictwa	300 zł	5230 zł
Iwona Giza, sekretarz gminy	540 zł	7772 zł
Sabina Jodłowska, podinspektor ds. księgowości budżetowej	180 zł	4284 zł
Katarzyna Kapala, podinspektor ds. naliczania plac w placówkach oświatowych	159 zł	3445 zł
Anna Kaślikowska, kierownik Referatu Spraw Sołeczno – Obywatelskich / Urzędu Stanu Cywilnego	300 zł	5230 zł
Beata Kosior, inspektor ds. obsługi organów gminy, ulg i umorzeń podatkowych/zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego	180 zł	4800 zł
Olga Krawczyk, podinspektor ds. księgowości budżetowej	166 zł	3607 zł
Anita Lasota, podinspektor ds. inwestycji i działalności gospodarczej (zamówień publicznych)	168 zł	3702 zł
Katarzyna Madej, podinspektor ds. obsługi kancelaryjnej i sekretariatu	300 zł	3100 zł
Ewa Pastwa, podinspektor ds. poboru podatku i opłat lokalnych i wymiaru podatku od środków transportu	180 zł	4500 zł
Sylvia Petniak, podinspektor ds. wymiaru podatku od osób fizycznych	177 zł	4120 zł
Albert Piłat, podinspektor ds. obrony cywilnej i ochrony przeciwpożarowej	348 zł	3596 zł
Edyta Rybak, podinspektor ds. podatku od osób prawnych i egzekucji administracyjnej	180 zł	4200 zł
Sławomir Rybak, podinspektor ds. informatyki	180 zł	4200 zł
Andrzej Sikora, podinspektor ds. administracyjno-biurowych (1/2 etatu)	72 zł	1812 zł
Monika Stateczna, podinspektor ds. obsługi księgowej placówek oświatowych	180 zł	4500 zł
Małgorzata Turek, skarbnik gminy	585 zł	7684 zł
Andrzej Wosik, zastępca głównego księgowego	180 zł	5230 zł

WYNAGRODZENIA URZĘDNIKÓW URZĘDU GMINY W CHODLU		
IMIĘ I NAZWISKO	KWOTA PODWYŻKI BRUTTO	WYNAGRODZENIE PO PODWYŻCE BRUTTO
Krzysztof Adamczyk, inspektor ds. budownictwa	960 zł	5544 zł
Zofia Bury, inspektor ds. księgowości podatkowej i gospodarki gruntami	960 zł	5844 zł
Grzegorz Chyl, podinspektor da. administracyjno – księgowych	100 zł	4592 zł
Barbara Czerwińska, koordynator projektów unijnych	720 zł	3972 zł
Sławomir Czuryło, skarbnik gminy	3887 zł	11.406 zł
Ewa Kołodziejczyk, podinspektor ds. obywatelskich	1080 zł	5952 zł
Magdalena Leszczyńska, referent	333 zł	3441 zł
Damian Pietroni, podinspektor ds. inwestycji	420 zł	4620 zł
Ewelina Plewik, podinspektor ds. księgowości budżetowej	960 zł	5964 zł
Stanisława Podkowińska, referent	615 zł	2655 zł
Klaudia Romanowska, referent ds. naliczania	550 zł	3630 zł
Barbara Stadnik, inspektor ds. księgowości podatkowej	600 zł	5604 zł
Anna Stepien, kierownik Referatu Oświaty	840 zł	6443 zł
Antoni Stochmal, dyspozytor sprzętu	720 zł	5160 zł
Anna Szeliga – Dębicka, inspektor ds. księgowości podatkowej – kasjer	1080 zł	5856 zł
Anna Tulpan, inspektor ds. księgowości budżetowej	996 zł	5964 zł
Elżbieta Zaborska, inspektor ds. rolnictwa, leśnictwa, ochrony środowiska	768 zł	5400 zł
Nina Zielonka, sekretarz gminy	3326 zł	10.676 zł

Poręczenie społeczne za podejrzanym za próbę gwałtu. Blisko 70 podpisów

Próbował zgwałcić swoją żonę i znęcał się nad kobietą – tak twierdzi prokuratura. Mowa o mieszkańcu gm. Sosnowica, aresztowanym przez włodawski sąd. W winę mężczyzny nie wierzą jego znajomi. 2 lutego zapadnie decyzja, czy podejrzanego spędzi za kratami kolejne miesiące.

Mieszkaniec z gm. Sosnowica usłyszał trzy zarzuty. Najważniejszy dotyczy wydarzeń, jakie miały się rozegrać 10 listopada ubiegłego już roku. Zdaniem Prokuratury Rejonowej we Włodawie (ta jednostka zajmuje się sprawami z gm. Sosnowica), mężczyzna próbował zgwałcić swoją żonę. Kobiecie,

W winę mężczyzny nie wierzy spora część okolicznych mieszkańców, którzy przed rozpoznaniem „odwołania” składali podpisy pod tzw. poręczeniem społecznym

zdaniem śledczych, udało się oswobodzić.

Ponadto zdaniem prokuratury przez ponad dwa lata (od października 2019 r. do listopada 2021 r.) znęcał się „fizycznie oraz psychicznie” nad małżonką. Miał wszczynać awantury, popychać kobietę, obrażać, ośmieszać, poniżać, krytykować, niepokoić oraz niszczyć przedmioty. Mężczyzna miał także grozić zabójstwem innej z kobiet.

Włodawska prokuratura złożyła w połowie listopada do miejscowego sądu wniosek o tymczasowe aresztowanie mężczyzny na trzy miesiące, który został uwzględniony. Obrońca złożył zażalenie na tę decyzję do Sądu Okręgowego w Lublinie.

W winę nie wierzy spora część okolicznych mieszkańców, którzy przed rozpoznaniem „odwołania” składali podpisy pod tzw. poręczeniem społecznym.

– Wpłynęło ich 69. Sąd Okręgowy utrzymał jednak w mocy zaskarżone postanowienie – mówi Anna Stelmach z biura prasowego sądu.

Jeden z naszych Czytelników, mieszkaniec gm. Sosnowica, nie kryje oburzenia taką decyzją.

– Gdyby podejrzanym była znana osoba, to przy takiej liczbie podpisów sąd pewnie wypuściłby ją na wolność, ale kto się będzie przejmował szarym człowiekiem? – zastanawia się nasz rozmówca.

Grzegorz Rekiel

Burek kontra Śpiewak wygrywa w sądzie 2:0

Przewodniczący Rady Powiatu w Opolu Lubelskim ma powody do świętowania. Sąd Okręgowy w Lublinie też stanął murem za nim.



Piotr Burek,
przewodniczący Rady Powiatu w Opolu Lubelskim

- Sąd drugiej instancji potwierdził jasno i czytelnie, iż pozbawienie mnie pracy przez dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych odbyło się z rażącym naruszeniem prawa

Sprawę zwolnionego z Zarządu Dróg Powiatowych w Opolu Lubelskim Piotra Burka relacjonujemy od samego początku. Kilka dni temu sprawa ostatecznie się zakończyła. Z korzyścią dla zwolnionego przewodniczącego Rady Powiatu.

20 stycznia br. Sąd Okręgowy w Lublinie wydał wyrok po tym, jak od postanowienia Sądu Pracy w Puławach odwołał się dyrektor ZDP, dla którego wyrok sądu pierwszej instancji był niekorzystny. Liczył, że sąd drugiej instancji uwzględni jego racje. Ale tak się nie stało.

- Sąd Okręgowy oddalił apelację – informuje Anna Stelmach z biura prasowego sądu.

A to oznacza, że wyrok jest już prawomocny.

W ocenie sądu Piotr Burek zatrudniony w ZDP na stanowisku brygadysta - majster, zwolniony został z pracy niezgodnie z prawem. Dyrektor Radosław Śpiewak zobowiązany był przepisami do wystąpienia do Rady Powiatu z wnioskiem o wyrażenie

zgody na zwolnienie pracownika, który jest też radnym. Tego nie zrobił. Tym samym jako pracodawca dopuścił się naruszenia prawa.

Dlatego też sąd zasądził na rzecz Piotra Burka trzymiesięczne odszkodowanie. Zarząd Dróg ma mu zapłacić prawie 10 tys. zł wraz z odsetkami.

- Z takiego rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego jestem zadowolony. Sąd drugiej instancji potwierdził jasno i czytelnie, iż pozbawienie mnie pracy przez dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych odbyło się z rażącym naruszeniem prawa – komentuje Piotr Burek.

Agnieszka Ciekot

Najmłodsze dziecko ma 3 lata, najstarsze - 14

Po pijaku wiozła dzieci. Uderzyła w drzewo

Gm. Wilków: 42-letnia mieszkanka gminy Chodel wydmuchała ponad dwa promile alkoholu. W takim stanie wiozła trójkę dzieci.



42-latka na tuku drogi straciła panowanie nad samochodem, zjechała do przydrożnego rowu, a następnie uderzyła w drzewo

W poniedziałek (24 stycznia) po południu 42-latka doprowadziła w Wilkowie do kolizji drogowej. Na zakręcie straciła panowanie nad samochodem, zjechała do przydrożnego rowu, a następnie uderzyła w drzewo.

Razem z nią jechała trójka dzieci w wieku 3 – 14 lat. Na

szczęście nic im się nie stało. Dzieci trafiły pod opiekę krewnych. A matka do policyjnej izby

zatrzymała. Badanie trzeźwości wykazało, że 42-latka miała w organizmie ponad dwa pro-

mile alkoholu. Przyznała się policjantom, że wcześniej spożywała alkohol.

- Kobieta usłyszała zarzut kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości. Będziemy prowadzić jeszcze oddzielne postępowanie w kierunku spowodowania kolizji przez 42-latkę – zapowiada asp.szt. Edyta Żur, rzecznik prasowy opolskiej policji.

Za prowadzenie auta pod wpływem alkoholu grozi jej do pięciu lat więzienia oraz bardzo wysoka grzywna.

AC

Był pijany i po narkotykach

Wjechał samochodem do stawu

Lubartów: Mieszkaniec gminy Kamionka pod wpływem alkoholu i narkotyków, wjechał samochodem do stawu.

W czwartek (27 stycznia) policjanci dowiedzieli się o wywróconym samochodzie, który znajduje się w stawie. Funkcjonariusze zastali na miejscu auto unoszące się na tafli lodu w stawie w miejscowości Dąbrówka. W pojeździe nikogo nie było.

Policja ustaliła kierowcę. Okazał się nim 32-letni mieszkaniec gminy Kamionka.

- Mężczyzna przyznał się do kierowania i został przebadany na stan trzeźwości. Wynik badania wykazał ponad pół promila alkoholu w organizmie. Badanie narkotestem wykazało także, że 32-latek znajduje się pod wpływem amfetaminy. Została pobrana została krew do badań - informuje starszy sierżant Jagoda Stanicka z KPP w Lubartowie.

Mundurowi zatrzymali mężczyznę uprawnienia do kierowania pojazdami i elektronicznie dowód rejestracyjny samochodu. Z kolei strażacy wyciągnęli auto ze zbiornika, po czym pojazd został przekazany rodzinie kierowcy.



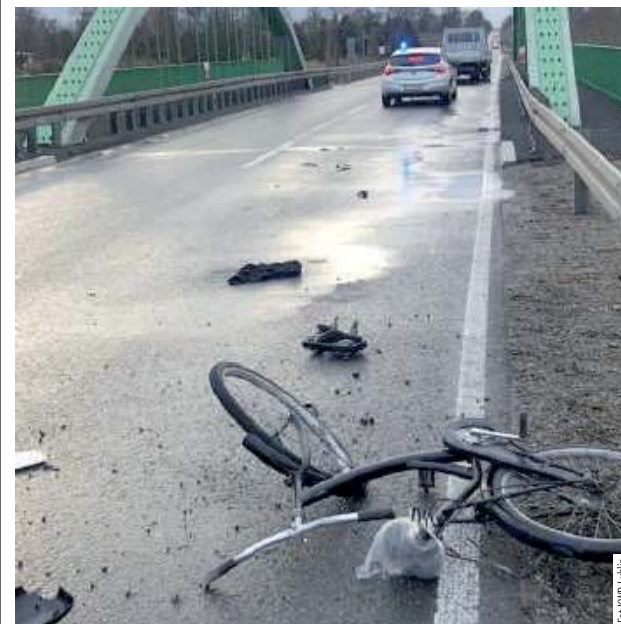
Wjechał samochodem do stawu

32-latek odpowie za kierowanie samochodem pod wpływem alkoholu i narkotyków. Grozi mu

do dwóch lat pozbawienia wolności i grzywna.

Joanna Niecko

Samochód potrafił rowerzystkę. Kobieta trafiła do szpitala



W piątek (28 stycznia) na drodze krajowej numer 48 na trasie Kock-Przytoczno doszło do potrącenia rowerzystki.

- Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, na jadącą rowerem w kierunku miejscowości Przytoczno 59-letnią kobietę najechał poruszający się w tym samym kierunku samochód marki Iveco Daily. Pojazdem tym kierował 21-letni mieszkaniec województwa świętokrzyskiego - informuje starszy sierżant Jagoda Stanicka z KPP w Lubartowie. Rowerzystka z obrażeniami ciała trafiła do szpitala.

Joanna Niecko

20-latek zaginął po osiemnastce w Młyniskach. Ostatnio był widziany nad ranem 13 listopada...

Wypatrywał przez lornetkę z poroża. Dostrzegł zwłoki Patryka

Tego dnia syn wziął lornetkę i poszedł szukać poroża. Po 20 minutach zadzwonił do mnie, że zobaczył ludzką rękę



Ten teren za porożem łosia co do centymetra zbyszowałem i jakoś go tam nie zauważyłem. To dziwne

Na mokradłach, w miejscu, gdzie znaleziono ciało dwudziestolatka, zrozpaczona rodzina wczoraj postawiła znicze

- To niemożliwe, żeby ten mężczyzna tam cały czas leżał - mówią miejscowi. - Nie do pomyślenia jest, żeby go tam nie zauważyć. W sobotę 29 stycznia po ponad dwóch miesiącach od zaginięcia mieszkańiec Gawłówki znalazł ciało Patryka.

Zwłoki poszukiwanego przez policję Patryka odnalazł w sobotę mieszkaniec wsi Gawłówka. 20-letni mężczyzna był poszukiwany przez policję od listopada. Ciało znaleziono na łąkach.

Wyszedł z imprezy

Wspólnota na bieżąco informowała czytelników o tej sprawie. Przypomnijmy. W nocy z 12 na 13 listopada 20-letni Patryk Haber bawił się ze znajomymi na imprezie urodzinowej kolegi w remizie w Młyniskach, w gminie Michów. Tej nocy sala w remizie w Młyniskach wypełniona była po brzegi, na imprezie mogło przebywać nawet około 50 osób. Po opuszczeniu spotkania chłopak udał się w nieznanym kierunku. Do domu w Katarzynie w linii prostej dzieliło go ponad 6 km.

Była zimna, mglista noc. Jako ostatni, według doniesień poli-

cji, Patryka o piątej rano widział mężczyzna jadący do pracy.

Natychmiast po otrzymaniu zawiadomienia przez rodzinę podjęto decyzję o rozpoczęciu akcji poszukiwawczej. Skupiła się ona w okolicach, w których mężczyzna był widziany po raz ostatni. W sumie policja przeszesała ponad 500 ha terenu.

Rodzice Patryka po kilku tygodniach od zaginięcia wciąż odchodzili od zmysłów, czekając na jakiś sygnał od syna. Ostatnio interweniowali u władz krajowych, prosząc o wsparcie lubartowskiej policji. Chcieli poddania badaniom wariografem, tzw. „wykrywaczem kłamstw” uczestników imprezy. Podejrzewali, że młodzi ludzie „mogą wiedzieć dużo więcej, a nie chcą się wypowiadać, być może nawet nie mówią prawdy”. Petycje kierowali do władz centralnych Ministerstwa Sprawiedliwości, Komendy Głównej Policji w Warszawie oraz Prokuratury Krajowej. Wspólnota pisała na ten temat w poprzednim numerze.

Ciało leżało na łące

W minioną sobotę, 29 stycznia po południu mieszkaniec Gawłówki szukał po okolicy zrzucanego poroża. Aby zaoszczędzić

czas i sprawdzić z odległości większy obszar, mężczyzna obserwował teren przez lornetkę. Poszukiwanie poroża to tutaj rodzaj hobby, część osób czyniło też z tego formę zarobku. Trofeów można szukać poza lasem, także na polach i ścierniskach, gdzie zwierzęta często żeruje. Wystarczy mieć oczy szeroko otwarte...

- Tego dnia syn wziął lornetkę i poszedł szukać poroża. Po 20 minutach zadzwonił do mnie, że zobaczył ludzką rękę. „Mamo przyjeżdżaj, bo chyba znalazłem ciało Patryka” - mówi jego matka. - Pojechałam po niego i przywiozłam do domu, bo strasznie był roztrzęsiony, krzyczał, żeby zawieźć go do domu.

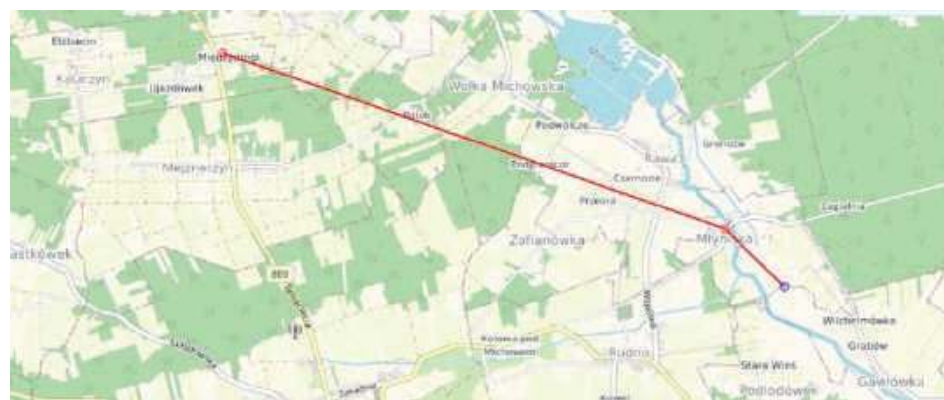
Jak się niedługo okazało, znaleziono zwłoki zaginionego Patryka.

- Poszukiwany został wczoraj odnaleziony - potwierdziła w niedzielę starsza sierżant Jagoda Stanicka, z lubartowskiej policji. - Policję poinformowała osoba postronna. Policjanci udali się na miejsce znalezienia zwłok w miejscowości Gawłówka. Rodzina zidentyfikowała denatę, jest to Patryk Haber. Ciało zostało zabezpieczone do sekcji zwłok i trwają czynności, które mają na celu ustalenie dokładnych okoliczności śmierci męż-



Fot. Marcin Kuyk

W nocy z 12 na 13 listopada 20-latek bawił się ze znajomymi na imprezie urodzinowej kolegi w remizie w Młyniskach, w gm. Michów. Około godziny 3 wyszedł ze spotkania, zostawiając kurtkę. Ubrany jedynie w bluzę miał udać się w stronę domu. Była zimna, mglista noc. W sobotę, 29 stycznia po ponad dwóch miesiącach poszukiwań i przeczesań ponad 500 ha terenu przez policję 17-letni mieszkaniec Gawłówki znalazł ciało zaginionego. Rodzina potwierdziła, że są to zwłoki Patryka



Zwłoki młodego mężczyzny zostały odnalezione w miejscowości Gawłówka, ok. 1200 metrów od remizy w Młyniskach, gdzie tej nocy Patryk bawił się na imprezie. Jego dom znajduje się w innym kierunku, niż odnaleziono ciało. W linii prostej od świetlicy w Młyniskach do domu mężczyzny w Katarzynie jest ok. 6,5 km

czynny - podaje policja.

Mieszkańcy Gawłówki: Z pól nie był na pewno widoczny

O miejscu znalezienia zwłok rozmawialiśmy z wieloma mieszkańcami wsi. Nie uszły ich uwadze wcześniejsze poszukiwania policji prowadzone w tym miejscu.

- Widzieliśmy, jak policja przeszukiwała ten teren - twierdzą miejscowi. - Chodzili po naszych posesjach i po tamtych polach - przyznają.

Nie dowierzają, że ciało poszukiwanego Patryka od listopada tamtego roku do tej pory mogło leżeć w tym miejscu.

- Ciało leżało w wodzie na łące, można je było zauważyć z niewielkiej odległości - mówią mieszkańcy Gawłówki.

- To miejsce odludne, niewidoczne z najbliższych zabudowań, ale jak podejdziesz się bliżej to widać wszystko, jak na dłoni. To niemożliwe, żeby nikt go nie widział od tamtej pory - utrzymują.

Jak twierdzą, denat nie został by przeoczony przez policję, ani przez okolicznych poszukiwaczy poroża jeleni, których tu nie brakuje.

- Miejscowi w poszukiwaniu upragnionych trofeów przeczesaują ten teren centymetr po centymetrze, a to przecież ciało widoczne z daleka - jak twierdzą.

- To jest normalna łąka, tylko podmokłe tereny. Nie bagno, nie wysoka woda. I on leżał normalnie na łące, przy takiej polnej drodze - precyzują.

- To niemożliwe, żeby ten mężczyzna tam cały czas leżał - komentują. - Nie do pomyślenia jest, żeby go nie zauważyć. Woda nie była wyższa niż w tej chwili i nie mogła go przykrywać, to tylko parę centymetrów. Ciało nie mogło tam leżeć. Musiał być widoczny, wystarczy, żeby ktoś stanął na tej skarpie i całą polankę można objąć wzrokiem - twierdzą ludzie z Gawłówki.

- Jeszcze długo ludzie na wsi będą zastanawiali się, jak do tego doszło? Nie wiem. Wieś jest w szoku, kto się spodziewał? Tu

REG

zuczonego yka...



Na podmokłym terenie we wsi Gawłówka znaleziono ciało mężczyzny poszukiwanego od wielu tygodni przez policję. Zaginionego odnalazł młody mieszkaniec Gawłówki, obserwując przez lornetkę teren w poszukiwaniu miejsc zrzutu poroża jeleni

nikt się nie spodziewał, że ciało może u nas się znaleźć! Skąd on się tu wziął, jak tu doszedł? Tu jest wszystko zarośnięte, są pola i więcej tu nie ma nic. Tylko jeden dom w bezpośredniej odległości. Co on by tu robił w ogóle? To jest dziwne. Od tego jest policja i prokuratura, mam nadzieję, że odpowiednie służby to wyjaśnią - są zdania miejscowi.

Ciało Patryka leżało w niewysokich zaroślach około 20 metrów od polnej drogi. Ludzie tu określają ją jako droga do ambon - miejsca polowań na zwierzynę. Od jedynych zabudowań do miejsca odnalezienia zwłok jest około 200 metrów. Sąsiedzi, jak ustaliliśmy, twierdzą, że nie widzieli tu ciała.

Ludzie zachodzą w głowę, jak to mogło się stać, że do tej pory nie został odnaleziony

Od świetlicy w Młyniskach, gdzie odbywała się impreza, do miejsca odnalezienia zwłok w linii prostej jest ok. 1200 metrów.

- Ponad 500 ha przeczesanego terenu i żeby policja nie znalazła ciała niedaleko od miejsca, w którym Patryk był widziany po raz ostatni? Ok. 1200 metrów to „rzut beretem” od punktu zaginięcia - uważają miejscowi. - Ten teren musiał być przeszukiwany przede wszystkim. Przecież w tej odległości na pewno i helikopter kursował, i musiały być używane drony.

Inni miejscowi poszukiwawcze poroża też twierdzą, że ten teren w ostatnim czasie odwiedzili wielokrotnie.

- To jest niemożliwe, żebym nie zauważył tam ciała - mówi jeden z mieszkańców. I pisze o tym w komentarzu zamieszczonym w mediach społecznościowych po odnalezieniu Patryka: „Odnalazł się Patryk Haber, 500 metrów ode mnie” - informuje w poście. „...szukali i szukali tyle, że ja, i każdy tu,

Mieszkańcy To niemożliwe, żeby nikt go nie widział w tamtym miejscu od zaginięcia

ten teren za porożem łosia co do centymetra zbuszowałem i jakoś go tam nie zauważyłem. To dziwne” - pisze w komentarzu na Fb.

Nie brakuje podejrzeń, że ktoś przyczynił się do śmierci Patryka, potem podrzucił zwłoki. I to ktoś, kto pochodził z okolic i musiał dobrze znać teren...

Policja: przeszukiwaliśmy ten teren

Miejsce, w którym zostało odnalezione ciało, znajduje się w przeciwnym kierunku, niż wskazywali świadkowie, którzy, jak twierdzili, widzieli młodego mężczyznę po wyjściu z imprezy po raz ostatni.

W poszukiwanie zaginionego zaangażowani byli nie tylko lokalni policjanci oraz strażacy, ale i najbliżsi znajomi, a także m.in. specjalna grupa poszukiwawcza - funkcjonariusze z Centrum Poszukiwań Osób Zaginionych Komendy Głównej Policji. Wykorzystano drony, sonar i psy tropiące ściągnięte z Komendy Głównej Policji, szkolone do wykrywania zwłok ludzkich.

Policja twierdzi, że przeszukiwała rejon, gdzie w sobotę został znaleziony Patryk.

- Ten rejon był wcześniej przeszukiwany - informuje policja. - Te miejsca, które były dostępne pieszo, mundurowi przeszukiwali niedługo po zgłoszeniu zaginięcia mężczyzny w listopadzie. W późniejszym czasie trudno dostępne miejsca były ponownie przeszukiwane z użyciem drona - podaje rzecznik lubartowskiej policji.

Magdalena Sych

„Zrobiłem to, bo byłem zakochany. Nie chciałem zabić brata” - przekonywał Marcin M.

Oskarżony o zabójstwo brata chciał na wolność. „Zdenerwowałem się tym, że puściła mu oczko”

Z jego wyjaśnień złożonych prokuratorowi wynika, że zadał bratu dwa ciosy nożem: w głowę i pod żebra. - Marek nie zdążył nic powiedzieć - przyznał podczas przesłuchania Marcin M., który w przeszłości odsiedział już jeden wyrok za zabójstwo. W sądzie milczał. Jego obrońca wnioskował, by wypuścić go z aresztu.

Przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie ruszył proces w sprawie Marcina M. 38-latek został skazany w lutym ub.r. przez Sąd Okręgowy w Lublinie na dożywotnie pozbawienie wolności. Został uznany za winnego zabójstwa swojego brata - Marka, w grudniu 2018 roku na stacji benzynowej w Czemiernikach w powiecie radzyńskim. Pokrzywdzony otrzymał ciosy nożem w głowę oraz klatkę piersiową. Konającego na krawężniku mężczyźnię znalazł przechodzień, wezwano pomoc, ale obrażenia Marka M. okazały się śmiertelne. Sąd przy ogłoszeniu wyroku podkreślił, że Marcin M. po 25 latach odsiadki może ubiegać się o warunkowe zwolnienie z więzienia. Oprócz tego sąd nakazał oskarżonemu zapłacić na rzecz brata - Adama M. - 50 tys. zł na wzięcie. Marcin M. w przeszłości odsiedział 15 lat w więzieniu za zabójstwo, także przy użyciu noża. Do tragedii w Czemiernikach doszło cztery miesiące po opuszczeniu przez niego murów więzienia.

Skrywał twarz w dłoniach

Obrońca Marcina M. wniósł o zmianę kwalifikacji czynu z zabójstwa na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, którego następstwem była śmierć pokrzywdzonego i wymierzenie łagodniejszej kary. Ewentualnie oczekuje uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Okręgowy. Marcin M. został doprowadzony na śródowną rozprawę z aresztu. Ubrany w jasne dresy i czarną kurtkę zachowywał się spokojnie. Na pytania sądu odpowiadał niechętnie i niezrozumiale. Odmówił składania wyjaśnień. Nie chciał się ustosunkować do odczytanych mu jego wyjaśnień złożonych prokuratorowi. Twarz skrywał w dłoniach, siedział skulony. Patrzył w podłogę, nie nawiązywał kontaktu wzrokowego z bratem, który



Na pytania sądu Marcin M. odpowiadał niechętnie i niezrozumiale. Twarz skrywał w dłoniach, siedział skulony. Patrzył w podłogę, nie nawiązywał kontaktu wzrokowego z bratem, który jest w tej sprawie oskarżycielem posiłkowym

jest w tej sprawie oskarżycielem posiłkowym.

Pierwszy cios w czoło. Drugi pod żebra

Marcin M. zmieniał swoją wersję podczas postępowania przygotowawczego. Najpierw w wyjaśnieniach składanych prokuratorowi nie przyznawał się do zarzucanego mu czynu zabójstwa brata, choć przyznawał, że zadał pokrzywdzonemu dwa ciosy nożem. Podczas kolejnych trzech przesłuchań już przyznawał się do zabójstwa. Później znowu zmienił stanowisko - przy piątym i szóstym spotkaniu z prokuratorem nie przyznawał się do zabójstwa, a jedynie do „okaleczenia” brata, jak sam to określał. Jak wynika z jego opisów, powodem ataku na brata była zazdrość o partnerkę - Kamilę F. Marcina M. podejrzewał, że ta zdradza go z Markiem. Wyjaśniał, że brat „dobierał się do niej”. Chwilę przed tragicznym zdarzeniem cała trójka spożywała alkohol w lokalu na stacji benzynowej w Czemiernikach. Z ustaleń śledczych wynika, że Marcin M. i Kamila F. wyszli na zewnątrz i wtedy doszło do kłótni między nimi. Za chwilę podszedł do nich Marek. „Nic nie mówił. Wtedy Kamila szepnęła do mnie: „okalecz go”. Wyciągnąłem nóż i zadałem dwa ciosy. Marek nie zdążył nic powiedzieć” - przytaczała wyjaśnienia Marcina M. sędzia Anna Grodzicka. „Pierwszy cios w czoło Marka. Za chwilę mnie poniosło i od razu drugi cios wyprowadziłem pod żebra. Zdenerwowałem

się tym, że puściła mu oczko” - czytała sędzia z akt sprawy.

Zakochani chcieli uciec

Śledczy ustalili, że para oddaliła się, po drodze Marcin M. miał zadzwonić anonimowo pod numer alarmowy, by wezwać karetkę do konającego brata. Nóż wyrzucił do stawu. Marcin M. i Kamila F. zdążyli dojść do domu w Belczacu i zaczęli się pakować.

„Chciałem uciec, bo nie wiedziałem, czy Marek przeżył. To był mój pomysł. Gdy wychodziliśmy z domu z torbami, na podwórko wjechała policja” - odczytano jego wyjaśnienia. „Żałuję, że nie poprzestałem na okaleczeniu. Zrobiłem to, bo byłem zakochany. Nie chciałem zabić brata” - przekonywał prokuratora.

Doprowadzą ją pod przymusem

Na śródowną rozprawę została wezwana w charakterze świadka Kamila F. Jej sprawę skierowano do oddzielnego postępowania. Jest oskarżona o to, że nakłaniała swojego konkubenta, by ten okaleczył nożem pokrzywdzonego. Do tego miała nie udzielić pomocy rannemu, a później pomagać w zacieraniu śladów przestępstwa. Jej proces wciąż trwa przed Sądem Okręgowym w Lublinie.

29-latką nie stawiała się w śróde w Sądzie Apelacyjnym. Sąd postanowił nałożyć na nią karę 500 zł.

- Sąd zarządza przymusowe doprowadzenie Kamili F. na kolejną rozprawę, po uprzednim zatrzy-

maniu jej - orzekł sędzia Mariusz Młoczowski.

Chciał znowu zaznać wolności

Oskarżony na prawomocny wyrok czeka już kilkadziesiąt miesięcy. Dotychczas zarządzone areszt kończył mu się w lutym. Prokurator wnioskował o jego przedłużenie. Przeciwnie stanowisko przedstawił reprezentant Marcina M.

- Oskarżony przebywa w areszcie już ponad trzy lata - uzasadnił adwokat.

Sąd nie zgodził się na wypuszczenie z aresztu oskarżonego.

- Zachodzi wysokie prawdopodobieństwo popełnienia zarzucanego czynu przez oskarżonego. Do tego ciąży nad nim groźba wymierzenia mu surowej kary - wyjaśniła sędzia Anna Grodzicka.

Marcin M. zaznał wolności już po zatrzymaniu w związku z tą sprawą. Na tydzień przed ogłoszeniem wyroku, Sąd Okręgowy wypuścił go z aresztu. Sprawę szeroko opisywaliśmy na łamach „Wspólnoty”, komentowały ją ogólnopolskie media. Na wolności oskarżony o zabójstwo spędził wtedy siedem dni. Potrzebna była interwencja policji, bo Marcin M. nie stawiał się dobrowolnie do sądu na ogłoszenie wyroku. Wyroku, jak się wówczas okazało, dożył.

Kolejna rozprawa przed Sądem Apelacyjnym została zaplanowana na koniec marca.

Dominik Smagała

W SKRÓCIE Z LUBLINA

Lublin24.pl

Z konta parafii zniknęło 58 tys. zł

Proboszcz spod Lublina ofiarą oszustwa

Lublin: Proboszcz jednej z podlubelskich parafii padł ofiarą oszustwa metodą „na policjanta”. Uwierzył, że pracownik banku, w którym parafia na konto, chce ukraść pieniądze.

W czwartek (27 stycznia) na policję zgłosił się 60-letni proboszcz jednej z podlubelskich parafii. Wyjaśnił, że zadzwonił do niego mężczyzna podający się za policjanta.

- Oszust oświadczył, że pieniądze na rachunku parafii są zagrożone i może dojść do kradzieży środków przez pracownika banku.

Dlatego by uniknąć utraty pieniędzy, polecił mu przelanie oszczędności na prywatny rachunek. Jednocześnie fałszywy policjant poprosił o podanie danych do logowania na konto, aby służby mogły nadzorować całą operację - informuje komisarz Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Duchowny wykonał wszystkie polecenia oszusta. Potem zorientował się, że z konta zniknęło 58 tys. zł.

Teraz policja szuka oszusta.

Joanna Niecho

Kobieta wpadła do studni



W czwartek (27 stycznia) w Bełżycach przy ul. Lubelskiej do studni wpadła kobieta. Studnia miała ok. 12 metrów głębokości.

- Poszkodowana nie reagowała na próby nawiązania z nią kontaktu słownego. Ratownicy przygotowali sprzęt wysokościowy, a następnie jeden z nich został opuszczony do studni. Kobieta została ewakuowana na powierzchnię z wykorzystaniem technik linowych, była przytomna - informuje Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie.

Śmiertelne potrącenie pieszego pod Lublinem



Śmiertelne potrącenie pieszego pod Lublinem

W środę (26 stycznia) w Wojciechowie w powiecie lubelskim, 46-letni kierowca samochodu marki Kia śmiertelnie potrącił pieszego.

- Mężczyzna przechodził przez jezdnię w rejonie skrzyżowania, poza przejściem dla pieszych.

Posiadał elementy odbłaskowe. Niestety pomimo reanimacji życia 68-latkę nie udało się uratować - informuje komisarz Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Kierowca był trzeźwy.

Joanna Niecho

Niespokojnie u naszych białoruskich sąsiadów

Rosyjscy spadochroniarze w Brześciu. Szykują się do ćwiczeń z Białorusią



W ramach ćwiczeń w Brześciu rozlokowano bojowe wozy desantowe, transportery opancerzone i ciężarówki



Rosja pod koniec stycznia ulokowała w Brześciu batalion sił powietrznodesantowych w Brześciu na Białorusi

TERESPOL: Rosja pod koniec stycznia ulokowała batalion sił powietrznodesantowych w Brześciu na Białorusi, niedaleko Terespolu. Są tam bojowe wozy desantowe, transportery opancerzone i ciężarówki. Wszystko w ramach ćwiczeń „Sojusznicze Zdecydowanie 2022”.

O sprawie poinformowała jako pierwsza grupa Conflict Intelligence Team (CIT). Analizuje od lat zamieszczone w internecie nagrania ruchów wojsk rosyjskich. Przegląda się m.in. rosyjskim wojskom w okupowanym ukraińskim Don-

basie i na zaanektowanym Krymie. Od niedawna, bo od stycznia prowadzi też dziennikarskie śledztwo z rosyjskim Radiem Wolna Europa w sprawie ruchów Rosjan na Białorusi.

Ćwiczenia blisko Terespolu

21 stycznia ministerstwo obrony Białorusi na swoim kanale na portalu społecznościowym Telegram pokazało fotografie z rozładunku w Brześciu rosyjskiego sprzętu wojskowego, który ma wziąć udział w ćwiczeniu „Sojusznicze Zdecydowanie 2022”, pomiędzy 10 a 20 lutego.

Do Brześcia przyjechał pociąg wojskowy wypełniony rosyjskimi spadochroniarzami. Według

informacji CIT w Brześciu też jest dowódca 217. pułku powietrznodesantowego rosyjskiego wojska. Białoruski resort podał, że żołnierze wezmą udział w „inspekcji sił reagowania Państwa Związkowego na terytorium Białorusi”.

- Ćwiczenie „Sojusznicze Zdecydowanie 2022” zostało ogłoszone 29 grudnia 2021 po spotkaniu prezydentów Aleksandra Łukaszenki i Władimira Putina, jako odpowiedź na koncentrację sił wojskowych państw NATO - Polski i Litwy - informuje portal milmag.pl

Ekstremalne napięcie

Choć Rosja stanowczo zaprzecza, jakoby w najbliższym czasie

miało dojść do inwazji na Ukrainę, to jednak niepokój narasta.

- Jest to kolejny element strategii budowania ekstremalnego napięcia. Celem jest tworzenie przeświadczenia, że Rosja jest gotowa do działań agresywnych na dowolnym kierunku, a NATO i Unia Europejska są bezradne. W efekcie Zachód marzy o deeskalacji, za którą Rosja z pewnością zażąda wysokiej ceny. Ukraina, może kraje bałtyckie, może także Polska, a może też Finlandia. Wszystko jest w grze. Taka jest rosyjska strategia rozgrywania konfliktów - mówi dla „Nasz Dziennik” prof. Grzegorz Górski z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

(McM)

Rodzice Kuby i Bartka walczą o życie. Chłopcy muszą utrzymać dom

17-letni Kuba i 14-letni Bartek szybko musieli wyrosnąć. Nagle zostali sami - najpierw do szpitala trafił ich tata, niedługo później mama. Chłopcy potrzebują pomocy - także finansowej.

Ojciec chłopców, pan Leszek, trzy miesiące temu zachorował na covid. Trafił do szpitala w bardzo ciężkim stanie i do tej pory z niego nie wyszedł.

18 stycznia mama chłopców, 42-letnia Dorota, wyruszyła za zakupy. Niestety już z nich nie wróciła - na skrzyżowaniu ul. Drohiczej i drogi krajowej E30 w Międzyrzeczu Podlaskim jej samochód zderzył się z ciężarówką DAF-em. Trafiła do szpitala w stanie krytycznym. Wprowadzono ją w stan śpiączki farmakologicznej, w której znajduje się do dziś. Nastoletni chłopcy nagle zostali w domu bez rodziców.

- Pomaga im rodzina. Chłop-



Wypadek, który zdarzył się 18 stycznia, na zawsze zmienił życie rodziny z gminy Drelów. Mama dwóch nastoletnich chłopców, która kierowała tym autem, walczy o życie w szpitalu

Kuba i Bartek muszą chodzić do szkoły, muszą prowadzić dom, muszą go ogrzać i opłacić rachunki

cy nawet na minutę nie zostali sami. Są cudowne ciotki, które codziennie szykują im posiłki - podkreśla Judyta Dołęga, która

jest jedną z osób z grupy Babski Międzyrzec, które postanowiły pomóc nastolatkom.

- Rodzina wspiera chłopców także finansowo, jednak utrzymanie kolejnego domu zaczyna być dla niej czymś niemożliwym i w niedługim czasie kuzyni nie będą w stanie zapewnić wszystkich potrzeb związanych z prowadzeniem domu i utrzymaniem dzieci. Kuba i Bartek muszą chodzić do szkoły, mu-

szą prowadzić dom, muszą go ogrzać i opłacić rachunki - podkreśla pani Judyta.

Kobiety z grupy Babski Międzyrzec postanowiły założyć chłopcom zbiórkę internetową, którą można znaleźć pod adresem: pomagam.pl/kubabartek. Chłopcy bardzo tęsknią za rodzicami. - Są bardzo przygnębieni i jedyne, o czym marzą, to powrót mamy i taty do domu - opowiada założycielka zbiórki. Pieniądze są potrzebne, aby na pewien czas zapewnić im finansowe poczucie bezpieczeństwa, aby zapłacić za prąd i gaz oraz opłacić pozostałe rachunki. Bardzo potrzebny jest też opał. Do tej pory udało się już zebrać ponad 32 tys. zł, to znacznie więcej niż się spodziewała pani Judyta. Początkowym celem zbiórki była bowiem kwota 10 tys. zł. - Ich los nie jest dla nas obojętny, będziemy ich wspierać tak długo, jak się da - zapewniają kobiety z grupy Babski Międzyrzec.

karo
REG

Topnieją Łęczna, Puławy czy Łuków

W naszym województwie gminy i miasta się wyludniają. W ciągu 16 lat w Łęcznej ubyło 8,54 proc. ludności, w Stoczku Łukowskim 9,09 proc., a w Tucznej aż 17,47 proc. Ale za to puchną przedmieścia: w gminach wokół Lublina, Lubartowa, Łęcznej czy Białej Podlaskiej znacząco przybyło mieszkańców.

Niedawno Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota” zamieściło unikalny ranking „Rosną suburbia, miasta tracą” o zmianach demograficznych w latach 2004–2020.

Prof. Paweł Swianiewicz, kierownik Katedry Rozwoju i Polityki Lokalnej Uniwersytetu Warszawskiego oraz Julita Łukomska, adiunkt w tej samej katedrze, sprawdzili, które gminy we wspomnianym okresie straciły najwięcej mieszkańców i szukali przyczyn tego zjawiska. Ustalili oni, że w pierwszej dekadzie gmin z najszybciej zmniejszającą się liczbą mieszkańców znalazło się aż dziewięć gmin wiejskich z województwa podlaskiego (największy spadek nastąpił w Dubiczach Cerkiewnych, aż o 26,6 proc.) oraz miasto Hel.

W pasie nadbużańskim ubywa mieszkańców

- Obok województwa podlaskiego największe straty ludności notują gminy wiejskie z woj. lubelskiego. W siedemnastu z nich odnotowano depopulację na poziomie 15-20 procent – zaznaczyli autorzy rankingu. Depopulacja oznacza drastyczne zmniejszenie zbiorowości ludzi na jakimś obszarze.

W Lubelskiem najgorsza sytuacja była w podregionie chełmsko-zamojskim, gdzie występuje największe bezrobocie. W regionie, w którym wychodzą nasze tygodniki, największy ubytek ludności aż o 17,47 proc. w badanym okresie wystąpił w gm. Tuczna (pow. bialski). Zygmunt Litwiniuk, wójt tej gminy, powiedział nam, że trudno zatrzymać młodzież, kiedy w gminie nie ma przemysłu.

- Nasze niewielkie dochody głównie pochodzą z podatku rolnego. Mamy najmniejszą gęstość zaludnienia w pow. bialskim. Cóż, zmniejsza się liczba ludności nawet w zamożniejszej gm. Terespol – pocięcza się wójt.

Także sąsiednia gm. Kodeń straciła w tym okresie 17,47 proc. mieszkańców, a niedaleka Podedwórze 16,42 proc. Podobna sytuacja wystąpiła w gminach Sosnówka i Sławatycze. Pas nadbużański zatem się wyludnia.

Sypialnie zyskują kosztem miast

Zupełnie inna sytuacja związana z przyrostem liczby ludności wystąpiła w suburbiach, czyli stanowiących przedmieścia gminach wiejskich leżących w sąsiedztwie

wiekszych miast. W omawianym okresie szczególnie dobrze wypadły leżące w aglomeracji lubelskiej: gm. Głusk (przybyło 71,97 proc. ludności), gm. Wólka (46,42 proc.) i Konopnica (33,19 proc.). Także gminy wiejskie okalające obwarzankami mniejsze miasta oraz leżące obok kopalni Bogdanka miały dodatnie saldo demograficzne. Z naszego regionu najlepszy wynik osiągnęła gm. Biała Podlaska (wzrost o 20,6 proc.).

- U nas rzeczywiście przybywa mieszkańców. Na styku miasta i wsi powstają osiedla mieszkaniowe, które w istocie są sypialniami dla pracujących głównie w Białej Podlaskiej. Urodzeń nie przybywa, przyrost ludności wiąże się z migracją z miasta – wyjaśnia Wiesław Panasiuk, wójt bialskiej gminy. Dodaje, że w gm. Biała Podlaska zameldowane są już 14 643 osoby, ale mieszka ponad 15 tys. osób, gdyż część ze względu m.in. na dzieci uczące się w miejskich szkołach nie zmienia zameldowania.

Gorsza, ale nie tragiczna, sytuacja zaistniała w mieście Biała Podlaska, które w analizowanym czasie straciło ok. 1,90 proc. ludności. O wiele gorzej było jednak w 40 innych miastach na prawach powiatu, m.in. w Chełmie i Zamościu. Tylko w 2018 r., jak ustalił lubelski Wojewódzki Urząd Statystyczny, z Białej Podlaskiej wyprowadziło się 799 osób, a napłynęło tam 556. Saldo migracyjne wyniosło wtedy zatem minus 243. Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik bialskiego Urzędu Miasta, poinformowała nas, że na koniec 2021 r. w Białej Podlaskiej zameldowanych było 54 883 osób na stałe i 1672 czasowo.

Tracą miasta i miasteczka

W kategorii miast powiatowych - wszystkim z naszego regionu pogorszyła się demografia. Największy spadek liczby mieszkańców, aż o 8,54 proc. nastąpił w Łęcznej.

Tylko w porównaniu 2019 r. do 2021 r. w Łęcznej zmniejszyła się liczba mieszkańców z 22652 do 22195. Grzegorz Kuczyński, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Łęcznej, zauważył, że jest kilka przyczyn takiej sytuacji.

- W momencie uruchamiania zagłębia górnictwa do Łęcznej napłynęły tysiące osób z całego kraju. Osoby te po zakończeniu aktywności zawodowej wraz z rodzinami często wracają do rodzinnych stron. Kolejną ważną przyczyną była ogromna liczba młodzieży, która migruje za pracą po całej Polsce – wylicza rzecznik.

Także w kategorii miast innych, czyli niepowiatowych, również miejscowości z naszego regionu zmniejszyły liczebność mieszkańców. Najwięcej, aż o 9,09 proc. spadła liczba osób w Stoczku Łukowskim i o 9,08 proc. w Terespolu. Najmniejszy spadek odnotował Międzyrzec, o 3,56 proc.

Zbigniew Kot, międzyrzecki burmistrz, dostrzega wiele pozytywów,

Miejsce w rankingu (kraj)	Gminy wiejskie	Zmiana liczby ludności 2004–2020 (w %)
1	Dubicze Cerkiewne (podlaskie)	-26,63
21	Tuczna	-17,47
25	Kodeń	-16,50
26	Podedwórze	-16,42
52	Sosnówka	-14,30
55	Wola Mysłowska	-13,92
71	Sławatycze	-13,23
72	Komarówka Podlaska	-13,23
82	Karczmiska	-12,52
89	Rokitno	-12,37
100	Łomazy	-11,87
113	Wołyń	-11,37
131	Stoczek Łukowski	-10,80
132	Wilków	-10,79
135	Miłanów	-10,74
137	Adamów	-10,65
153	Michów	-10,32
158	Rossosz	-10,24
179	Baranów	-9,69
190	Jabłoń	-9,57
214	Siemień	-0,03
228	Czemierniki	-8,81
233	Ostrówek	-8,71
242	Wąwolnica	-8,58
258	Abramów	-8,35
268	Jeziorany	-8,16
295	Uścimów	-7,66
315	Firlej	-7,23
316	Wisznice	-7,20
322	Terespol	-7,09
338	Leśna Podlaska	-6,76
349	Kąkolewnica Wschodnia	-6,59
373	Piszczac	-6,19
392	Serokomla	-5,94
422	Drelów	-5,49
424	Janów Podlaski	-5,45
523	Zalesie	-3,97
535	Kurów	-3,77
537	Trzebieszów	-3,76
552	Niedźwiada	-3,51
557	Wojcieszków	-3,45
560	Sosnowica	-3,39
572	Końskowola	-3,23
577	Borki	-3,09
601	Żyrzyn	-2,85
607	Milejów	-2,77
618	Markuszów	-2,58
638	Dębowa Kłoda	-2,37
645	Ulan-Majorat	-2,29
662	Stanin	-1,99
693	Konstantynów	-1,55
775	Krzywdza	-0,24
817	Radzyń	0,35
831	Międzyrzec	0,58
861	Serniki	0,92
868	Kamionka	1,09
892	Janowiec	1,52
1069	Cyców	5,11
1147	Spiczyn	7,40
1201	Puławy	9,01
1287	Łuków	11,93
1325	Ludwin	13,53
1379	Lubartów	17,34
1391	Puchaczów	18,83
1532	Komorniki (wielkopolskie)	136,11
Na podst. Pisma Samorządu Terytorialnego „Wspólnota”		

które ograniczają wyludnianie miasta.

- Z roku na rok zauważamy spadek liczby mieszkańców, ale nie jest aż tak drastyczny, jak w innych miejscowościach. Mamy dobre warunki do życia, o czym świadczy

rozkwit budownictwa mieszkalnego – zaznacza.

W kategorii miast wojewódzkich Lublin znalazł się w środku tabeli rankingowej ze wskaźnikiem minus 4,89 proc.

Marek Pietrzela



Wiesław Panasiuk
wójt gminy Biała Podlaska

Wracają z miast

Poprzednie pokolenie migrowało ze wsi do miasta, a teraz kolejne wybiera odwrotny kierunek. Powstają u nas nowe osiedla w Rakowiskach, Grabanowie, Czosnówce, Sławacinku Starym, Styrzycu i Porosiukach. W ostatniej z tych miejscowości zbudowano nawet bloki. Zachęcamy, aby posiadający już u nas swoje domy meldowali się w nowym miejscu i przenosili tutaj działalność gospodarczą. Do kursowania autobusów miejskich w gminie dopłacamy aż ok. 800 tys. zł. Dokładamy też do subwencji oświatowej 12 mln zł na utrzymanie szkół. Rośnie jednak budżet i przybywa inwestycji. Trudno przybyłym tutaj mieszkańcom dogodzić, gdyż kurzy im kombajn i śmierdzą hodowle...



Zygmunt Litwiniuk
wójt gm. Tuczna

Brakuje....

Brakuje u nas miejsc pracy, a także jest problem z dostępem do służby zdrowia i placówek kultury. Poszukujemy jednak rozwiązań podnoszących atrakcyjność życia na naszym terenie. Staramy się jednak stworzyć ofertę turystyczną w gminie dzięki przygotowanej strategii obszaru funkcjonalnego. Współpracujemy z bialskimi uczelniami, aby lepiej wykorzystać potencjał rolnictwa do produkcji żywności wysokiej jakości.



Zbigniew Kot
burmistrz Międzyrzecza

Mieszkania idą na pniu

W ostatnich latach przybyło kilkaset mieszkań i są wykupywane na pniu. To ma ścisły związek z powstającymi firmami produkcyjnymi i usługowymi na terenie miasta, które dają miejsca pracy. Dobra infrastruktura drogowa, oferta edukacyjna, nowy kompleks sportowo – rekreacyjny na międzyrzeckich jeziorach, gdzie też stworzyliśmy warunki dla rozwoju przedsiębiorczości oraz zrewitalizowany zespół pałacowo – parkowy, to wszystko wpływa na atrakcyjność naszego miasta. Jesteśmy w trakcie rewitalizacji pałacu Potockich oraz remontu kina „Sława”, licząc na to, że również nowa oferta kulturalna będzie dodatkowym walorem Międzyrzecza.



Grzegorz Kuczyński
rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Łęcznej

Młodzi szukają pracy

W latach 80. i 90. Łęczna była miastem z największym odsetkiem dzieci i młodzieży w Polsce (rocznie było około 800 urodzeń). Od co najmniej 10 lat dobrze wykształcone osoby trafiają na rynek pracy. To zdecydowanie za dużo na zagospodarowanie ich w małym mieście. Ci młodzi ludzie migrowali i migrują za pracą po całej Polsce. Ostatnim znacznym powodem jest chęć posiadania własnego domu. Ludzie kupują tańsze działki budowlane w gminach ościennych, a nie w mieście gdzie ich koszt jest znacznie wyższy.

Miejsce w rankingu (kraj)	Miasto powiatowe	Zmiana liczby ludności 2004–2020 (w %)
1	Kamienna Góra (dolnośląskie)	-14,26
30	Łęczna	-8,54
63	Puławy	-6,41
76	Lubartów	-5,97
92	Opole Lubelskie	-5,27
111	Radzyń Podlaski	-4,41
113	Parczew	-4,36
118	Łuków	-4,19
267	Piaseczno (mazowieckie)	45,06

Miejsce w rankingu (kraj)	Miasto inne (niepowiatowe)	Zmiana liczby ludności 2004–2020 (w %)
1	Hel	-22,34
71	Stoczek Łukowski	-9,09
73	Terespol	-9,08
86	Poniatowa	-8,41
102	Józefów nad Wisłą	-7,96
109	Kock	-7,75
120	Ostrów Lubelski	-7,49
138	Nałęczów	-7,00
180	Kazimierz Dolny	-6,09
285	Międzyrzec	-3,56
611	Kórnik (wielkopolskie)	86,73

Zasadniczo niezły był włodarz, ale się dziennikarze czepiali.... (cz. I)

Kłopoty przedwojennego burmistrza Łukowa

Antoni Stilkr, burmistrz Łukowa w latach 1924-1939, był oskarżany o korupcję i nadużycia, a w jego sprawie toczyły się procesy sądowe i postępowanie dyscyplinarne. W przedwojennej prasie znajdziemy ślady zarzutów stawianych łukowskiemu włodarzowi.

Antoni Stilkr (1871-1939) był wieloletnim przedwojennym burmistrzem Łukowa. Regionalista J. S. Majewski w 1930 r. zaliczał Stilkr'a do „ludzi światłych”, współpracujących m.in. z dr. Chłacińskim, i pozytywnie oceniał jego zaangażowanie w łukowski samorząd w czasach odzyskiwania niepodległości i latach kolejnych.

Wspominał np., że w 1916 r. Stilkr, jako ówczesny szef miejskiej milicji, podał się do dysmisji, nie godząc się na asystę swoich jednostek w wyrokach wykonywanych na polecenie niemieckiego sądu wojennego. Przez kolejne lata angażował się w działalność łukowskiego magistratu i organizacji społecznych (np. związanych ze strażą pożarną), dochodząc w 1924 r. do stanowiska burmistrza, powierzonego mu przez Radę Miasta. Funkcję tę pełnił aż do 1939 r. i jak dotąd jego postaci nie była poświęcona żadna monografia.

Łuków – „miasto zalane światłem” według endeckiej gazety

Burmistrz Stilkr w odrodzonej Polsce początkowo był związany z endecją (ruch narodowy). Nie zaskakuje więc artykuł z października 1925 r. zamieszczony w mocno wspierającej endecję gazecie „Głos Lubelski”. W pochlebnym tekście przeczytamy m.in. że łukowski włodarz w krótkim czasie „potrafił uregulować zabagnioną sprawę elektrowni, którą uruchomił, a obecnie miasto formalnie zalane jest światłem”. Dzięki temu, jak twierdziła gazeta, „dawniej w kronice miasta notowane kradzieże się zmniejszały, a awantury i bójki nocne prawie zupełnie ustały”.

Kolejnym przykładem na gospodarność burmistrza miały być budowa szkoły powszechnej, cztery nowe studnie artezyskie „dostarczające w obfitości dobrej i zdrowej wody



Na marginesie. Kiedyś gazety miały o wiele łatwiej z pisanem ostrych tekstów i ferowaniem surowych wyroków, nawet jeśli nie do końca były pewne swoich racji. Kluczem była postać „redaktora odpowiedzialnego”. Owoż była to osoba, która w razie przegranej sprawy, osobiście ponosiła konsekwencje. Bywało więc, że zatrudniano na tej ważnej funkcji pierwszego z brzegu włóczęgę, któremu dawano parę złotych. Po czym jeden czy drugi redakcyjny pistolet walił artykuł! „Redaktor odpowiedzialny” siedział na parę tygodni do mamra, gdzie miał ciepło, wikt i opierunek, wszyscy byli zadowoleni. Nie wiem, komu to przeszkadzało (przyp. Zbigniew Smółko)

Prasa zarzucała, że nie dość, że brał łapówki, to jeszcze podbierał od koni miejskich... jakby Państwu tu powiedzieć...

mieszkańcom” oraz wybrukowanie ul. Glinki, która wcześniej „w porze deszczowej była nie do przebycia”. Co ciekawe, w relacji gazety już wtedy wspomniano o konflikcie na linii burmistrz – rada miasta, pisząc, że „rada miejska jest terenem najniebezpieczniejszych napaści na burmistrza”, a radni „nieomal analfabeci przywdziewają togę znawców”.

Burmistrz, który mimo problemów finansowych miasta przyspieszył miejskie inwestycje, takie jak budowa odpływowego „kanału betonowego długości 500 m [...] znajduje tylko sprzeczki i przeszkody ze strony zarówno radnych, jak obywateli miasta”.

W całym artykule Antoni Stilkr został przedstawiony jako włodarz z ambitnymi planami, a jego praca była jednoznacznie pozytywnie oceniana: „Projektuje burmistrz budowę nowej rzeźni, hali targowej, urządzenie skweru na Rynku Głównym, urządzenie parku miejskiego na gruntach majoratu «Starostwo» [...] Po bezczynności poprzedników obecny burmistrz, zważywszy na trudności finansowe miasta, działał bardzo wiele i mógłby działać dużo więcej w przyszłości, gdyby miał pomoc i poparcie współobywateli. Ale sukcesy burmistrza Stilkr'a nie dają spać wielu mieszkańcom miasta”.

Konflikt z ławnikami i Radą Miejską

Działalność burmistrza Stilkr'a nie była jednak tak dobrze oceniana przez prasę lewicową i innych członków Rady Miejskiej.

Być może miało to związek ze zbliżeniem się Stilkr'a do obozu sanacyjnego (1934 r. reprezentował już barwy BBWR). I tak oto w 1928 r. lewicowy „Robotnik” opisywał sprawę warunków płacy i pracy pracowników łukowskiej elektrowni miejskiej – tej, której budowę wychwalał kilka lat wcześniej „Głos Lubelski”. Gazeta podawała, że „stwierdzono zupełne lekceważenie postulatów robotniczych przez reakcyjny Magistrat, a zwłaszcza przez burmistrza p. Antoniego Stilkr'a i ortodoksa Wajntrauba”.

Na początku lat 30. burmistrz był coraz bardziej skonfliktowany z radnymi i ławnikami miejskimi. Eskalacja nastąpiła w grudniu 1933 r., kiedy to ławnicy miejscy postanowili zorganizować konferencję, na której przedstawili zarzuty w stosunku do burmistrza. Oddajmy głos „Robotnikowi”, który opisywał tę sprawę: „Ławnicy Magistratu m. Łukowa, nie mogąc doczekać się zwołania Rady Miejskiej przez burmistrza Stilkr'a – postanowili urządzić wiec sprawozdawczy, ażeby ludność poinformować o stanie gospodarki miejskiej. Wiec taki w istocie odbył się dnia 10 grudnia 1933 roku. Ławnicy publicznie obciążyli p. Stilkr'a wieloma ciężkimi zarzutami”.

Ja was wszystkich zaskarżę!

Konferencja zorganizowana przez ławników musiała zrobić duże wrażenie, ponieważ już następnego dnia w mieście pojawiły się plakaty wydrukowane staraniem burmistrza, w któ-

„Radosno-twórcza” gospodarka na mniejszym odcinku Jeszcze o gospodarce miejskiej w Łukowie

(Kor. własna).

Dziś po takim tytule większość włodarzy przestałaby odbierać telefony, a o reklamie miejskich spółek można by zapomnieć na kadencję. W międzywojniu nie robił on specjalnego wrażenia (ZS)

rych odnosił się do zarzutów i zapowiadał wejście na drogę sądową: „wobec tego, że p. p. Feliks Kizeweter, Mojsie-Aron Wajntraub i Wincenty Cabaj w przemówieniach swych na posiedzeniu Sprawozdawczym w sali kina «Pani» w dniu 10 grudnia 1933 r. pomówili mnie o szereg czynów uwłaczających mojej godności osobistej, honorowi i uczciwości, a niezgodnych z prawdą, czem dopuściłem się w stosunku do mnie znieśławienia – WYSTĘPUJĘ PRZECIWKO NIM NA DROGĘ KARNO-SĄDOWĄ” – grzmiał afisz.

Stilkr – „dyktator Łukowa”

Konkretniejszy opis zarzutów pojawił się w 1934 r. Łukowski burmistrz został oskarżony w prasie o korupcję i liczne nadużycia podczas piastowania swojego urzędu. W obszernym artykule pt. „Dyktator m. Łukowa – p. burmistrz Stilkr” wspomniana gazeta „Robotnik” opisała liczne nieprawidłowości po stronie Stilkr'a.

Co zarzucano burmistrzowi? Oddajmy ponownie głos gazecie: „Budżet miasta, uchwalony w kwietniu na rok 1933/34 nie wrócił już do Magistratu ani do Rady z poprawkami Wydziału Powiatowego; został schowany przez Burmistrza, który sprawozdania z wykonania budżetu za rok 1932/33 dotychczas Magistratowi i Radzie nie przedłożył (...) Budżet na rok 1934/35 do-

tychczas nie został przedłożony Magistratowi i Radzie Miejskiej” – grzmiał korespondent gazety”.

Radni polecili do prokuratora

Ławnicy Magistratu, nie mogąc ścierpieć tej nieprawnej gospodarki i słysząc o różnego rodzaju nadużyciach, popełnianych przez burmistrza, a nie mogąc reagować na posiedzeniach Magistratu i Rady Miejskiej (zażalenia, składane p. Staroście nie odnosiły żadnego skutku) postanowili złożyć skargę do Województwa i prokuratora. „Na skutek tych skarg przeprowadzono dochodzenia z ramienia Prokuratury w Siedlcach oraz Inspektorów Samorządowych: powiatowego w Łukowie i Wojewódzkiego w Lublinie. W wyniku dochodzeń ujawniono, co następuje:

- 1) Koni i robotników, utrzymywanych przez miasto, burmistrz używa do swoich celów.
- 2) Nawóz z pod koni miejskich zabiera na swój grunt.
- 3) Bez uchwały Rady Miejskiej wyrównał sobie dwa szczeble wstecz i pobrał z Kasy Miejskiej 3.600 zł.
- 4) Pomimo, że otrzymał mieszkanie, pobierał jeszcze dodatek mieszkaniowy.
- 5) Cegłę, która miasto kosztowała 10 tys. zł, doszczętnie zniszczył (pozostała kupa gruzu).
- 6) Ustawowy dochód miasta z powszechnego zakładu ubezpieczeń wzajemnych od ognia, jako ekwiwalent za ściąganie składki

Gazety przyjazne burmistrzowi twierdziły, że to świetny gospodarz, niestety radni to banda analfabetów

ogniowej (Dz. Ust. 1927 r. poz. 410 art. 32 p. 5) od 1925 roku dzielił między paru ulubionych pracowników i siebie, co stanowi ponad 10.000 zł.

7) Kupił od przyjaciela za 2 900 zł. lokomobilę, która była zupełnie zbędna i dziś przedstawia wartość szmelcu (może 100 zł.).

8) Kupił motor elektryczny nowy, który miał kosztować 45.000 zł, a który okazał się starym. Pomimo wielokrotnych żądań firmy, aby go zwrócił, nie uczynił tego, a dziś termin gwarancyjny upłynął – i, po wpłaceniu firmie 15.000 zł, należy się jej jeszcze z odsetkami ponad 80.000 zł, o co firma występuje na drogę sądową.

9) Wymuszał i pobierał dość wysokie łapówki za wyjednanie pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego i inne czynności. Jeden z takich domów, budowany za pieniądze państwowe, dziś już przedstawia tylko ruiny, gdyż właściciel nie chciał dawać burmistrzowi 10% od każdej uzyskanej raty pożyczki, no i więcej rat nie dostał itd., itp.”.

To był dopiero początek awantury. Ciąg dalszy za tydzień.

Paweł Jezierski
REG

Kazimierz Bogdanowicz (1837 - 1863) - bohater Powstania Styczniowego na Ziemi Łęczyńskiej (cz. I)

Walczył pod swoim imieniem i nazwiskiem

W zasadzie nie poznał innego życia niż spiskowe. Kiedy po 45 dniach Powstania Styczniowego stanął przed carskim plutonem egzekucyjnym w Lublinie, miał niespełna 26 lat. Zdążył w ich czasie zapracować na to, by jego imieniem nazwano szkołę i ulicę

...Oddział ten był już umundurowany. 400 ludzi w brązowych switkach z czarnymi pasami i czarnymi barankowemi federatkami o różnokolorowych kokardach. Jazda, 60 koni, miała granatowe mundury, barankowe czapki i brązowe burki. Piechota była uzbrojona w strzelby myśliwskie. Kawaleria miała lance z białoczerwonymi chorągiewkami, pałasze i pistolety - opisuje oddział Bogdanowicza Rosjanin Berg (w tłumaczeniu Aleksandra Kraushara). Oddział był wystawiony własnym sumptem przez dowódcę, który jako jeden z nielicznych nie krył się pod konspiracyjnym pseudonimem, tylko działał z otwartą przyłbicą, wszem i wobec głosząc, że na czele partii stoi właśnie on, szlachcic z Nadrybia, Kazimierz Bogdanowicz herbu Łada.

Niepokorni bracia z Nadrybia

Prawdę rzekłszy, nie miał on

wiele do stracenia i dla nikogo nie było tajemnicą, że Bogdanowicz jest nieubłagany wrogiem caratu i przysięgłym konspiratorem. Urodzony w Nadrybiu koło Puchaczowa, początkowo naukę pobierał w domu, potem posłano go do gimnazjum do Lublina. Kluczową postacią dla jego formacji był o 10 lat starszy brat Jan, przewodnik nie tylko w gospodarzeniu majątkiem, ale i działalności spiskowej. Mały Kazimierz pewnie z podziwem patrzył, jak brat ląduje w areszcie za obicie gęby jakiemuś Kozakowi, w 1848 angażuje się na Węgrzech w Wiosnę Ludów, potem działa na emigracji w Paryżu. Pozbawione męskiej ręki gospodarstwo podupadało, matka musiała zaciągać długi. Kiedy Jan po amnestii 1859 roku wrócił do domu, musiał niewąsko się nagimnastykować, by utrzymać dobra w rękę i pospłacać wierzycieli. Ściągnął wielu osadników z Niemiec, którzy znacznie ożywił życie gospodarcze regionu.

W samym sercu spisku

Ale oczywiście - przede wszystkim spiskowali. Jan musiał wybierać: czy raczej iść tropem gospodarczych zainteresowań i kontaktów z ziemiaństwem, które ciągnęły go w stronę umiarkowanego stronnictwa „białych”,



Kazimierz Bogdanowicz jeszcze tygodnie przed Nocą Styczniową zaczął formować własny oddział, nie szczedząc własnych nakładów. Umundurował i - niestety tylko częściowo... - uzbroił 400 pieszych i około 50 kawalerzystów. Nie udało się zaatakować Chełma i partia została dość szybko rozbita, jednak legenda o dzielnym dowódcy przetrwała długo po jego śmierci

czy też gnać za temperamentem i pasją do przemian społecznych i zrzeszyć się z „czerwonymi”. Wybrał to drugie. A w ślad za nim poszedł Kazimierz. Razem pod kościołem w Puchaczowie przekonywali chłopów do ruchu niepodległościowego, przyjmowali

emisariuszy z Warszawy. W 1862 Jan został dowódcą organizacji spiskowej na Rusi i w województwach lubelskim i podlaskim. Nie przetrwał na tym stanowisku długo: po kilku miesiącach cała siatka skupiona wokół ośrodka w Chełmie zosta-

Podobnie jak wielu innych dowódców Powstania, Kazimierz Bogdanowicz nie miał żadnego przygotowania wojskowego

ła rozbita a starszy Bogdanowicz zamknięty w twierdzy Zamość. Przypuszczalnie fakt, że w ostatnich miesiącach przed powstaniem i po jego wybuchu siedział w carskiej turmie, ocalił mu życie. Bo przecież inaczej z pewnością stanąłby obok młodszego brata.

Nieudany atak na Chełm

Bo Kazimierz pracował w podziemiu za dwóch. Mianowany został naczelnikiem w powiecie chełmskim. Jego zadaniem miał być atak na miasto u stóp Górki. Prowadzony miał być od strony Bukowy Małej. Niestety, zakończył się zupełnym fiaskiem, proch spalił na panewce. Jeszcze przed akcją, na skutek donosu, oddział został rozproszony przez Rosjan. Sam Bogdanowicz nawet przez chwilę znalazł się w rękach Moskali, ale, w ostatniej chwili niemal, innemu oddziałowi udało się go odbić. Dowódca dość szybko otrząsnął się z wpadki

- sformował opisany na wstępie oddział. Jego liczebność jest zresztą niepewna: polskie źródła raczej podają niższe liczby, Moskale podają nawet wyższe niż 500. Szybko nawiązał kontakt z przybyłymi z południa województwa oddziałami Mikołaja Nieczajaja i Oswalda Radziejowskiego.

Porażka pod Rudką

Przez dwa tygodnie dość zgrabnie manewrowali na wschód od Lublina, trzymając w szachu, znacznie liczniejszego, ale nie do końca świadomego korzystnego dla siebie rozkładu sił, przeciwnika. Do starcia doszło 17 lutego pod Rudką (dziś gmina Ruda Huta). Polski oddział był stosunkowo silny, 500 osób w tej wojnie rzadko udawało się zgromadzić, jednak po stronie moskiewskiej była zdecydowana przewaga zarówno uzbrojenia, jak i sztuki wojennej. Mimo niewielkich stosunkowo strat (kilkunastu zabitych i Radziejowski w niewoli) porażka spowodowała rozpad formacji.

Bogdanowicz ruszył w rodzinne strony, wedle Kraushara „proklamując po drodze Rząd Narodowy w Łęcznej i Nadrybiu”. A w ślad za nim szedł, wysłany przez władze z Lublina, uparty major Rakuza...
cdn.

Zbigniew Smółko

Święci Pańscy Lubelszczyzny

Matka Zofia Tajber z Białej Podlaskiej

Kandydatka na błogosławioną. Piętnaste dziecko producenta drewnianych gwoździ z Białej Podlaskiej. Żeby wybić jej z głowy zakon, któryś z braci zmuszał ją do czytania Nietschego i Voltaire.

Urodziła się w rodzinie rzutkiego, dość zamożnego przedsiębiorcy. Negatywne nastawienie otoczenia i podsuwane lektury tylko na kilka lat powstrzymały jej duchowe ambicje. To, co zobaczyła w czasie I wojny światowej i rewolucji w Rosji, z powrotem skierowało ją na drogę życia religijnego. Powołała stowarzyszenie religijne, które w 1923 zostało usankcjonowane przez arcybiskupa Adama ks. Sapiechę. Oprócz działalności charytatywnej jego charyzmatem był kult Najświętszej Duszy Chrystusa. W 1949 kardynał Sapieha stowarzyszenie uznał za zakon.



Matka Zofia Tajber urodziła się w Białej Podlaskiej. Potrafiła połączyć aktywne apostołstwo i kontemplację. Prowadził dzienniczek duchowny, który jednak nie spotkał się z uznaniem władz kościelnych (m.in. kard. Wyszyńskiego). Jej proces beatyfikacyjny trwa 25 lat

Matka Zofia (w zakonie Paula) zmarła w 1963 roku. Początkowo pochowano ją na cmentarzu Białoprądnickim w Krakowie, ale wobec początków kultu ciała

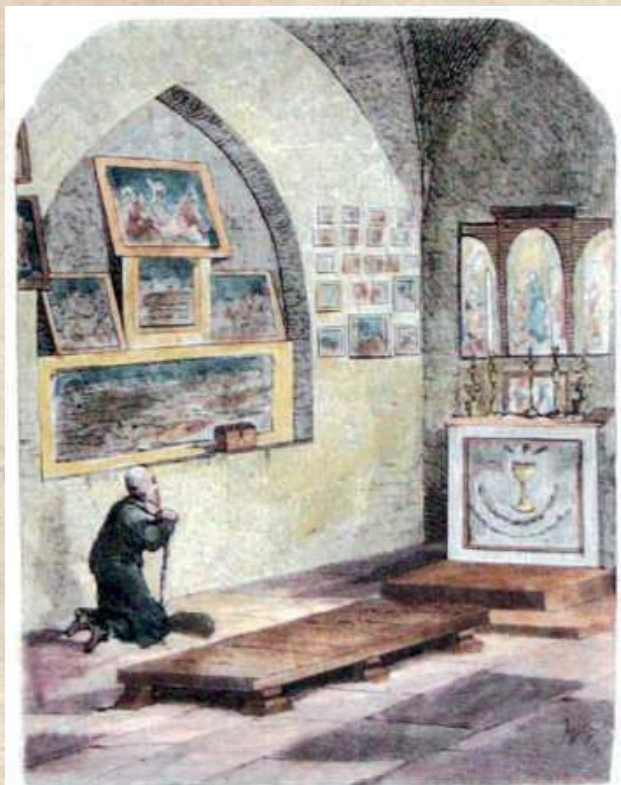
przeniesiono do domu zakonnego zgromadzenia w Krakowie. W latach 90. na wniosek zakonu ruszył jej proces beatyfikacyjny.

Zbigniew Smółko



REGION W DAWNYM RYSUNKU

Wnętrze gotyckiej kaplicy w Piotrowinie nad Wisłą, rysunek Wastkowskiego z Tygodnika Ilustrowanego z 1896 roku. Zbudowana w XV z funduszy Zbigniewa Oleśnickiego kaplica związana jest z kultem św. Stanisława Biskupa i legendą o wskrzeszeniu rycerza Piotrowina Piotra Strzemińczyka, który właśnie w miejscu tej kaplicy miał być pierwotnie pochowany i stąd właśnie wezwany z zaświatów na świadka, by wyjawić prawdę o dokonanej na rzecz biskupstwa krakowskiego darowiznie. Wewnątrz znajdowały się pierwotnie, m.in.: gotycka płyta nagrobna z XVI w. uważana za płytę Piotrowina, gotycki stół ołtarzowy, oraz wotywnne obrazy, świadczące od dokonanych w tym miejscu cudach (obecnie zobaczyć je można w kościele, w zakrystii w muzeum parafialnym).



Wnętrze kaplicy w Piotrowinie.

PIŁKA NOŻNA - PKO EKSTRAKLASA

„Górnicy” wrócili z Turcji, teraz już tylko liga. Co z transferami?

Za piłkarzami Górnika 11-dniowy obóz przygotowawczy w Turcji. Podczas zagranicznego wyjazdu zielono-czarni rozegrali cztery sparingi. Do drużyny wciąż nie dołączył jeszcze żaden nowy zawodnik.

Pięć sprawdzianów

Przygotowania do wiosny w PKO Ekstraklasie podopieczni trenera Kamila Kieresia rozpoczęli 4 stycznia na obiektach w Łęcznej. W domu trenowali niespełna dwa tygodnie, w międzyczasie rozgrywając sparing z III-ligowym KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski, który wygrali 4:0. Już w mieście Antalya, gdzie łącznienie byli na obozie, zmierzili się z czterema rywalami. Najpierw zremisowali 2:2 z Zire FK, czwartą drużyną ligi azerskiej. Cztery dni później przegrali 0:1 z innym przedstawicielem ligi Azerbejdżanu - trzecim w tabeli Neftchi Baku. Najintensywniejsza była koń-

cówka zgrupowania, bo na dzień przed wylotem z Turcji Górnik zagrał dwa sparingi. Pokonał 2:1 FC Prishtina z Kosowa, czyli aktualnego mistrza tego kraju, i zremisował 0:0 z FK Novi Pazar, czternastą drużyną serbskiej ekstraklasy.

- Myślę, że ważne są sparingi, które były progresywne. Kiedy tutaj przylecieliśmy, kilku zawodników nie miało jeszcze występów po tym pierwszym sparingu w kraju, było kilka chorób i stopniowo docieraliśmy do tej jedenastki, która kończyła sezon i która wygrywała mecze. Progresywnie udawało się poprzez te sparingi odbudować taktykę i świadomość zespołu. Myślę, że do meczu z Wartą Poznań (6 lutego, godz. 12.30 - przyp. red.) będzie jeszcze co wyglądać z tych sparingów, ale udało się zbudować fundament taktyczny i jest on optymistyczny - mówił na koniec zgrupowania trener Kamil Kiereś, cytowany przez klubowe media. - Obóz miał za zadanie sprawdzić, czy nasza jedenastka nadal jest tą jedenastką z końcówki rundy,



„Górnicy” mają za sobą intensywny obóz przygotowawczy w Turcji. Był to pierwszy taki zagraniczny wyjazd zielono-czarnych od 2017 roku

ale również chodziło o to, żeby znaleźć plan B. W sezonie różne sytuacje mogą się wydarzyć i ten drugi plan w formie nazwisk innych zawodników trzeba mieć w głowie - dodał. Po powrocie ze zgrupowania zielono-czarni mieli rozegrać jeszcze jeden sparing - z II-ligowym Motorem Lublin. Spotkanie było zaplanowane na niedzielę, ale zostało odwołane z powodu warunków atmosferycznych, czyli obfite opady

śniegu. W efekcie cykl przygotowań Górnik kończy z pięcioma meczami kontrolnymi. Nie jest to wyjątkowa sytuacja - osiem klubów z PKO Ekstraklasy rozegrało mniej sparingów.

Brazylijczyk, Serb, a może Hiszpan?

W momencie zamykania tego wydania „Wspólnoty” Górnik wciąż nie potwierdził żadnego

transferu do klubu. Wśród potencjalnych nazwisk piłkarzy, którzy mogliby zasilić zielono-czarnych jest Gerson. Środkowy obrońca był testowany przez Górnika na obozie w Turcji, zagrał w sparingu z Zire FK. Brazylijczyk jest dobrze znany kibicom „Górników”, bo w łęczyńskim klubie występował w sezonie 2016/2017. Był wówczas ostoją defensywy drużyny, dla której rozegrał 24 mecze i strzelił jednego gola. W kolejnych latach obecnie 30-letni Gerson tułał się po świecie. Grał w Korei Południowej, Brazylii, na Łotwie, a ostatnio w Japonii. Kolejnym potencjalnym nowym piłkarzem Górnika jest środkowy pomocnik Vanja Marković. Serb też był testowany przez sztab szkoleniowy łącznian w Turcji. To dobrze znany fanom Ekstraklasy zawodnik, bo 27-latek w przeszłości przez niespełna pięć sezonów bronił barw Korony Kielce. Po rozstaniu z kieleckim klubem w 2017 roku zaliczył kilka ciekawych piłkarsko kierunków. Grał w Macedonii, Portugalii, na Węgrzech, w Gruzji, Bośni i Her-

cegowinie oraz Malezji. Górnik testował także hiszpańskiego lewego obrońcę Rubena Lobato. 27-latek całą karierę spędził w ojczyźnie, ostatnio grał dla drugoligowego Burgos CF. Z zielono-czarnymi łączony jest też czeski obrońca Michał Jerabek. 28-latek był ostatnio zawodnikiem FK Aktobe z pierwszej ligi Kazachstanu.

Trzech odeszło

Drużynę opuścili już wcześniej napastnik Paweł Wojciechowski i pomocnik Tomasz Tymosiak. Obaj odeszli do pierwszoligowców - Wojciechowski do Resovii Rzeszów, Tymosiak do Stomilu Olsztyn. Potem z drużyną pożegnał się obrońca Maciej Orłowski. 28-latek podpisał półtoraroczny kontrakt z Radunią Stężyca, obecnie czwartym zespołem eWinner 2 Ligi. W obecnym sezonie zagrał jedynie w czterech spotkaniach PKO Ekstraklasy. Wychowanek Lecha Poznań piłkarzem Górnika był od sezonu 2018/2019.

Dominik Smagała

Wysoka wygrana i minimalna porażka Wisły

Piłkarze z Puław mają za sobą dwie gry kontrolne. Podopieczni Mariusza Pawlaka w środę tygodnia nie dali szans Policy Białobrzegi, zaś w sobotę ulegli pierwszoligowej Resovii Rzeszów.

Wartościowe granie z Resovią

Bardzo wartościowy sprawdzian mają za sobą wiślaczy. Zespół Mariusza Pawlaka zmierzył się w sobotnie popołudnie z pierwszoligową Resovią. Mecz zakończył się porażką 2:3.

Pierwsze 10 minut to bardzo ofensywna gra rzeszowian, którzy udokumentowali swoją przewagę golem Jakuba Wróbla. Wiślaczy nie przestraszyli się wyżej notowanego rywala i wyrównali osiem minut później za sprawą Emila Drozdowicza. Po kolejnych ośmiu minutach wysoki pressing pozwolił na odbiór piłki na połowie Resovii, futbolówka trafiła do Ednilsona, a ten huknął pod poprzeczkę, dając nam drugiego gola. Rzeszowianie próbowali odrobić straty, ale główka jednego z przeciwników minimalnie minęła naszą bramkę. Do przerwy wynik nie uległ



Ednilson Furtado i spółka rozegrali bardzo dobre spotkanie z Resovią. Skończyło się porażką 2:3

zmianie.

W drugiej połowie gra wciąż prowadzona była w bardzo dobrym tempie, a obie drużyny grały bardzo ofensywnie. W tej części gry wypracowaliśmy sobie kilka dogodnych sytuacji do zdobycia gola, ale z bliskiej odległości do siatki nie zdołali trafić Lukas Kuban, Krystian Puton i Bartłomiej Bartosiak. Najlepszą okazję miał Adrian Paluchowski, który dopadł do piłki odbitej od słupka i z kilku metrów popychany przez obrońcę nie zdołał wbić piłki do bramki. W kolejnej sytuacji defensory

z Rzeszowa wybili futbolówkę z linii bramkowej. Kiedy wydawało się, że gol dla Wisły to kwestia czasu, bramkę zdobyła Resovia.

Gol padł w dość kuriozalnych okolicznościach. Goście wykonali rzut wolny z 18. metra przed bramką Piotra Owczarzaka. Arbiter odsunął od piłki Krystiana Putona, dając sygnał, że gra rozpocznie się „na gwizdek”, a w tym momencie do bramki uderzył Josip Soljic. Mimo protestów wiślaków arbiter gola uznał. Następnie dwie okazje na

bramki mieli wiślaczy, ale piłka dwukrotnie trafiała tylko w boczną siatkę. W ostatniej minucie do bezpiecznej piłki w polu karnym doskoczył Hilbrycht, zdobywając trzeciego gola dla Resovii. Było to na pewno bardzo pożyteczne spotkanie z mocnym rywalem, które pokazało, że wiślaczy po raz kolejny walczy z wyżej notowanym zespołem jak równy z równym.

RESOVIA RZESZÓW - WISŁA PUŁAWY 3:2 (1:2)

Bramki: Wróbel 6', Soljic 79', Hilbrycht 89' - Drozdowicz 14', Ednilson 22'.

Wiśła: Socha (46' Owczarzak) - Gaio (46' Kuban), Wiech, Cheba, Flak (46' Lisowski), Kona, Carlos, Puton, Kondracki (46' Bartosiak), Ednilson (46' Kacprzycki), Drozdowicz (46' Paluchowski).

Pewna wygrana z Pilicą

Wysokim zwycięstwem zakończyło się drugie zimowe spotkanie kontrolne. Wiślaczy pokonali niżej notowaną Pilicę Białobrzegi 6:0.

Spotkanie toczyło się w żywym tempie. Obie drużyny starały się atakować, ale inicjatywa od początku należała do naszego zespołu. Wynik otworzył Dominik

Banach, kończąc dobre podanie od Kacpra Kondrackiego. Kilka minut później z bliska na 2:0 podwyższył Bartłomiej Bartosiak. Tuż przed gwizdkiem kończącym pierwszą połowę sytuacji sam na sam z bramkarzem nie zmarnował Emil Drozdowicz.

W drugiej odsłonie wynik podwyższył Adrian Paluchowski, któremu asystował Ednilson. Autorem następnych dwóch goli był Łukasz Kacprzycki. Wynik mógł być jeszcze bardziej okazały, ale w końcówce bramkarz gości ładnie interweniował po strzałach Ednilsona, Kacprzyckiego i Paluchowskiego.

WISŁA PUŁAWY - PILICA BIAŁOBRZEGI 6:0 (3:0)

Bramki: Banach 27', Bartosiak 37', Drozdowicz 45', Paluchowski 54', Kacprzycki 56', 70'.

Wiśła: Kołotyło (46' Owczarzak) - Czaplak (46' Flak), Gaio (46' Cyfert), zaw. testowany (46' Kuban), Cheba (46' Konc), Kona (46' Daniel), Kondracki (46' Lisowski), Puton (46' Wiech), Drozdowicz (46' Ednilson), Bartosiak (46' Kacprzycki), Banach (46' Paluchowski).

**PLAN SPARINGÓW WISŁY**

- 1:2 Korona Kielce
- 6:0 Pilica Białobrzegi
- 2:3 Resovia Rzeszów
- 05.02., Podlasie Biała Podl.
- 09.02., Energia Koźnice
- 12.02., Chelmska Chelmska
- 19.02., Broń Radom

GIEŁDA TRANSFEROWA WISŁY

PRZYBYLI: Pedro Gaio (Caldas SC), Maciej Kona (Chojniczanka Chojnice), Jan Flak (Sokół Ostróda), Paweł Rompa (trener bramkarzy).

ODESZLI: Mateusz Pielach (Świdniczanka Świdnik), Karol Czelny (szuka klubu), Dylan Ruiz-Diaz (Sportis Łochowo), Marcin Popławski, asystent trenera (Granit Bychawa), Borys Piotrowski (Podlasie Biała Podlaska?).

Zmiana rywala

W najbliższą sobotę o godz. 13:00 puławianie zagrają u siebie z Podlasiem Białą Podlaską.

Pierwotnie Wisła miała zmierzyć się z GKS-em Bełchatów, jednak „Brunatni” przystali na ofertę Legii Warszawa.

mp
REG

Podlasie lepsze od Wissy.

„Mario” ponownie w zespole

Bialczanie rozegrali dobre spotkanie z trzecioliigowcem ze Szczuczyna. W drużynie Rafała Borysiuka ponownie zagra Mariusz Chmielewski. Przed ekipą dwa spotkania sparingowe, w tym jedno z drugoligową Wisłą Puław. Znamy miejsce, gdzie biało-zieloni pojadą na obóz.



Mariusz Chmielewski (w środku) po półrocznym pobycie w Huraganie Międzyrzec Podlaski wraca do Podlasia

Pewna wygrana

W meczu z Wissą, w której występuje były zawodnik Podlasia i radzyńskich Orłąt Karol Buzun, bialczanie prowadzili grę. - Zdobyliśmy dwie bramki. To najniższy wymiar kary dla gości. Mielśmy sporo sytuacji. Fajnie, bo szansę otrzymało pięciu juniorów oraz Miłosz Koryciński z TOP-u 54 z zespołu Miłosa Storto występującego w Centralnej Lidze Juniorów z rocznika 2005 - mówi Rafał Borysiuk.

Bez dwóch

Szkoleniowiec nie mógł sko-

rzystać z dwóch ważnych zawodników. Niedyspozycję zgłosili: kapitan Maciej Wojczuk oraz Jakub Kobyliński. - Ciężko pracujemy. Jestem zadowolony z zaangażowania zawodników na codziennych zajęciach. Widać, że idziemy w dobrą stronę - dodaje.

Kilku nowych? „Mario” już jest

Wszystko na to wskazuje, iż wiosną w Podlasiu będzie występowało pięciu nowych zawodników. Borys Piotrowski, Krystian Bartoszek, Mateusz Małecki, Pa-

weł Szatała są bliscy związania się z klubem. Pierwszym transferem będzie powrót Mariusza Chmielewskiego, który jesienią występował w Huraganie Międzyrzec Podlaski. W 18 spotkaniach zdobył 17 goli. - Na tym nie poprzestaniemy. Szukamy zawodników ofensywnych. W najbliższych dniach przyjedzie kilku graczy, którzy chcą się u nas pokazać - dodaje.

Nowak analitykiem

Do sztabu szkoleniowego wrócił Grzegorz Nowak. 22-latek jest analitykiem. - Grzesiek był z nami

od roku. Jeden z byłych prezesów powiedział, iż Grzesiek uprawiał wolontariat. Nie miał podpisanej umowy i nie otrzymywał wynagrodzenia. Cieszę się, że jest z nami i sytuacja w Podlasiu mocno się poprawiła - mówi Borysiuk.

Dwie gry

W tym tygodniu zespół będzie ćwiczył od poniedziałku do piątku. - Trafiła się okazja i zagramy z drugoligowcem z Puław. Część zawodników wzmocniona młodzieżą wystąpi w spotkaniu z Cresovią Siemiatycze - dodaje szkoleniowiec bialczan.

PODLASIE BIAŁA PODLASKA - WISSA SZCZUCZYN 2:0 (1:0)

Bramki: Kosieradzki, Bahonko. **Podlasie:** Bartoszek (46' Małecki) - Pigiel (46' Olszewski), Salak, Kot (46' Idzikowski), Nieścieruk (46' Koryciński), Szatała (46' Sweklej), Piotrowski (46' Kurowski), Andrzejuk (46' Spring), Bahonko, Kocoł (Chmielewski), Kosieradzki (46' Mierzwiński).

GIELDA TRANSFEROWA PODLASIA

PRZYBYLI: Borys Piotrowski (Wisła Puławy?), Krystian Bartoszek (Termalica Białystok), Mateusz Małecki (Świt Starożyby?), Paweł Szatała (Huczwa Tyszowce?), Mariusz Chmielewski (Huragan Międzyrzec Podlaski).

ODESZLI: Mateusz Jarzynka (Hutnik Kraków?), Michał Nowak (rozwiązanie kontraktu), Tomasz Tuttas (szuka klubu), Paweł Zabielski (Lutnia Piszczac).

Gdzie zagra „Jarza”?

Mateusz Jarzynka jest testowany przez Hutnik Kraków.

23-letni defensor, który jesienią rozegrał 14 meczów i zdobył dwie bramki dla Podlasia zagrał w sparingu drugoligowca ze Stalą Rzeszów. Wcześniej był sprawdzany przez Pogoń Siedlce.

Dwa spotkania

Zmiana planów Podlasia Biała Podlaska.

W najbliższą sobotę część ze-

PLAN SPARINGÓW PODLASIA

10:1 Hetman Zamość
0:1 Pogoń Siedlce
2:0 Wissa Szczuczyn
05.02., Cresovia Siemiatycze
05.02., Wisła Puławy
09.02., Orłeta Radzyń Podl.
12.02., Avia Świdnik
19.02., Olimpia Zambrów
26.02., Lublinianka Lublin
05.03., Jagiellonia II Białystok

społu na własnym boisku o godz. 11:00 rozegra spotkanie z Cresovią Siemiatycze. Zawodnicy, którzy są bliżej wyjściowego składu pojadą do Puław, by o godz. 13:00 zmierzyć się z drugoligową Wisłą Puławą.

Do Pobierowa

Nowością dla graczy Podlasia będzie obóz zimowy. Odbędzie się od 20 do 26 lutego w Pobierowie.

mp

Orłeta z porażką po karnych

Pierwsza przegrana zespołu Mikołaja Raczynskiego. Biało-zieloni wybrali się do Nowego Dworu Mazowieckiego i ulegli 1:3 miejscowemu Świtowi.

Dwa pierwsze gole dla miejscowych padły po rzutach karnych. Za pierwszym razem strata piłki Piotra Ćwika skutkowała faulem Norberta Myszk. Do siatki trafił Arkadiusz Gajewski. Kilka minut później Mateusz Chyła przewinił w polu karnym, a Szymon Kuźma po raz drugi pokonał Maksymiliana Ciołka z 11 metrów. W końcówce ten sam zawodnik uderzył na 3:0. Straty zmniejszył Ernest Skrzyński.

Trzeba finalizować

- Wynik jest gorszy niż gra. W pierwszej połowie byliśmy w stanie zdominować przeciwników, jednak to oni zdobyli gole. My mogliśmy pokusić się o trafienia z gry, lecz zabrakło skuteczności. Musimy pracować nad finalizacją naszych akcji. Musimy podejmować lepsze decyzje w decydujących momentach - mówi szkoleniowiec.

REG

Podziękowali testowanym

W ostatnich dniach w zespole testowanych było trzech zawodników. - Zrezygnowaliśmy z gracza z Holandii. To solidny boczny obrońca lub pomocnik, ale nie błyszczał tak, by go zostawić. Jeśli mielibyśmy kontraktować gracza spoza kraju, musimy być dwa razy lepszy od zawodnika z Polski. Tak się nie stało. Ponadto oglądałem piłkarza ze Stali Mielec oraz przedstawiciela z moich rodzinnych stron. Będziemy im się przyglądać, ale na dzisiaj nie byłoby w stanie walczyć o miejsce w naszym składzie - dodaje Raczynski.

Codzienna praca

W minionym tygodniu zespół trenował pięć razy. - Teraz będzie identycznie. W poniedziałki zawodnicy wykonują indywidualną pracę na siłowni. Wysyłają swoje wyniki przez aplikację. Na początku marca wykonamy powtórne testy, które pokażą efektywność zajęć. Od wtorku do piątku trenujemy na sztucznej nawierzchni w Lubartowie. W połowie lutego planujemy obóz dochodzeniowy - mówi opiekun Orłąt.

Dojadą kolejni

Jak mówi Raczynski, chciałby



Kiedy do treningów wróci Maciej Filipowicz (z lewej)? 23-latek obecnie przechodzi rehabilitację, a indywidualne zajęcia ma wznowić w lutym

mieć w składzie zawodników na boki obrony oraz pomocy. - Nie pognewałbym się, gdyby trafił nam się napastnik. Wtedy moglibyśmy troszkę poprzestawiać na innych pozycjach. Zobaczymy co się będzie działo na rynku. Zespoły z wyższych lig powoli zamykają kadry, więc mogą pojawić się oferty last minute - dodaje.

120 minut w Sulejówku

Przed zespołem trzeci mecz kontrolny. 5 lutego Orłeta zmierzą się w Sulejówku z miejscową Victorią. Szkoleniowcy umówili się na kwarty po 30 minut każda.

Czy wróci Filipowicz?

W lutym do indywidualnych zajęć ma wrócić Maciej Filipowicz. 23-latek jesienią wystąpił w 9 meczach (697 minut). Początek sezonu miał znakomity, bo w dwóch pierwszych spotkaniach zdobył gole. - Maciek prowadzi rozmowy z zarządem. Zobaczymy jak potoczą się jego losy. Niestety, ale w najbliższym czasie nie będzie do gry. Początkowo miał problemy z plecami, a następnie w meczu Pucharu Polski z Lechią Zielona Góra nabawił się urazu kolana. W grudniu musiał przejść zabieg - mówi Raczynski.

Trener żałuje, iż nie ma takiego gracza do dyspozycji. - Maciek

PLAN SPARINGÓW ORŁĄT

4:2 Chetmianka Chetm
1:3 Świt Nowy Dwór Maz.
05.02., Victoria Sulejówek
09.02., Podlasie Biała Podl.
12.02., Olimpia Zambrów
12.02., Znicz Biała Piska
19.02., Pilica Białobrzegi
26.02., Legia II Warszawa
26.02., Drukarz Warszawa
05.03., Huragan Międzyrzec Podl.
05.03., Orłeta Łuków

strzelał gole, asystował. Mielśmy mocno utrudnione zadanie, bo to zawodnik, który bił stałe fragmenty gry. Jego absencja oznaczała brak piłkarza, który mógłby go zastąpić w tym elemencie - kończy opiekun biało-zielonych.

ŚWIT NOWY DWÓR MAZOWIECKI - ORŁĘTA RADZYŃ PODLASKI 3:1 (2:0)

Bramki: Gajewski 38' (k), Kuźma 42' (k), 80' - Skrzyński 85'.

Orłeta (I połowa): Ciołek - Szymala, Chyła, Mysza, Chelyadko, Kamiński, Kobiłka, Ćwik, Koszel, Rycaj, Kaczyński
(II połowa): Rosiak - Siudaj, Migal, zaw. testowany I, zaw. testowany II, Korolczuk, Mnatsakanyan, Bryja, Skrzyński, Walczyna, Kuźma.

Dwóch debutantów

W drugiej połowę szansę w zespole seniorów otrzymało dwóch zawodników z zespołów juniorskich.

Sebastian Walczyna to gracz urodzony w 2004 roku. Z kolei Karol Migal jest o rok młodszy. Pierwszy z nich jest skrzydłowym. Migal to środkowy obrońca. - To perspektywiczni chłopcy, którzy będą dostawać szanse w sparingach oraz podczas treningów w seniorach. Mamy świetny materiał na przyszłość - mówi trener Orłąt.

GIELDA TRANSFEROWA ORŁĄT

PRZYBYLI: Sebastian Kaczyński (Sokół Sieniawa), Michał Kobiłka (Pogoń Siedlce), Krzysztof Górski (asystent trenera, Stal Mielec), Karol Migal, Sebastian Walczyna (obaj z drużyny juniorów).

ODESZLI: Arkadiusz Maj (Polonia Bytom), Fabian Ciok (asystent trenera, Polesie Kock), Damian Kołtunowicz (Oskar Przysucha), Jan Bożym (wyjazd na studia), Mateusz Tarnowski (szuka klubu).

mp

Bez „Mirona”, Alana, „Magierka”

W minionym tygodniu zespół z Międzyrzecza Podlaskiego trenował cztery razy. W zespole zabraknie kilku ważnych postaci.

Duże ciosy

Okresu przygotowawczego nie wznowiło trzech zawodników. Łukasz Mironczuk oraz Alan Olszewski nie pojawili się na zajęciach. - W kwestii „Mirona” mogą zdecydować sprawy rodzinne. Alan? Nie widziałem go, nie wiem co się dzieje - mówi Damian Panek. Szkoleniowiec nie będzie mógł korzystać z usług Jakuba Magiera, który oświadczył, iż na przeszkodzie stanęły sprawy zawodowe - mówi Damian Panek.

Bez „Maria”

Bardzo dużym osłabieniem

jest odejście Mariusza Chmielewskiego. Napastnik, który w 18 spotkaniach zdobył 17 goli po półrocznej przygodzie z Huraganem wrócił do Podlasia Biała Podlaska. - Życie toczy się dalej. „Mario” był ważną postacią, ale odszedł do wyższej klasy rozgrywkowej. Wypada życzyć powodzenia - dodaje szkoleniowiec.

Bez dwóch

W minionym tygodniu w zajęciach nie brali udziału: Karol Warda, który jest chory oraz Bartłomiej Goździołko, który przechodzi badania. - Od wtorku w zajęciach będzie brał udział Anton Alfimov, który ma powalczyć o miejsce między słupkami. Przyglądamy się również Jakubowi Krzewskiemu z Victorii Parczew - mówi Panek.

Tuttas wzmocnieniem?

Blisko związania się z Huraganem jest Tomasz Tuttas. - Pojawił się u nas na zajęciach. Wierzę, że przyjdzie do nas. Wrócił po kontuzji Patryk Pakuła, więc z przodu powinno być dobrze. We wtorek i środę mamy zajęcia w Białej Podlaskiej. Dzień później będziemy ćwiczyć na własnych obiektach - kończy.

GIEŁDA TRANSFEROWA HURAGANU

PRZYCHODZĄ: Tomasz Tuttas (Podlasie Biała Podlaska?), Jakub Łęcki (Szydłowiec?), Anton Alfimov (Łada Biłgoraj?), Karol Warda (Lutnia Piszczac?), Jakub Krzewski (Victoria Parczew?), Patryk Pakuła, Dmitrij Lukhanin (obaj powrót po kontuzjach).

ODCHODZĄ: Łukasz Miron-

PLAN SPARINGÓW HURAGANU
05.02., Mazovia Mińsk Maz.
12.02., Cresovia Siemiatycze
19.02., Naprzód Skórzec
26.02., Lewart Lubartów
05.03., Orleń Radzyń Podl.

czuk, Alan Olszewski (obaj nie wznowili zajęć), Jakub Magier (praca zawodowa), Krystian Mikołajewski (wyjazd za granicę), Mariusz Chmielewski (Podlasie Biała Podlaska), Mateusz Skuczyński (kontuzja).

Jadą do Mińska

W sobotę międzyrzeczanie rozegrają pierwszy mecz kontrolny. W Mińsku Mazowieckim zmierzą się z Mazovią - czołowym zespołem IV ligi mazowieckiej. Przed rokiem w starciu padł bezbramkowy remis, zaś latem rywale rozbili naszych aż 7:0.

mp

Czekanie na konkrety w Łukowie

Gracze Orleń w zeszłym tygodniu trenowali cztery razy.

- Nic wielkiego się nie dzieje. Już wcześniej informowaliśmy o podjęciu treningów Tomasza Zaręby oraz Kuby Rożena. Interesujemy się Tomaszem Tuttasem z Podlasia. Do konkretów jeszcze daleko. Wierzę, że dosyć szybko rozstrzygną się pierwsze kwestie. Wierzę, że na pierwszy sparing pojedziemy z zawodnikami testowanymi. Zima jest o tyle specyficzna, że bardzo trudno pozyskać dobrego gracza. Najczęściej niemal wszyscy są związani ze swoimi ekipami do końca rozgrywek - mówi Dariusz Solnica.

Szkoleniowiec nie ukrywa, iż zawodnicy trenują ciężko i solidnie. - Pracujemy nad siłą i sprawnością ogólną. Oczywiście nie brakuje zajęć z piłkami - dodaje.

GIEŁDA TRANSFEROWA ORLEŃ

PRZYCHODZĄ: Tomasz Tuttas (Podlasie Biała Podlaska?), Jakub Rożen (powrót po kontuzji), Tomasz Zaręba (powrót po kontuzji).

ODCHODZĄ: Ryszard Grochowski (Grom Kąkolewnica?).

Do Łęcznej

W najbliższą sobotę o godz. 10:00 nasi rozegrają pierwszy sparing. Rywalem będzie Górnik II Łęczna. Bój odbędzie się na boisku przeciwników.

PLAN SPARINGÓW ORLEŃ
05.02., Górnik II Łęczna
12.02., Podlasie Sokołów Podl.
19.02., Grom Kąkolewnica
20.02., Victoria Parczew
26.02., Polesie Kock
05.03., Orleń Radzyń Podl.
12.03., Delta Warszawa

mp

Lutnia zbiori kadrę

- W zeszłym tygodniu pracowaliśmy trzy razy. Od teraz dokładamy jedną jednostkę treningową - mówi Michał Kwiecień, opiekun zespołu z Piszczaca.

Przed zespołem pierwszy mecz kontrolny. W sobotę w Białej Podlaskiej Przemysław Skrodziuk i spółka zmierzą się z juniorami Podlasia. - Mamy problemy z chorobami. Gracze zgłaszają przeziębienia. To normalne w tym czasie - dodaje szkoleniowiec.

Z zajęć wyłączony jest Adrian Hołownia, który ma zdjęty gips po złamaniu ręki. - Pozostali są do mojej dyspozycji. Problemy ze zdrowiem ma Piotr Bołotwicz. Czekamy na jego powrót. Na dzisiaj jesteśmy po słowie z Pawłem Zabielskim, który trafi do nas z trzeciej ligi i będzie nieocenionym wzmocnieniem - kończy.

GIEŁDA TRANSFEROWA LUTNIA

PRZYCHODZĄ: Paweł Zabielski (Podlasie Biała Podlaska), Tomasz Tuttas (Podlasie Biała Podlaska?), Mateusz Piątkowski

(Unia Skierniewice?), Sławomir Kryczka (Ruch Ryki?), Cezary Rombek (LKS Osuchów?), Jakub Giś (KS Teresin?), Bartłomiej Pastuszewski (Red Sielczyk?), Paweł Kowaluk, Wojciech Jankowski (obaj Twierdza Kobylany?).

ODCHODZĄ: Mateusz Kacik (praca trenerska), Adam Wiraszka (zrezygnował z gry), Karol Warda (Huragan Międzyrzec Podl.), Aleksander Olszewski (Podlasie Biała Podlaska).

mp



PLAN SPARINGÓW LUTNIA
05.02., Podlasie Biała Podlaska (U-19)
13.02., Bug Hanna
20.02., Victoria Parczew
26.02., Pogoń II Siedlce

Kto sięgnie po „Człowieka Tatuazu”?



W barwach Kaszubii Kościerzyna „Człowiek Tatuaz” rozegrał 29 meczów. Strzelił 19 bramek i zaliczył 16 asyst

W ostatnich dniach z Podlasie Biała Podlaska pożegnał się Tomasz Tuttas. Jak się okazuje, 37-latek może trafić do jednego z czwartoligowców z naszego regionu.

O „Człowieka Tatuazu” będą bić się: Lutnia Piszczac, Huragan Międzyrzec Podlaski oraz Orleń Łuków. Tuttas trafił do Podlasia z Kaszubii Kościerzyna. W ostatnim sezonie rozegrał 29 meczów. Strzelił 19 bramek i zaliczył 16 asyst. W trzecioligowcu szło mu dużo słabiej. Wychodził na boisko 16 razy, sześciokrotnie w pierwszym składzie i zdobył zaledwie jednego gola w ostatnim spotkaniu w roku przeciwko Unii Tarnów (3:0).

Trzeba pamiętać, że liga wojewódzka jest dużo słabsza

mp

mp
BIA

Chciałem dać sobie spokój

Patryk Pakuła na długo zapamięta 1 kwietnia 2021 roku. Napastnik Huraganu w spotkaniu ze Startem Krasnystaw doznał kontuzji.

W Pamiętasz moment kontuzji?

- Dokładnie. Była 22 minuta. Graliśmy ze Startem. Krzywdę zrobiłem sobie sam. Doznałem kontuzji bez kontaktu z przeciwnikiem.

W Potrzebna była operacja?

- Była koniecznością. Miałem artroskopię kolana, szew łąkotki bocznej, a przede wszystkim przeszedłem rekonstrukcję więzadła krzyżowego z użyciem przeszczepów.

W Minęło kilka miesięcy od zabiegu...

- Gdy znieczulenie przestało działać było tragicznie. Dopiero puściło mnie po czterech tygodniach. Z każdym dniem było lepiej, chociaż ból kolana doskwiera mi do tej pory, ale



Patryk Pakuła wraca do Huraganu

nie na tyle mocno, żebym nie mógł trenować z drużyną.

W Miałeś chwile wątpliwości?
- Na początku chciałem dać

sobie spokój. Byłem załamany, ale z biegiem czasu przy dużym wsparciu rodziny oraz moich najbliższych znajo-

mych i dobrej rehabilitacji systematyczności treningowej, ponownie uwierzyłem w swoje możliwości.

W Wróciłeś w momencie, kiedy z drużyny odszedł Mariusz Chmielewski. To duża strata?

- Nie ma ludzi niezastąpionych. Dla mnie otwiera się szansa. Ciężko trenuję i wiem, że będę w „gazie”. Nie ważne, czy trener da mi minutę czy kwadrans. Wiem, że w tej rundzie będę zdobywał bramki.

W W momencie odniesienia kontuzji miałeś na koncie jedenaście trafień...

- Dokładnie. Jestem po ośmiomiesięcznej przerwie. Wykorzystałem każdy wolny czas. Rehabilitowałem się, chodziłem na siłownię. Stosuję odpowiednią dietę. Analizowałem swój każdy mecz i wyciągałem wnioski. Teraz myślę tylko o tym, żeby zrobić krok do przodu.

mp

Zawodniczki Armat w reprezentacji Polski

Siedem zawodniczek GKS-u Armaty Stoczek Łukowski znalazło się na opublikowanych dzisiaj składach kadr narodowych na 2022 rok w zapasach.

W kadrze narodowej juniorek znalazły się: Karolina Gryczon, Monika Białach. W zespole narodowym kadetek będą trenować: Agata Kazanecka, Julia Prac, Julia Rosa, Kinga Kamola, Katarzyna Stosio. Dodatkowo, Stosio również jest na wykazie kadry narodowej Polskiego Związku Sumo. Szkoleniowcem dziewcząt jest Ryszard Wałachowski.

Karolina Gryczon to srebrna medalistka mistrzostw Polski juniorek z 2021 roku. Jest zawodniczką, która w dotychczasowej karierze zdobywała medale Mistrzostw Polski w każdej grupie wiekowej. Karolina była również wielokrotną medalistką Pucharów Polski, a także wygrała międzyna-



Ekipa Ryszarda Wałachowskiego (od lewej): Zuzanna Soćko, Kinga Kamola, Ryszard Wałachowski (trener), Katarzyna Stosio, Gabriela Bykowska, Karolina Gryczon, Agata Kazanecka, Gabriela Lewandowska, Julia Rosa, Anna Kamola

rodowy turniej w Berlinie.

Monika Białach w zeszłym roku powróciła po zakończeniu nauki w Chełmie do macierzystego klubu. W 2021 roku zajęła piąte miejsce w mistrzostwach Polski juniorek. W jesiennym Pucharze Polski,

gdzie zajęła trzecie miejsce, startowała już w barwach Armat. Monika to też wielokrotna medalistka Pucharów Polski, już nie tylko grup młodzieżowych, ale i seniorek.

Julia Prac w 2021 roku w pięknym stylu wywalczyła brązowy

medal na Pucharze Polski kadetek w Karlinie. Zdobyła również brązowy medal na mistrzostwach Polski juniorek w sumo. - Czekam na medal Mistrzostw Polski w wykonaniu Julki i pewnie to spełni - mówi Wałachowski.

Agata Kazanecka w zeszłym roku w pięknym stylu zdobyła na drugim Pucharze Polski srebrny medal. Co ciekawe, była najmłodszym rocznikiem w grupie kadetek. Następnie nie dała szans rówieśniczkom na turnieju kwalifikacyjnym do ME U-15 i tym samym zapewniła sobie start na mistrzostwach Europy do lat 15 w Sofii, gdzie wywalczyła siódme miejsce. W drugiej połowie roku już zdecydowanie dominowała w Polsce wśród kadetek, wygrywając jesienny Puchar Polski, oraz zdobywając z drużyną województwa lubelskiego tytuł drużynowego mistrza kraju. Niestety, pod koniec roku Agata złapała bardzo poważną kontuzję, która wyklucza ją ze startów w pierwszej połowie roku.

Julia Rosa w 2021 roku zdobyła brązowy medal Pucharu Polski kadetek oraz była piątą na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Łodzi. Na olimpiadzie startowała z dopiero co wyleczoną kontuzją i nie była przygotowana na 100 procentów.

Katarzyna Stosio w zeszłym roku została brązową medalistką Pucharu Polski juniorek. Do tego dorzuciła brąz mistrzostw kraju kadetek w sumo.

Kinga Kamola to najbardziej pechowa zawodniczka Armat w 2021 roku. Zawodniczka Wałachowskiego w sierpniu doznała poważnej kontuzji na obozie przygotowawczym i to wykluczyło ją z najważniejszych startów w jej grupie wiekowej. Przed kontuzją Kinga zdobyła siódme miejsce na turnieju kwalifikacyjnym do ME U-15, na którym bez problemu wygrywała z późniejszymi medalistkami mistrzostw Polski młodzieżek i Pucharu Polski kadetek. W 2020 roku Kamola wygrała m.in. turniej kwalifikacyjny w Warszawie. Była w finale turnieju w Olsztynie, co znalazło uznanie w oczach terenów i na wniosek trenera kadry znalazła się w reprezentacji kraju.

mp

„Mario” wraca do Podlasia. „W Huraganie było mi bardzo dobrze”

Mariusz Chmielewski po półrocznej przygodzie z Huraganem Międzyrzec Podlaski wraca na trzecioligowe salony. Niespełna 23-letni napastnik dołączył do Podlasia Biała Podlaska, gdzie ma pełnić podwójną rolę.

W „Mario”. Wracasz do Podlasia. Jak do tego doszło?

- Po bardzo dobrej rundzie w Huraganie klub z Białej Podlaskiej był zdeterminowany, żebym wrócił. Jeszcze przed rozmowami z władzami Podlasia dochodziło do mnie wiele plotek ze społeczności piłkarskiej na temat mojego powrotu do zielono-białych. Po rozmowach z prezesami i trenerem białczan udało się nam dojść do porozumienia. Lada chwila po raz trzeci zostanę graczem ekipy z Piłsudskiego.

W Po pół roku wracasz do klubu z Białej Podlaskiej. Tak miało być?

- Nie tak miało być. Latem nie planowałem odchodzić z Podlasia, a mi podziękowa-



Mariusz Chmielewski (odbiera gratulacje) dobrymi występami w Huraganie przekonał do siebie szkoleniowca Podlasia - Rafała Borysiuka. „Mario” ponownie dostanie szansę występów w III lidze

no. Teraz nie planowałem ruszać z Huraganu Międzyrzec Podlaski, a życie napisało inny scenariusz. Jak wszyscy wiemy, w ostatnim czasie w klubie doszło do zmian władz. Nowy zarząd przedstawił mi bardzo ciekawą perspektywę i pomysł na funkcjonowanie klubu. Nie ukrywam faktu, iż dużą rolę w moim powrocie odegrała dodatkowa funkcja, którą mam pełnić w zespole. W dodatki nieocenione stały się rady trenerów, z którymi współpracuję w Akademii Piłkarskiej TOP-54 Biała Podlaska.

W Więc jaką rolę będziesz pełnił w Podlasiu?

- Po pierwsze mam być zawodnikiem. To moje główne zadanie w zespole i mam nadzieję, że szybko wkomponuję się w ekipę. Ponadto mam odpowiadać za przygotowanie motoryczne zawodników. Bardzo cieszy mnie ten fakt, gdyż będę mógł przełożyć moje doświadczenie trenerskie i zawodnicze na dyspozycję kolegów na boisku. Również cieszy fakt, że chłopcy wchodzący z juniorów do seniorów będą mogli kontynuować pracę

nad motoryką w określony sposób. Dzięki temu będzie im łatwiej zaaklimatyzować się i wdrożyć w dorosłą piłkę.

W Jesień była znakomita w wykonaniu Huraganu...

- Wywalczyliśmy pierwsze miejsce w swojej grupie. W tabeli wyprzedziliśmy Lubliniankę Lublin oraz rezerwy Motoru Lublin. Rozegrałem 18 meczów mistrzowskich, w których zdobyłem 17 bramek. Myślę, że to bardzo dobry wynik.

W Jak będziesz wspominał czas spędzony w Międzyrzec Podlaskim?

- Z tego miejsca chciałbym jeszcze raz bardzo podziękować wszystkim kolegom z drużyny, trenerowi, kierownikowi, prezesowi i całej społeczności z Międzyrzec Podlaskiego. Od pierwszego dnia miałem ciepłe przyjęcie. Dzięki temu jesienią stworzyliśmy bardzo fajny zespół, który okazał się najlepszy w swojej stawce. Myślę, że zawsze będę fajnie wspominał czasy gry w Huraganie.

W Ostatnio łączyłeś grę w Huraganie z pracą jako asystent z juniorami Podlasia Biała Podlaska,

gdzie wywalczyliście awans do rozgrywek makroregionalnych...

- W TOP-ie 54 będę odpowiadał za przygotowanie motoryczne w drużynie juniorów młodszych i juniorów starszych. Gdy tylko starczy czasu, będę się starał jak najwięcej pomagać przy obu drużynach.

W Dasz radę w Podlasiu jako zawodnik? Już wcześniej grałeś w trzeciej lidze i było trochę pretensji o skuteczność...

- Każdy zawsze pyta o skuteczność. Ja kolejny raz odpowiadam o stworzone sytuacje przez zespół. Ponadto kolejny raz mówię, że miałem inne zadania w drużynie. Jeśli zespół będzie grał dobrze i stwarzał sytuacje, jak to miało miejsce w Huraganie, o skuteczność się nie boję. Zresztą 17 bramek w 18 spotkaniach chyba mówi samo za siebie.

BILANS „MARIA” W III LIDZE

64 mecze w barwach Podlasia 9 goli w ekipie z Białej Podlaskiej 17 spotkań w barwach Orląt 0 bramek w zespole radzy-

mp

Z Olimpijczyka i AZS-u



Niedawno Weronika Zielińska-Stubińska po raz drugi wywalczyła Indywidualny Puchar Polski kobiet w podnoszeniu ciężarów. Przy okazji zawodniczka AZS-u AWF Biała Podlaska pobiła rekord Polski w podrzucie w kat. 81 kg, więc powołanie kadry nie może dziwić

Zarząd Polskiego Związku Podnoszenia Ciężarów zatwierdził członków kadry narodowej na 2022 rok.

Z województwa lubelskiego wśród 150 osób w czterech grupach wiekowych znalazło się 21 przedstawicieli. Wśród seniorek znalazła się Weronika Zielińska-Stubińska (AZS AWF Biała Podlaska). Pozostali to reprezentanci Olimpijczyka Łuków. Wśród juniorek młodszych wyróżnione zostały: Julia Linkiewicz i Andżelika Młynarczyk. W kategorii do 23 lat nominację otrzymał Łukasz Boncik, zaś wśród juniorów młodszych: Błażej Borkowski i Piotr Zachoszcz.

mp

DAF Orleńta bardzo mało gościnny



DAF I Orleńta Łuków: Sebastian Dutka, Aleksander Śledź, Filip Szlaski, Bartosz Michalak, Krystian Ochlik, Kajetan Piskorz. Trener: Paweł Szlaski

Hala Szkoły Podstawowej nr 1 w Łukowie była areną zmagania podczas Turnieju Halowej Piłki Nożnej o puchar burmistrza Łukowa dla dzieci z rocznika 2010.

Osiem zespołów zmierzyło się systemem „każdy z każdym”. Gospodarze okazali się bardzo mało gościnni, zajmując całe podium. Triumfował pierwszy zespół DAF-u Orleńta Łuków przed drugą ekipą (obie drużyny prowadzone przez Pawła Szlaskiego) oraz reprezentacją rocz-

nika 2011 grającego pod wodzą Janusza Pycki. Piątą była Unia Krzywda.

- KLASYFIKACJA KOŃCOWA**
1. DAF I Orleńta Łuków
 2. DAF II Orleńta Łuków
 3. DAF (2011) Orleńta Łuków
 4. Orleńta Radzyń Podlaski
 5. Unia Krzywda
 6. Sławin Lublin
 7. Dwójka Międzyrzec Podl.
 8. Lobos Biała Podlaska

Naj, naj... Organizatorzy nie zapozniali o nagrodach indywidualnych.
Najlepszym strzelcem zmagania



DAF II Orleńta Łuków: Igor Luty, Alan Nurzyński, Paweł Sadło, Wojciech Mizak, Szymon Suska, Michał Celiński. Trener: Paweł Szlaski



Unia Krzywda: Piotr Antolak, Szymon Siwiński, Dawid Józwick, Filip Kafuski, Jan Trochimiuk, Mateusz Bosek, Artur Miśkurka, Oliwia Piszcz, Damian Król, Kacper Białach, Michał Kot. Trener: Zbigniew Lamek

został Michał Celiński (DAF II Orleńta Łuków). Najlepszym graczem został uznany Filip Szlaski (DAF I Orleńta Łuków),

zaś bramkarzem Dominik Semenik (Dwójka Międzyrzec Podl.).



DAF (2011) Orleńta Łuków: Łukasz Drozd, Mikołaj Pytlak, Marcel Tymięski, Filip Mateusiak, Krzysztof Mojski, Mikołaj Dylak, Szymon Szczygielski, Stanisław Szczuchniak. Trener: Janusz Calka



Najlepszym graczem turnieju został uznany Filip Szlaski (DAF I Orleńta Łuków)



Najlepszym strzelcem zmagania został Michał Celiński (DAF II Orleńta Łuków)

Cezary Mościcki rozstrzelał Light Bulls

W miniony weekend odbył się turniej piłki nożnej pod patronatem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W sobotę odbyło się kilka spotkań XIX edycji rozgrywek Łukowskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej pod patronatem burmistrza Łukowa.

WYNIKI VII RUNDY I LIGA

Delta - Gmina 6:3
Bramki: Kamil Chojniak x3, Eryk Słodkowski, Jakub Pietrzak, Jakub Żetała - Mariusz Krzyszcak x2, Dariusz Cieślak.
Złodzieje Okł. - Rollercoaster 2:0
Bramki: Łukasz Ositek, Wojciech Marko.
Delta - Złodzieje Okł. 3:4

Bramki: Kamil Smyk x2, Jakub Pietrzak - Maciej Kania x2, Maciej Mazurek, Bartłomiej Rosa.
Rollercoaster - Gmina 1:1
Bramki: Janusz Pycka - Radosław Ostrowski.
DWM - Delta Łuków 8:3
Bramki: Daniel Goławski x3, Radosław Szustek x2, Maciej Janaszek, Adrian Gałach, Bartosz Młynarczyk - Eryk Miśta x2, Kamil Chojniak.

TABELA I LIGI			
DWM	10	27	68:18
Złodzieje Okł.	4	9	14:11
Epaka	3	6	24:9
Pepinos	4	6	15:16
Niezniszczalni	3	6	8:10
FC Aleks	6	6	12:24
4Fun	3	4	7:8
Stara Gwardia	2	3	9:13
Delta	4	3	12:15
Rollercoaster	6	2	6:17
Gmina Łuków	6	1	10:44

TABELA II LIGI - gr. A			
Pionierzy Siarzyste	5	15	47:6
Orleńta Gołyszyn	4	9	30:13
Bulbulator	2	6	11:2
WIP	4	6	11:15
Uno Guadelupe	2	3	2:11
Coco Jumbo	3	3	8:28
Trzeszczydrzewoszczycze	2	0	0:19

VII RUNDA
II LIGA - gr. B
KPM - Light Bulls 17:3
Bramki: Cezary Mościcki x9, Jakub Osiał x3, Kamil Piekarski x3, Radosław Komar x2 - Jakub Królik, Antoni Cieżki, Bartosz Paszkiewicz.

TABELA II LIGI - gr. B			
Grajki	6	13	25:13
Turbofleety	5	12	21:12
Kas-Land	4	6	13:14
Galante	4	4	13:18
Kwiat Polskiej Mł.	1	3	17:3
Orkan	3	3	7:10
Light Bulls	5	3	14:34
Młoda Gwardia	4	2	9:15

NASTĘPNE MECZE
(05.02., sobota): Trzeszczydrzewoszczycze - OSP Turze Rogi (godz. 16:00), Epaka - Niezniszczalni (godz. 16:35), Bulbulator - OSP Turze Rogi (godz. 17:10), Trzeszczydrzewoszczycze - Coco Jumbo (godz. 17:45), Epaka - Stara Gwardia (godz. 18:20), Niezniszczalni - Delta (godz. 18:55), Coco Jumbo - Bulbulator (godz. 19:30), Stara Gwardia - Delta (godz. 20:05).
(06.02., niedziela): Kas-Land - Light Bulls (godz. 10:00), FC Aleks - Delta (godz. 10:35), Orkan - Light Bulls (godz. 11:10), FC Aleks - 4Fun (godz. 11:45), Kwiat Polskiej Młodzieży - Kas-Land (godz. 12:20), 4Fun - Delta (godz. 12:55), Orkan - Kwiat Polskiej Młodzieży (godz. 13:30), 4Fun - Pepinos (godz. 14:05).

Sportowcy i trenerzy z nagrodami

Burmistrz Łukowa Piotr Płudowski przyznał stypendia sportowe na rok 2022 wyróżniającym się zawodnikom oraz trenerom reprezentującym miasto. W sumie doceniono 35 osób.

Wyboru stypendystów dokonano dzięki pracy specjalnej komisji powołanej do opiniowania wniosków o przyznanie stypendiów sportowych oraz nagród dla osób fizycznych za osiągnięte wyniki sportowe. Stypendia za

wyniki uzyskane w 2021 roku będą wypłacane zawodnikom co miesiąc. Ponadto burmistrz przyznał jednorazowe nagrody dla trenerów.

WYRÓŻNIENI SPORTOWCY
300 zł - Weronika Borek (karate), Andżelika Młynarczyk (podnoszenie ciężarów), Natalia Zarzycka (kickboxing).
220 zł - Łukasz Boncik, Łukasz Ławecki (obaj podnoszenie ciężarów), Marta Pawlikowska (kickboxing), Aleksandra Michalak (boks), Wiktoria Borkowska (zapa-

sy), Ireneusz Kwiczak (zeglarsstwo).
190 zł - Julia Linkiewicz, Piotr Zachoszcz (oboje podnoszenie ciężarów), Bartosz Prusinowski, Martyna Czerepińska, Dominika Kondracka, Oskar Dudziński (wszyscy kickboxing), Kacper Grabowski (trójbój siłowy), Szymon Suska (szachy), Patryk Siuj, Dorota Kopyś (oboje zapasy).
180 zł - Wiktoria Kosidło, Julia Józwick (obie piłka ręczna), Oliwia Markiewicz, Błażej Borkowski (oboje podnoszenie ciężarów), Mateusz Filipczak, Szymon Prac (obaj piłka nożna), Emilia Krasuska, Aleksander Maciak, Michał Kruczek (wszyscy kickboxing),

Norbert Lisiewski, Filip Baranowski, Konrad Nowak, Błażej Watachowski, Izabela Watachowska, Sebastian Watachowski, Jolanta Gromek (wszyscy zapasy).
WYRÓŻNIENI TRENERZY
1850 zł - Robert Dołęga (podnoszenie ciężarów), Grzegorz Watachowski (zapasy), Zenon Pawlikowski (kickboxing).
1500 zł - Paweł Głowacki (karate), Stanisław Chudzik (piłka nożna).
1250 zł - Jerzy Kożuch (piłka ręczna).
1200 zł - Jan Dmowski (podnoszenie ciężarów).

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy wsi w gminie Adamów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt 7 i art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 741, z późn. zm.), w związku z art. 39, art. 40 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 247).

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy wsi w gminie Adamów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach 8 lutego 2022 r. do 1 marca 2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Adamów w godzinach 10.00-13.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu **1 marca 2022 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Adamów o godzinie 10.00.

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wносить uwagi do projektu zmiany planu miejscowego. Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Adamów z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **22 marca 2022 r.** Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Zgodnie z art. 39 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi dotyczące prognozy, mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Adamów lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres adamow@adamow.pl, w nieprzekraczalnym terminie **22 marca 2022 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Adamów.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Adamów, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Adamów
Karol Ponikowski

Winda przy Urzędzie Gminy Serokomla już dostępna dla interesantów

Serokomla: Urząd jest dostosowany teraz do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

26 stycznia w Urzędzie Gminy Serokomla została oddana do użytku nowoczesna winda, która ułatwia dostęp do lokali usytuowanych na piętrach. To bardzo duże ułatwienie, ponieważ najważniejsze dla mieszkańców gminy sprawy można załatwić na drugim piętrze budynku. Dotarcie do nich od zawsze sprawiało trudność osobom starszym i schorowanym.

Winda powstała w ramach Projektu pt. „GMINA BEZ BARIER”. Dofinansowanie, jakie gmina pozyskała z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych to 70 632 zł.

- Windę mogliśmy oddać do użytku mieszkańcom



Piotra Chabera, wójta gminy Serokomla zachęca interesantów do korzystania z nowoczesnej windy

oczywiście po dokonaniu odbiorów przez specjalistów i uzyskaniu dokumentów potwierdzających bezpieczeństwo. Obecnie ze względu na

pandemii ruch interesantów jest ograniczony, ale jest to inwestycja przyszłościowa. Mamy nadzieję, że Urząd wreszcie będzie przyjazny



Winda usytuowana jest tuż przy wejściu na plac Urzędu Gminy

mieszkańcom - mówi Piotr Chabera, wójta gminy Serokomla.

ms

Bakteria zginie w szkolnej stołówce

Szkoły w Jarczewie, Lisikierzu, Mysłowie i Wandowie dostaną - łącznie 97,8 tys. zł na zakup sprzętu i wyposażenia podnoszącego bezpieczeństwo sanitarne.

Dla każdej ze szkół kupiono już zmywarę z funkcją wyparzania, ozonator, szorowarkę, zestawy stołowe oraz sztućce.

- Napisaaliśmy projekt do

PFRON-u pod koniec ubiegłego roku. Dostaliśmy prawie 25 tys. zł na każdą ze szkół. Wszystkie szkolne stołówki zostały tak samo wyposażone. Bardzo ważnym zakupem były ozonatory, niezbędne do zabijania bakterii i zwiększenia higieny na stołówce - informuje Kinga szerzeń, wójt gminy Wola Mysłowska.

ms

Dwie nowe linie autobusowe w Gminie Wola Mysłowska

Na prośbę mieszkańców gminy zarząd PKS Łuków uruchomił dwie nowe linie autobusowe.

Od 1 lutego uruchomione zostaną dwie linie PKS: Baczaków - Łuków przez Stoczek Łukowski oraz linia z Łukowa do Baczkowa przez Wolę Mysłowską.

Pierwszy poranny kurs - wyjazd z Baczkowa o godz. 8.30,

trasa przez Ciechomin, Stoczek Łukowski do Łukowa.

Kurs powrotny, popołudniowy, wyjazd z Łukowa o godz. 16 przez Stanin, Guzówkę, Świder i Wolę Mysłowską do Baczkowa.

Linie będą kursować w dni nauki szkolnej, od 1 lutego.

ms

Charytatywny kiermasz ciast dla Marioli

W niedzielę 6 lutego na placu przy Kościele w Wojcieszówce odbędzie się kiermasz ciast słodkości i różności.

Całkowity dochód będzie przeznaczony na pomoc Marioli Mucharskiej z Ciężkiego. Pani Mariola ze względu na ciężką chorobę przebywa w szpitalu w Krakowie, gdzie opiekuje się nią jej mąż. Koszty leczenia są bardzo wysokie. W domu

pod opieką zostały trzy córki w wieku 8 i 4 lat, najmłodsza ma zaledwie trzy miesiące.

Mile widziane jest również wsparcie w postaci rzeczy dla dzieci - słodycze, pieluchy od rozm. 3 wzwyż oraz mleko (Bebiko 1).

Panie z Kół Gospodyń Wiejskim w Wojcieszówce i Ciężkim serdecznie zapraszają na kiermasz.

ms

Muzycznie w klimacie świąt

W Gminnej Bibliotece Publicznej w Adamowie 23 stycznia odbył się Koncert Noworoczny, na którym można było wysłuchać utworów ze świątecznego repertuaru. Podopieczni Mariusza Gajdy, instruktora muzycznego zaprezentowali swoje talenty wokalne oraz umiejętności gry na różnych instrumentach muzycznych.

W koncercie wzięło udział 12 wykonawców z gminy Adamów i gmin ościennych.



Uczestnicy koncertu, wraz z Mariuszem Gajdą i Iwoną Adamską, dyrektorką Biblioteki

- Bardzo się cieszymy, że z takim wielkim zainteresowaniem spotkał się nasz Koncert Noworoczny. Z powodu obostrzeń nie mogliśmy

gościć tyle osób, ile byśmy chcieli, ale rodziny uczestników koncertu dopisały bardzo licznie. Nasi wykonawcy byli znakomici i stanęli na

wysokości zadania - mówi Iwona Adamska, dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej w Adamowie.

ms

Uczniowie z „Rolnika” ze stypendium z „Lubelskiej kuźni talentów”

Łuków: Kolejna łukowska szkoła może pochwalić się sukcesem uczniów.

Sześciu uczniów Zespołu Szkół nr 3 otrzymało stypendium ramach programu „Lubelska kuźnia talentów 2021-2023”. Pięciu z nich to uczniowie 4 klasy w zawodzie technik logistyk. Są to: Adam Kwaśny, Bartosz Pietruszka, Dawid Wysokiński, Maciej Zielant i Szczepan Świderski. Chłopcy zostali nagrodzeni za bardzo dobre wyniki w nauce oraz tytuły laureata i finalisty



Nagrodzeni uczniowie dostaną stypendium pieniężne na rok szkolny 2021/2022

zeszłorocznej Ogólnopolskiej olimpiady Spedycyjno-Logistycznej.

Kolejnym wyróżnionym uczniem został Kacper Bęczek, uczeń 4 klasy w zawo-

dzie technik informatyk. Kacper oprócz bardzo dobrych wyników w nauce był finalistą XIV edycji „Ogólnopolskiej Olimpiady Przedmiotowej im. mjr. Marka Gajewskiego -

Łosy Żołnierza i dzieje Oręża Polskiego”.

Wyróżnieni uczniowie otrzymają stypendium pieniężne.

ms

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego ośrodka gminnego Adamów - Część I wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt 7 i art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 741, z późn. zm.), w związku z art. 39, art. 40 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 247).

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego ośrodka gminnego Adamów - Część I wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach 8 lutego 2022 r. do 1 marca 2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Adamów w godzinach 10.00-13.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu **1 marca 2022 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Adamów o godzinie 10.00.

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu zmiany planu miejscowego. Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Adamów z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **22 marca 2022 r.** Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Zgodnie z art. 39 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi dotyczące prognozy, mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Adamów lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres **adamow@adamow.pl**, w nieprzekraczalnym terminie **22 marca 2022 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Adamów.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Adamów, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Adamów
Karol Ponikowski

1 mln 116 tys. zł na inwestycje z funduszu sołeckiego

GMINA ŁUKÓW

Mieszkańcy 36 sołectw gminy Łuków jesienią ubiegłego roku zdecydowali na wiejskich zebraniach, na co przeznaczą fundusz sołecki w 2022 r.

Gminy mogą, ale nie muszą, wydzielić środki na fundusz sołecki w swoich budżetach. Gmina Łuków korzysta z tej możliwości od 2009 r., gdy fundusz został wprowadzony.



Mariusz Osiak, wójt gminy Łuków:
Gdy fundusz sołecki jest przeznaczany na drogi bądź oświetlenie uliczne, wtedy gmina dokłada środki z budżetu do realizacji takich inwestycji.

Gmina otrzymuje z budżetu państwa zwrot około 20 proc. środków przeznaczonych na fundusz sołecki.

Jakie plany?

Co chcą robić u siebie mieszkańcy? Jedni stawiają na polepszenie stanu dróg i ro-

budowę oświetlenia ulicznego, inni doposażają świetlice i kupują urządzenia na place zabaw. Wysokość funduszu w każdym sołectwie jest inna i zależy od liczby mieszkańców.

Pieniądze z funduszu są dzielone na sołectwa pro-

porcjonalnie m.in. do liczby mieszkańców i ich dochodów. W tym roku maksymalna kwota - 52 tys. 374 zł - trafi do ośmiu największych sołectw: Dąbia, Gołaszyna, Krynki, Łazów, Ryżek, Świdrów, Zalesia oraz połączonych sołectw Gręzówka, Gręzówka-Kolonia i Nowa Gręzówka. Najmniej, 15 tys. 136 zł, otrzyma najmniejsze sołectwo Rzymy Las, a za całą kwotę zostanie wykonany remont dróg gminnych.

Fundusz od 2009 r.

- Fundusz sołecki sprawdza się u nas od wielu lat. Coraz więcej sołectw przeznacza

środki finansowe m.in. na inwestycje drogowe, zadania dotyczące rozbudowy oświetlenia ulicznego bądź dowieszanie opraw oświetleniowych. Zdarzają się również rzeczy, które nie są tymi dwoma priorytetowymi zadaniami. Tu trzeba powiedzieć, że w przypadku gdy fundusz sołecki jest przeznaczany na drogi bądź na oświetlenie uliczne, wtedy gmina dokłada środki z budżetu do realizacji takich inwestycji. W przypadku, gdy przez zebrania wiejskie są uchwalane wydatki na inne cele, wtedy nie dokładamy - na to są przeznaczane tylko

i wyłącznie środki z funduszu sołeckiego. I tak na przykład - jeśli mieszkańcy zaplanują sobie zadanie, które jest warte 50 tys., a przeznaczą z funduszu sołeckiego 30 tys., to zrobią tylko część za 30 tys. a później muszą dalej to finansować np. z kolejnego funduszu. Natomiast w przypadku dróg i oświetlenia, jeśli zaplanują udział własny w określonej wysokości wówczas gmina dokłada środki do takiej inwestycji - tłumaczy wójt Mariusz Osiak.

mo

GMINA ŁUKÓW: FUNDUSZ SOŁECKI NA 2021 ROK

Po nazwie miejscowości jest podana cała kwota funduszu dla danej wsi, a dalej zadania mieszczące się w tej kwocie.

ALEKSANDRÓW: 35 tys. 876 zł - w tym: bieżące utrzymanie terenu przy bibliotece - 600 zł, utwardzenie placu komunalnego - 19 tys. 676 zł, rozbudowa oświetlenia ulicznego - 2 tys. zł, bieżące utrzymanie świetlicy i terenu wokół niej - 1 tys. zł, zakup podkaszarki - 600 zł, zakup kosiarki traktorowej - 12 tys. zł;
BIARDY: 29 tys. 853 zł - w tym: zakup materiałów do wykonania ogrodzenia - 1,2 tys. zł, rozbudowa oświetlenia ulicznego - 11 tys. zł, bieżące utrzymanie świetlicy i terenu wokół niej - 653 zł, zakup materiałów do wykonania elewacji świetlicy - 7 tys. zł, montaż klimatyzacji w świetlicy - 10 tys. zł;
CZERŚL/SIĘCIASZKA TRZECIA - 36 tys. 976 zł - w tym: remont dróg gminnych 6 tys. 976 zł, montaż urządzeń na plac zabaw - 7 tys. zł, rozbudowa oświetlenia ulicznego - 7 tys. zł, zakup materiałów do eksploatacji kosi i kosiarki - 1 tys. zł, zakup materiałów do wykonania ogrodzenia świetlicy - 3 tys. zł, modernizacja świetlicy w Czerśli - 12 tys. zł;
DĄBIE - 52 tys. 374 zł, w tym: zakup materiałów dydaktycznych dla ZS Dąbie - 2 tys. zł, rozbudowa oświetlenia ulicznego - 50 tys. zł, utrzymanie świetlicy i terenu wokół niej 374 zł;
DMININ - 25 tys. 349 zł, w tym: zagospodarowanie placu komunalnego - 7 tys. 349 zł, zakup urządzeń na plac zabaw w Dmininie - 18 tys. zł;
GOŁASZYN - 52 tys. 374 zł, cała kwota na budowę chodników w m. Gołaszyn;
GOŁĄBKI - 23 tys. 463 zł, w tym: rozbudowa oświetlenia ulicznego - 18 tys. zł, zakup kosiarki spalinowej 800 zł, montaż garażu blaszanego - 4 tys. 663 zł;
GRĘZÓWKA - 52 tys. 374 zł, w tym: rozbudowa oświetlenia ulicznego - 37 tys. 374 zł, zakup urządzeń na plac zabaw - 10 tys. zł, zakup wyposażenia kuchni w świetlicy wiejskiej - 2 tys. zł, montaż monitoringu na placu zabaw - 3 tys. zł;
JADWISIN - 17 tys. 597 zł - cała kwota na zakup urządzeń na plac zabaw;
JEZIORY - 21 tys. 473 zł, cała kwota na modernizację schodów i placu przy świetlicy;
KARWACZ - 30 tys. 848 zł, w tym: rozbudowa oświetlenia ulicznego - 7 tys. 300 zł, modernizacja systemu grzewczego w świetlicy wraz z przyłączem gazowym - 23 tys. 548 zł;
KLIMKI - 19 tys. 849 zł, cała kwota na utwardzenie placu przy świetlicy wiejskiej;
KOWNATKI - 24 tys. 773 zł, w tym: wykonanie ogrodzenia działki komunalnej - 21 tys. 800 zł; utrzymanie świetlicy i terenu wokół niej - 1773 zł; zakup wyposażenia świetlicy 1200 zł;
KRYNKA - 52 tys. 374 zł, w tym: zakup prądnicy dla OSP Krynka 1700 zł, rozbudowa oświetlenia ulicznego - 40 tys. zł, zakup wyposażenia do świetlicy - 5 tys. 374 zł, instalacja monitoringu przy świetlicy - 5 tys. 300 zł;
ŁAWKI - 35 tys. 143 zł, w tym: rozbudowa oświetlenia ulicznego - 20 tys. zł, modernizacja świetlicy - 15 tys. 143 zł;
ŁAZY - 52 tys. 374 zł, w tym: budowa ciągu pieszo-rowerowego - 12 tys. 874 zł, zadaszenie placu z siedziskami na placu „Podgrzybek” - 5 tys. zł, modernizacja placu komunalnego - 25 tys. 500 zł; zakup pralki i suszarki do świetlicy - 6 tys. zł, zakup wyposażenia boiska - 3 tys. zł;

MALCANÓW - 17 tys. 702 zł, cała kwota na rozbudowę oświetlenia ulicznego;
PODGAJ - 17 tys. 807 zł, cała kwota na remont dróg gminnych;
ROLE - 36 tys. 347 zł, w tym: remont dróg gminnych 8 tys. 347 zł, rozbudowa oświetlenia ulicznego 28 tys. zł;
RYŻKI - 52 tys. 374 zł, w tym: remont dróg gminnych - 34 tys. 374 zł, utrzymanie porządku na placach komunalnych - 2 tys. zł, doposażenie placu zabaw - 6 tys. zł, rozbudowa oświetlenia ulicznego - 10 tys. zł;
RZYMNY LAS - 15 tys. 136 zł, cała kwota na remont dróg gminnych;
RZYMNY-RZYMKI - 19 tys. 326 zł, cała kwota na rozbudowę oświetlenia ulicznego;
SIĘCIASZKA DRUGA - 25 tys. 663 zł, w tym: zakup umundurowania dla OSP - 2 tys. 500 zł; utrzymanie świetlicy i terenu wokół niej - 1663 zł, zakup urządzeń na plac zabaw przy świetlicy - 21 tys. 500 zł;
SIĘCIASZKA PIERWSZA - 45 tys. 356 zł, w tym: remont dróg gminnych - 39 tys. zł, zakup materiałów do remontu garażu OS - 5 tys. zł, zakup materiałów i opału do świetlicy - 1 356 zł;
STRZYŻEW - 46 tys. 561 zł, w tym: remont dróg gminnych - 40 tys. 561 zł, zakup materiałów do remontu świetlicy - 3 tys. zł, utrzymanie świetlicy i terenu wokół niej - 500 zł; utrzymanie boiska i zakup części do kosiarek - 2 tys. 500 zł;
SUCHOCIN - 20 tys. 426 zł, w tym: rozbudowa oświetlenia ulicznego - 16 tys. zł, utrzymanie, doposażenie świetlicy i terenu wokół niej - 1 926 zł, zakup materiałów do remontu świetlicy - 2 tys. 500 zł;
SULEJE - 34 tys. 776 zł, cała kwota na remont dróg gminnych 34 tys. 776 zł;
SZCZYGLY DOLNE - 20 tys. 216 zł, cała kwota na modernizację drogi gminnej;
SZCZYGLY GÓRNE - 22 tys. 049 zł, cała kwota na rozbudowę oświetlenia ulicznego;
ŚWIDRY - 52 tys. 374 zł, cała kwota na rozbudowę oświetlenia ulicznego;
TURZE ROGI - 40 tys. 328 zł, w tym doposażenie OSP Turze Rogi - 27 tys. zł, zakup stołów do świetlicy 13 tys. 328 zł;
WAGRAM - 16 tys. 655 zł, w tym: bieżące utrzymanie budynku z przeznaczeniem na świetlicę i terenu wokół - 1 655 zł, modernizacja budynku z przeznaczeniem na świetlicę - 15 tys. zł;
WÓŁKA ŚWIĄTKOWA - 40 tys. 695 zł, w tym: remont dróg gminnych - 9 tys. 695 zł, montaż wiaty przystankowej - 4 tys. zł, montaż systemu selektywnego powiadamiania OSP - 7 tys. zł, zakup urządzeń siłowni zewnętrznej - 15 tys. zł, zagospodarowanie terenu pod siłownię - 5 tys. zł;
ZALESIE - 52 tys. 374 zł, w tym: remont dróg gminnych - 38 tys. 374 zł, w tym: rozbudowa oświetlenia ulicznego 14 tys. zł,
ZARZECZ ŁUKOWSKI 24 tys. 982 zł, w tym: utrzymanie świetlicy i terenu wokół niej - 982 zł, modernizacja świetlicy wiejskiej - 24 tys. zł;

ŻDŻARY - 33 tys. 938 zł, w tym: bieżące utrzymanie terenu 1 738 zł, zakup wyposażenia placu zabaw 19 tys. 500 zł, zagospodarowanie terenu przy budynku komunalnym 5 tys. zł, opłata abonamentu za internet na placu rekreacyjnym - 500 zł, rozbudowa oświetlenia ulicznego 5 tys. 500 zł, utrzymanie świetlicy 1 700 zł.

O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Adamów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt 7 i art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 741, z późn. zm.), w związku z art. 39, art. 40 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 247).

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Adamów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach 8 lutego 2022 r. do 1 marca 2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Adamów w godzinach 10.00-13.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu 1 marca 2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Adamów o godzinie 10.00.

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wносить uwagi do projektu zmiany studium. Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Adamów z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **22 marca 2022 r.** Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Zgodnie z art. 39 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi dotyczące prognozy, mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Adamów lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres adamow@adamow.pl, w nieprzekraczalnym terminie **22 marca 2022 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Adamów.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Adamów, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Adamów
Karol Ponikowski

102 interwencje druhów z Krzywdy

GMINA KRZYWDA

Ubiegły rok był bardzo intensywny i pracowity dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z Krzywdy. Przybyli nowi druhowie, a wszyscy intensywnie się szkolili.

W ubiegłym roku druhowie z Krzywdy aż 102 razy wyjeżdżali w teren z pomocą.

- To rekordowa liczba rocznych interwencji w dziejach naszej jednostki. Składa się na nią 15 pożarów, 81 miejscowych zagrożeń, trzy alarmy fałszywe oraz dwa razy braliśmy udział w ćwiczeniach organizowanych przez Komendę Powiatową PSP w Łukowie. Dodatkowo w tym roku ze względu na pandemię COVID-19 mieliśmy ok. 30-40 transportów osób na szczepienia – informuje Mateusz Kot, naczelnik OSP KSRG Krzywda.

Nowy Zarząd

Z początkiem lipca odbyło się zebranie sprawozdawcze - wyborcze, na którym znacznej zmiany uległ stan osobowy zarządu jednostki.

- Zmiana składu w mojej ocenie wyszła na dobre naszej jednostce, gdyż wstąpiło do niej sporo młodych osób, które napełniły jeszcze bardziej funkcjonowanie OSP i ciągle ją rozwijają. Rutyną w naszej jednostce stała się organizacja ćwiczeń doszkalających. W 2021 r. były to m.in. ćwiczenia z ratownictwa wodnego, taktyki działań gaśniczych, na którą składała się m.in. praca ratowników w zadymieniu na hali firmy F.U.H. Jerzy Gajownik, ćwiczeń z kwalifikowanej pierwszej pomocy oraz ćwiczeń z ratownictwa technicznego – wylicza naczelnik.

Jak pokazują lata ubiegłe, jednostka z Krzywdy jest jedną z najczęściej wyjeżdżających w powiecie, co zobowiązuje druhów do tego typu doskonalenia, tym bardziej że w stanie osobowym jednostki jest pięciu zawodowych strażaków oraz dwóch ratowników medycznych, którzy starają się jak najlepiej przekazywać wiedzę i doświadczenia pozostałym druhom.

Ostrzeżenie przed tlenkiem węgla

Jednostka w ubiegłym roku zorganizowała konkurs „CZUJKA NA STRAŻY TWOJEGO BEZPIECZEŃSTWA” - uczący zapobiegać zatruciom tlenkiem węgla poprzez montaż specjalnych czujników.

- Mamy nadzieję, że takie akcje oraz konkursy będą zachęcały lokalną społeczność do dbania o swoje bezpieczeństwo



Ćwiczenia z ratownictwa technicznego na terenie OSP KSRG Krzywda przeprowadzone 16 stycznia 2022 r. przez naczelnika, a zarazem zawodowego strażaka w JRG 1 Siedlce mł. asp. Mateusza Kota. Od lewej: Fabian Sprycha, Maciek Oleksiej, Sylwester Filip, Sebastian Bober, Marcin Oleksiej, Karol Tuchowski, Andrzej Kulpa, Jakub Strzyżewski, Sylwester Radzikowski, Ernest Kot, Dawid Beczek, Marcin Gajowy, Mateusz Kot

w formie montowania tych urządzeń. Cieszy nas tak duże zainteresowanie konkursem, to pokazuje świadomość naszego społeczeństwa, jakie niebezpieczeństwo może nieść ze sobą sezon grzewczy - mówi Kot.

Nagrody - profesjonalne czujniki tlenu węgla wygrali: Agnieszka Gmitruk, Anna Młynarczyk, Ju Stin, Justyna Józwik, Marta Adamczyk.

Nowy sprzęt

Z okazji Mikołajek jednostka wzbogaciła się o nowy sprzęt, który będzie wykorzystywać podczas działań ratowniczo-gaśniczych. W skład zakupów wchodzi: prądownica ROSENBAUER 101 EN, dwa węże tłoczne W42/30 AQUA FLEX ROSENBAUER, hełm strażacki Rosenbauer, dwie sztuki HEROS-Titan.

Nadleśnictwo Łuków, Lasy Państwowe przekazały strażakom dotację, za którą mogli kupić część sprzętu i sprezentować sobie wyżej wymieniony ekwipunek. Strażacy są wdzięczni także komendantowi gminnemu, a zarazem druhowi jednostki Rafałowi Kotowi, bez którego pomocy nie otrzymaliby dotacji pochodzącej z akcji #szczepmysieszosp.

Wydali kalendarz na 2022 r.

Kolejne cykliczne działanie druhów to wydanie kalendarza na rok 2022. Druhowie odwiedzili mieszkańców Krzywdy oraz sąsiednich okolic i wręczyli im kalendarze. Datki, które przekazali mieszkańcy, zostaną przeznaczone na sprzęt oraz wyposażenie gwarantujące rozwój jednostki. Całość akcji ze względu na pandemię była przeprowadzona w reżimie sanitarnym.

Ważne ćwiczenia

Rok 2022 w jednostce OSP Krzywda został rozpoczęty

z przytupem od organizacji ćwiczeń dla druhów z ratownictwa technicznego.

- Ćwiczenia miały zaznaczyć nowo przyjętych druhów z zagadnieniami ratownictwa technicznego, a tym, którzy już troszkę dłużej działają przy akcjach przypomnieć podstawowe wiadomości z tej dziedziny oraz przećwiczyć założenie wypadku, przy którym braliśmy udział pod koniec ubiegłego roku. Zamiar taktyczny obejmował: zabezpieczenie miejsca zdarzenia, rozpoznanie 360, stabilizacja pojazdu z wykorzystaniem alternatywnych technik, ewakuacja osoby poszkodowanej w osi kregostupa, udzielenie kpp, przećwiczenie podstawowych technik uzyskiwania dostępu do poszkodowanych oraz ich ewakuowania. Dziękujemy za przybycie, pomoc oraz wymianę doświadczeń: mł. asp. Michałowi Niedziółce, który na co dzień pełni służbę w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 w Siedlcach – mówi naczelnik OSP Krzywda.

Plany na 2022 rok

- W tym roku będziemy kontynuować działania z roku ubiegłego i jeden - dwa razy w miesiącu organizować spotkania, które umożliwią rozwój naszych druhów i podwyższenie ich umiejętności, aby stawali się jeszcze bardziej profesjonalni podczas przyszłych zdarzeń – zapowiada Kot.

W planach na ten rok OSP Krzywda ma: organizację ćwiczeń dla jednostek z gminnych OSP m.in.: z ratownictwa technicznego, zagrożeń wynikających podczas akcji z panelami fotowoltaicznymi oraz samochodami zasilanymi napędami hybrydowymi i elektrycznymi. Będzie kontynuowana pomoc w organizacji zajęć dla uczniów klas mundurowych



Mateusz Kot,
Naczelnik OSP KSRG Krzywda

PODZIĘKOWANIA ZA POMOC I WSPARCIE

- Podziękowania za 2021 r. w imieniu jednostki kieruję do samorządu Powiatu Łukowskiego, urzędu gminy Krzywda z wójtem Krzysztofem Wardą na czele, Nadleśnictwu Łuków, Komendzie Powiatowej PSP w Łukowie, Komendantowi oraz Prezesom Gminnego i Powiatowego Związku OSP RP. Firmom: F.U.H. Jerzy Gajownik, Mal-Bud, Asaj oraz wszystkim niewymienionym, którzy wspierają i przyczyniają się do ciągłego rozwoju naszej jednostki. Bez was osiągnięcie kolejnych zakładanych celów nie byłoby możliwe. Zachęcamy również do wstępowania w nasze szeregi starszych oraz młodszych osób, które chciałyby się rozwijać i nieść bezinteresowną pomoc drugiemu człowiekowi.



ZARZĄD OSP KRZYWDA NA LATA 2021-2026

Zarząd na te lata przedstawia się następująco:

Prezes: Wiktor Adam Mateńko
Vice-Prezes: Sylwester Filip
Naczelnik: Mateusz Kot
Zastępca Naczelnika: Arkadiusz Kędra
Skarbnik: Roman Mućka
Sekretarz: Magdalena Sowa
Gospodarz: Michał Kulikowski
Członkowie zarządu: Andrzej Kulpa, Jakub Strzyżewski
KOMISJA REWIZYJNA
Przewodniczący: Jerzy Sprycha
Sekretarz: Emilia Piszcz
Członek komisji: Rafał Kot

Zespołu Szkół w Radoryżu Smolanym oraz propagowanie różnego rodzaju akcji na terenie szkół gminnych.

- Chcemy zachęcać, aby nasze grono ochotników się poszerzało. Plany zakupowe na rok 2022 to m.in. dalsza wymiana środków ochrony indywidualnej, na którą składają się nowe hełmy, nowy wzór umundurowania w kolorze piaskowym, rękawice i buty; sprzęt do działań ratowniczo-gaśniczych: zestaw poduszek pneumatycznych, podpór do stabilizacji samochodów i elementów konstrukcyjnych, armatury wodnej, sprzętu wysokościowego, aparatów ochrony dróg oddechowych i innych. Wszystko zależy jednak od naszych możliwości finansowych - opowiada naczelnik.

Ćwiczenia druhów z Krzywdy z ratownictwa wodnego w lipcu 2021 r. na terenie zbiornika wodnego w Radoryżu Smolanym udostępniono do ćwiczeń przez Stanisława Pietrzaka

O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów wsi Gułów i Adamów, gmina Adamów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt 7 i art. 27 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 741, z późn. zm.), w związku z art. 39, art. 40 i art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 247).

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów wsi Gułów i Adamów, gmina Adamów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach 8 lutego 2022 r. do 1 marca 2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Adamów w godzinach 10.00-13.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 1 marca 2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Adamów o godzinie 10.00.

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi do projektu zmiany planu miejscowego. Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Adamów z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 marca 2022 r. Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Zgodnie z art. 39 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi dotyczące prognozy, mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Adamów lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres adamow@adamow.pl, w nieprzekraczalnym terminie 22 marca 2022 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Adamów.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Adamów, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Adamów
Karol Ponikowski

mo

Zagraliśmy dla WOŚP

- już jest 120 tys. zł, a liczenie nadal trwa



Łukowianie świetnie bawili się na koncercie Power Play



Sylwek Gazda, wokalista Power Play wprowadził gorący nastrój, który rozgrzał publiczność w ten zimny, wietrzny wieczór. Burmistrz Piotr Płudowski podziękował zespołowi za wspaniały koncert



Łukowscy wolontariusze sprawdzili się i mimo fatalnej pogody do wieczora kwestowali, a później spotkali się na finale w parku

200 wolontariuszy kwestowało na ulicach Łukowa w niedzielę 30 stycznia. Tym razem WOŚP zbierała pieniądze na pomoc dla polskiej okulistyki dziecięcej. Na chwilę zamknięcia tego numeru Wspólnoty Łukowski Sztab WOŚP zebrał 120 tys. zł.

Zebrana kwota na pewno będzie wyższa, bo wciąż trwają licytacje na allegro, wystawiane są kolejne przedmioty, których nie wylicytowano podczas koncertu w parku miejskim. Kiedy oddawaliśmy gazetę do druku, wciąż trwało liczenie i licytacje, więc ta suma na pewno wzrośnie.

W niedzielę mimo fatalnej pogody, wiatru, deszczu i śniegu nasi wolontariusze nie poddawali się i zachęcali łukowian do wspierania Orkiestry. Oprócz finałowego koncertu w parku odbyły się imprezy towarzyszące: Wielkoorkiestrowy Turniej Halowej Piłki Nożnej, pływanie dla WOŚP na pływalni krytej „Delfinek”, morsowanie, zbiórka krwi z Klubem HDK „Ostoja”. Podczas koncertu w parku, od godziny 15:00 odbywały się aukcje przedmiotów na rzecz WOŚP, przejażdżki quadami z Bears Riders, występy zespołów, zlot fanów AUDI, kiermasz gastronomiczny i gadżetów WOŚP.

Gwiazdą imprezy był zespół POWER PLAY, który rozgrzał publiczność, a o godz.20:00 roz-



Druhowie z OSP Łazy czuwali nad bezpieczeństwem pożarowym uczestników koncertu

brzysło symboliczne „Światelko do nieba”.

Zebrałe przez wolontariuszy pieniądze przelicza Bank Spółdzielczy w Trzebieszowie.

Łącznie ponad 2 mln 264 tys. zł w poprzednich latach:

Łukowski sztab WOŚP w latach 1999-2021 (23 finały) zebrał

łącznie 2 mln 264 tys. 679 zł oraz 253,8 l krwi. W 2021 mimo trudnych warunków Łuków zebrał aż 138 tys. 112 zł, a wszystko to dzięki wolontariuszom, licytantom, skarbnikom stacjonarnym, e-skarbonce i ludziom dobrej woli.

mo

Licytacje WOŚP



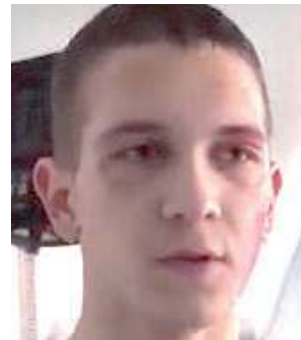
W niedzielny wieczór w Łukowie chętni licytowali kolejne przedmioty, m.in. biżuterię



Jednym z przedmiotów licytacji WOŚP w Łukowie był zegar

Marek Jedynak

Pływacy wspomogli WOŚP

**Adam Płudowski:**

Myśl, że mogę wesprzeć Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, jest dla mnie dodatkową motywacją na pływaniu. Taki cel sprawia, że lepiej się płynie.

**Marcin Wolny:**

Chodzę na tę pływalnię dwa razy w tygodniu. Przyszedłem w niedzielę, żeby wesprzeć tegoroczną WOŚP i także popływać.

Marek Jedynak

Wolontariusze WOŚP chcą pomagać



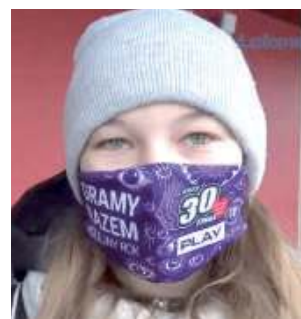
Katarzyna Lendzion, Aleksandra Lendzion: Przygotowałyśmy outfit (strój), żeby bawić i zbierać jak najwięcej pieniędzy dla WOŚP. Chodzi przecież też o to, aby dzień Finału WOŚP był zapamiętany optymistycznie, mimo deszczowej pogody.

**Natalia Bąk:**

Lubię pomagać ludziom w potrzebie. Z drugiej strony, osoby wpłacające pieniądze są zadowolone, kiedy to robią, bo widac u nich radość na twarzy.

**Ernest Prochenka:**

Do czynnej pomocy w ramach 30. Finału WOŚP zachęcił mnie cel pomocy dzieciom. Postanowiłem pójść w ślady swojego wujka, który także kwestuje.

**Zuzanna Dylak:**

Motywacją jest to, żeby pomagać innym. To już 30. edycja WOŚP i wielu osobom orkiestra pomogła. Co piąty szpital jest dofinansowany przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Jako wolontariusze mamy świadomość tego, że może pomóc każdy grosz.

**Dariusz Matyjasek:**

W Łukowie przygotowania do 30. Finału WOŚP odbyły się pomyślnie. Pandemia sprawia, że nie mogą one odbywać się tak, jak zwykle. Każdy z nas przyjechał po swój pakiet.

Marek Jedynak

LUX